

## PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: w Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.  
Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.  
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.  
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.  
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

## KURJER WARSZAWSKI

wychodził w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodził stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-jej zrana do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej zrana do 1-jej po południu.

## OGŁOSZENIA

Reklamy za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsca pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.  
Nekrologia: za wiersz 15 kop.  
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.  
Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.  
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.  
Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Kantor własny Kurjera w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego” między innymi przyjmują: Agencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G. w Berlinie i wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan na najoddaniejszym raporcie, przy którym p. Minister spraw wewnętrznych przedstawił telegram z wyrażeniem wiernopoddanych powinszowań, złożonych Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu i Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani przez przedstawicieli wszystkich dekasteryj i ruską ludność m. Warszawy, oraz osobiście przez p. o. Jenerał-Gubernatora warszawskiego senatora barona Medema z powodu radosnego wydarzenia zaręczyn Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzowicza Następcy Tronu z Jej Wielkokością Wysokością Księżniczką Alicją Hesską, złożył Najmiłościwiej Własnoręcznie napisać:

„Serdecznie dziękujemy wszystkim”.

Wspomniane wiernopoddane powinszowania były złożone w następujących wyrażeniach:

„Do Ministra Spraw Wewnętrznych.

„Dziś po świętej liturgji i dziękczynnem do Pana Boga nabożeństwie, z powodu odbytych zaręczyn Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzowicza Następcy Tronu z Jej Wielkokością Wysokością Księżniczką Alicją Hesską, odprawionych pontyfikalnie przez Arceybiskupa chełmsko-warszawskiego Flawjana, ruską ludność Warszawy, w osobach jej przedstawicieli i wszystkich dekasteryj, wyraziła mi najserdeczniejsze pragnienie złożenia Ich Cesarskim Mościom Najjaśniejszemu Panu i Najjaśniejszej Pani najpod-

daniejszych powinszowań tego wielkiego dla Rosji wydarzenia, ożywiających ją uczuciem nieograniczonej radości, z modlitwą i życzeniami dla Najdostojniejszych Narzeczonego i Narzeczonej długiego życia i zupełnego szczęścia dla pomyślności i szczęścia naszej drogiej Ojczyzny—Rosji.

„Łącząc do tego wyrażenia i moje osobiste wiernopoddane uczucia radości i życzenia, mam zaszczyt prosić Waszą Ekscellencję o złożenie wyżej wyluszczonego oświadczenia i prośby ruskiej ludności Warszawy u stóp Ich Cesarskich Mości Najjaśniejszego Pana i Najjaśniejszej Pani.

„P. o. Jenerał-Gubernatora Warszawskiego senator baron Medem.”

(Warsz. Dniem.)

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-jej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-jej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Czeszochowskiej w koś. św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Z Serbji nadeszła wiadomość o spełnieniu się powszechnych oczekiwań jednej, obaw drugiej strony. Król Aleksander po raz trzeci zrywa się pomimo osiemnastej dopiero niespełna wiosny życia do czynu

wielkiej energii i inicjatywy: zawiesza konstytucję z r. 1888-go, innemi słowy, nie dobywając szabli z pochwy jednego pandura, dokonywa aktu udzielności monarszej, nazywanego w słowniku państwowym zamachem stanu.

Konstytucja, którą król Milan przed abdykacją swoją, w d. 6-ym marca 1889-go r. zaszła, obdarzył Serbję, pragnąc wznieść przez to pamięci swojej monumentum aere perennius, okazała się dla Serbji zgubną z powodu nadmiernej wolnomyślności. Wypracowali ją radykałsi pod sterem ówczesnego gabinetu radykalnego Sawy Gruicza, przenosząc wzory zachodnio-europejskie na pierwotny, półdziki jeszcze grunt serbski. Anglja w tem wydaniu serbskiem musiała okazać się politycznym absurdem. Wolność mierzy się stopniem kultury; jeżeli nie oprze się na jej gruncie, wyradza się w chwast anarchji. U tego kresu stanęła Serbja ze swą teoretycznie pomyslaną konstytucją. Aby ocalić państwo, tron i społeczeństwo, gabinet Swetomira Nikołajewicza wpadł na pomysł w danych warunkach genialny: wskrzeszenia dawniejszej konstytucji, nadanej krajowi w r. 1869-ym przez pierwszą rejencję Risticza w dobie małoletności Milana, świeżo po zamordowaniu ojca, jego księcia Michała, zbrodniczą ręką w parku topczyderskim.

Pomysł ten wskrzeszenia ustawy, która do r. 1888-go zadowalniała Serbję i bądźco bądź należała do wolnomyślniejszych ustaw konstytucyjnych w Europie, aczkolwiek nominację 1/3 członków skucepiny powierzała królowi, w miejsce zamachu stanu stawia tylko reformę. Naturalnie, że radykałsi podniosą

Zjazd rodziny Leszczyca i konieczność ciąglej z nią styczności jeszcze bardziej rozdrażniły Janinę.

Stosunki jej z tą rodziną nigdy nie były dobre, a naprawić ich nie umiała i nie chciała. Instynktem czuła, że ci, którzy najbardziej jej męża kochali, patrzyli na nią z niechęcią, nie radzi z tego związku, który nie odpowiadał ich pragnieniom. A czując to, stawała się sztywną i dumną i tembardziej ich zrażała. Z umysłu okazywała im lekceważenie, z umysłu zalotnością, objawianą jaskrawo, drażniła ich surowe zasady.

Teraz więc także przyjmowała i oddawała wizyty, ale czyniła to z widocznym przymusem i lub wpadała nagle w humor tak wesoły, przybierała maniery tak swobodne, że do reszty gorszyła niechętną rodzinę.

Raz, na zebraniu ściśle familijnem w domu rodziców panny młodej, na kilka dni przed weselem, zaczęła flirtować tak zawzięcie z jednym z młodych kuzynków, iż zwróciła tem uwagę wszystkich.

— Janina staje się niemożliwą... — zawyrokowała hrabina Zawiska.

I tonem słodko-kwaśnym zaczęła jej czynić przedstawienia.

A Janina śmiała się ciągle i szydziła otwarcie, w oczy, z parafjańskiej cnoty rodziny Leszczyców...

Wróciwszy zaś do hotelu, upadała z wysiłku i znużenia, albo płakała, jak nigdy — wszystkimi łzami duszy.

Coś niezwykłego działo się z nią. Ogarniał ją niepokój na myśl o ojcu, któremu pomódz nie mogła, o Mawrycu, któremu dotrzymać nie mogła obietnicy. A Leszczyca z każdym dniem stawał się mniej przystępnym, prawie już wcale do niej nie mówił. Niezadowolenie rodziny musiało dojść do niego i oddziaływać, zwiększając siłę poduszczeń Zinna...

W osamotnieniu, w jakim była, przychodziło jej czasem na myśl zerwać się i wyjechać do Berezowa, nie być na weselu; to znów postanawiała zawezwać Przemskiego i jemu się zwierzyć z udreżeń, jakie znosiła. On przecież niejednej sceny małżeńskiej był już świadkiem w Berezowie, niejedną jej łzę widział, niejedną słyszał skargę. I on, taki zwykle obojętny i zimny, był widocznie poruszony jej losem, współczuł z nią szczerze. Onby ją nawet mógł kochać, może

kochać zaczynał, lecz ona sama zraziła go do siebie obojętnością i szyderstwem.

W każdym razie — myślała — dobrze się stało. Niech się nią gorszy cnotliwa rodzina Leszczyca, lecz ona, pomimo pozornej lekkości, pragnie pozostać uczciwą, nie dla jakiegoś przykazania — ani trochę... lecz jedynie dlatego, że w obecnym porządku spotecznym upadek kobiety miał w sobie coś dziwnie poniżającego, coś, co mimowoli budziło lęk i odrazę...

A, nie! Dobrze się stało, że zraziła do siebie Przemskiego. On dla niej, on jedyny, mógł być niebezpiecznym.

Cien Augusta, zawsze ukochany jak uroczę wspomnienie, zacierał się zwolna, przynajmniej chwilami bladł i malał. August zresztą był dziwnie chwiejny, miękki, a jego natura, na wskroś artystyczna, jakkolwiek dla niej ponętna, słabością swą, niemal kobiecą, zrażała.

Wobec niej silny, zdecydowany charakter Przemskiego odbijał kontrastem a na szarem tle pospolitych postaci, jakimi Janina była otoczona, zaznaczał się niezwyklej rysami. Melancholijny, rzewny czasem, jak August, Przemski pociągał przytem wyrazem niezłamanej siły woli, prawdziwą energją.

I dlatego Janina nie zawezwała go do siebie, dlatego w usposobieniu, w jakim się czuła, nie przyjęła go nawet, chociaż on kilkakrotnie chciał być u niej.

Odprawiany zawsze przez Anetkę słowami: pani niema w domu, Przemski ze swej strony gubił się w domysłach, co się stać mogło, że łaskę postradał.

Przezuwał, że to się bez powodu nie działo, i był zaniepokojony. Uczucia jego dla Janiny, dotychczas w ścisłych korbach trzymane, przejawiały się teraz dobitniej.

Odchodząc po raz trzeci czy czwarty od drzwi jej na próżno, zżymał się z gniewu. Było mu przykro i dziwnie tęskno. Idąc do niej, wyobrażał sobie jej postać, ukladał, co jej powie, czuł jej wzrok rozpromieniony, głęboki, utkwiony w niego — i naraz nic... pustka — jakby innych ludzi i innych kobiet na świecie nie było!

Przemski znał wiele kobiet w życiu, może równie pięknych, jak Janina, a znał je z najgorszej strony. Nie nauczyły go szacunku dla siebie, a tem samem,

## KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

Mało ją to obchodziło; wiedziała bowiem, że mąż jej miał rozliczne interesy, że dla nich zamierzał dłużej we Lwowie zabawić, a kierować umiał niemi stanowczo i umiejętnie. Gniewało ją to tylko, że jej mąż, że nie wszczynając z nią rozmowy i z nieczem się nie zwierza.

Zbliżał się tymczasem termin ślubu kuzynki Stefana, hr. Ireny Zawiskiej. Do Lwowa zjechała się bardzo liczna rodzina państwa młodych i mnóstwo przyjaciół, sąsiadów i znajomych z najdalszych okolic kraju.

Lwów ożywił się nagle i przybrał na chwilę inną bujność. Położony po za obrębem europejskiego ruchu, tak nieszczęśliwie, iż przyjeżdża tu ten tylko chłopa, kto musi, Lwów ożywia się rzadko nowymi postaciami. W nadzwyczajnych tylko okazjach. Zresztą, spotykasz na ulicy codziennie jedne i te same bujności, słyszysz zawsze jedne i te same dźwięki i mowy powolne, przeciągłe, a w tym braku rozmaitej i ruchu zamiejscowych przyjezdnych szukać należy przyczyny apatycznego znużenia, które jest cechą zewnętrzną Lwowa. Pomiedzy ludźmi, którzy latami całemi depcą jeden i ten sam bruk i patrzą na jedne i te same przedmioty, mogą się zapewne wytwarzać ściśle związki przyjaźni, lecz ożywienia od nich wymagać niepodobna. Przechodzą obok siebie w milczeniu a patrzą wokół bez zaciekania.

W niezwykłych więc tylko okazjach ożywia się bujność znużonego miasta! Wówczas spotkać można ludzi nowych, którzy przypatrują się wszystkiemu z zajęciem, budząc już tem samem zainteresowanie mieszkańców, spoglądających z zadziwieniem, iż przecież we Lwowie może cośkolwiek zwracać czyjąś uwagę.

lament, próbujący przebić niebiosy, ale lament ten, dzięki ostrożniejszej konstytucji, która obowiązuje od wczoraj, w każdym razie nie przerodzi się w orgię.

Coraz więcej budzi zajęcia proces włoskiej Panamy. Na jednym z ostatnich posiedzeń sądowych przesłuchiwany w charakterze świadka deputowany Tajani zeznał, iż syn Tanlonga, Pietro, powiedział mu, że ojciec jego pożyczyl dwukrotnie prezesowi ministrów Giolittiemu pieniędzy: raz 60,000, drugi raz 40,000 lirów. Królewski radca rachunkowy, inspektor banku, Biagini, opowiada, że znaleziony w banku oplakany stan rzeczy zakomunikował niezwłocznie prezesowi ministrów Giolittiemu, pomimo, że Tanlongo usiłował go wszelkimi sposobami od tego odwieść. Prezydujący: Jakiemi sposobami? Biagini: Tanlongo zapytywał mnie, jaką pobieram pensję, czy mam rodzinę i córki na zamęściu? Przytem trzymał zamknięty, ale napelniony list w ręce i bawił się nim w sposób wielomowny. Gdy minister przyjął mnie w obecności Tanlonga, nie zamilczałem niczego (wzruszenie). Obróńca Camerini: I za to został Tanlongo senatorem?

Na sobotniej sesji trybunału przyszło do niesłychanego przed kratkami sądowymi skandalu. Byli minister handlu, Luigi Miceli, przesłuchiwany w roli świadka, w szorstki sposób napadł na komisarza królewskiego, inspektora Biaginiego, którego raport odkrył cały nierząd, panujący w „Banca romana”. Biagini odparł mu w równie gwałtowny sposób: „Milcz pan, jesteś kłamcą!” Miceli na to: „Patryjota, jak Luigi Miceli, nie ma nic do czynienia z takim, jak pan, niedźnikiem!” Biagini rzucił się z pięściami na niego, żandarmi ledwie zdolali rozbroić zaperzonych zapalczyków. Biagini wołał wszakże wśród tumultu: „Niedźnikiem pan jesteś, twoja tylko nieświadomość wywołała całą katastrofę!”

Z dalszego przesłuchania okazuje się w sposób niezawodny, że Biagini nie ukrył nic przed Micelimi, że o sobiście doręczył mu raport i odkrył całą gospodarstwo Tanlonga. Miceli nie przeczytał nawet raportu. Stwierdza to były podsekretarz stanu Amadai. Opinia publiczna potępiła Micelięgo. Imbriani wniósł interpelację w izbie z powodu bezprzykładnej buty tego złapanego na gorącym uczynku Katona.

Bankietami, mowa i *Eljenami* witają węgry przybyłych do Budapesztu posłów chorwackich pod przewodnictwem marszałka sejmu zagrzebskiego Gurgyewicza i znanego przyjaciela unji z Węgrami Crukowicza. Wszystkie stronnictwa i rząd dzielą się przyjęciem drogich gości, którzy przybyli—jak stwierdził w mowie bankietowej prezes ministrów Wekerle—aby pokazać, że nie ustawy wiążą państwa różnolite w swoim składzie, ale uczucia. Odwiedziny posłów serbskich nie stoją w związku z chwilą polityczną; przypuszczenie, że pragnęli oni swym pojawieniem

się w tej burzliwej chwili w Budapeszcie wywrzeć wpływ moralny na rzecz wniosku hr. Apponyiego, usuwającego obowiązkowe śluby cywilne, było niezasadnione. Pragną oni tylko dowieść, że zadowoleni są z dzisiejszej unji prawno-politycznej z Węgrami i z manifestować się przeciw dążącej do rozerwania tego związku „zjednoczonej opozycji” ultrasów wielkochorwackich, noszącej imię Starcewicza na swym sztandarze. Br. Z.

## Pracownie dla artystów.

### I.

Pozwolę sobie zająć na chwilę uwagę czytelników kwestją może nie dotyczącą szerszego ogółu, ale za to pewną jego część bardzo blisko obchodzącą. Chcę tu mówić o potrzebie odmiennego, niż dotychczas, zapatrywania się na budowanie u nas pracowni dla artystów. Rzecz ta nie tylko samych artystów obchodzi, ale zarówno i kapitalistów, lokujących swoje sumy w nieruchomościach miejskich, jak i architektów, którzy te nieruchomości budują.

Sztuka polska w ostatnich kilku dziesiątkach lat rozwinęła się bardzo szybko tak pod względem jakości dzieł, jak i liczby ich wykonawców. Liczny ten zastęp ludzi, pracujących nie tylko dla kawałka chleba, ale i skutecznie zdobywających uznanie świata dla sztuki polskiej, zasługuje chyba na to, żeby mu tej pracy nie utrudniać, ale o ile możliwości ułatwić. To ułatwienie tem prostsze jest do osiągnięcia, że nie potrzeba do niego żadnej ofiarności, ale poprostu dobrze zrozumianego własnego interesu kapitalistów.

Nie każdy z nas zna warunki, jakim powinna odpowiadać dobra pracownia artystyczna, każdy jednak ma ogólne pojęcie, o ile dobra pracownia jest rzeczą niezbędną dla artysty.

Bez żadnej przesady można twierdzić, że zła pracownia często wprost uniemożliwia wszelką pracę i wysiłki artysty i jak najwprawniejszy krawiec nie uszyje zlamaną igłą, jak muzyk nie zagra na rozstrojonym fortepianie, tak artysta często może stworzyć chybione dzieło jedynie dzięki złej pracowni. Łatwo chyba zrozumieć, że w sztuce, opartej na zmyśle wzrokowym, gdzie barwa i kształt stanowi podstawę, w sztuce tej światło, które tę barwę najrozmaiciej zmienia, a kształt uplastycznia lub zaciera, musi odgrywać niezmiernie ważną rolę.

Pojęcia o świetle czyli oświetleniu, jakie powinna posiadać pracownia artysty, są w Warszawie bardzo rozmaite, a jak często dalekie od prawdziwych wymagań sztuki, na to najlepszą odpowiedzią byłoby zwiędzenie miejscowych pracowni.

Zastęp artystów polskich jest znaczny i tylko cząstka ich w Warszawie zamieszkuje, a i ta nieła-

two znajduje możliwość pracowania w dobrej i tysiacycznemi niewygodami nie przepelnionej pracowni.

W ogóle w Warszawie praca artystyczna spotyka się z wieloma trudnościami, nieznanymi w wielkich ogniskach sztuki, jak: Paryż, Monachjum lub Rzym. Śród nich poważną rolę odgrywa brak dobrych pracowni.

Najpospolitszem u nas bywa przerabianie różnorodnych strychów na pracownie lub robienie na domach wieżyczek w przekonaniu, że tam artysta może pysznie pracować.

Miasto nasze posiada aż trzy stałe wystawy sztuki, bez mała wyłącznie zasilane przez siły miejscowe, co dowodzi, że posiadamy w swych murach liczną kolonję artystyczną.

Jak się ta kolonja mieści? W jakich pracowniach pracuje? Jakiemi wygodami się cieszy i co za to wszystko płaci?

Zanim choć w części na te pytania odpowiem, nakreślę tu w krótkości zasadnicze warunki, jakim dobra pracownia odpowiadać powinna.\*

Odpowiednio do lokatorów, pracownie dzielą się na rzeźbiarskie i malarskie. Wymagania są tu rozmaite i warunki konieczne dla rzeźbiarza są często obojętne dla malarzowi i odwrotnie.

Dobra pracownia rzeźbiarska powinna być na parterze o wielkich drzwiach dla łatwości wnoszenia do niej wielkich i ciężkich przedmiotów bez obawy uszkodzenia. Wysokość jej powinna przewyższać o drugie tyle, a najmniej o połowę zwykłe mieszkania. Powinno być obszerną i z oświetleniem dobrem i silnym. Pożądanym jest w sąsiedztwie niewielki ogrodzony plac lub ogródek, a w samej pracowni schowanko na glinę i t. p. rzeczy, składzik na węgle i komórkę przeznaczona na laboratorium fotograficzne. Do ogrzewania powinien być piec kaflany, a obok niego żelazny, ażeby w razie potrzeby mógł szybko ogrzać pracownię do wysokiej temperatury.

W pracowni malarskiej najważniejszą rolę gra dobre światło. Powinno ono być silne, szerokie i czyste czyli bez refleksów. Wielkie okno pracowniane powinno wychodzić na północ nie mając z przeciwka i boków żadnych domów w blizkiem sąsiedztwie, chyba że są znacznie niższe.

Pracownia powinna być możliwie jasna, tak dzięki oświetleniu, jak i kolorowi ścian. W razie potrzeby artysta łatwo siłą światła może przytłumić, a powiększyć jej niepodobna. Co do rodzaju okna, to lepsze jest wielkie boczne, niż górne, mogą jednak oba

\* Autor tę samą kwestję przedstawił wyczerpująco w *Przeglądzie technicznym* w artykule p. t. „Pracownie dla artystów”, umieszczonym w zeszytach XI i XII z r. 1893-go i zaopatrzonym w tablicę planików i rysunków objaśniających, dokąd ciekawych bardziej specjalnych szczegółów odsyłam; (przyp. red.)

prócz chwilowych porywów, stałej miłości nie budziły. To też poznawszy Janinę i zbliżywszy się do niej, odczuł czar jej piękności, lecz trzymał się na wodzy. Rozważał słowa, każdy czyn wagi i będąc pewnym siebie—kusił ją z całą świadomością. Miał nadzieję łatwego a dla siebie nieszkodliwego zwycięstwa, tem łatwiejszego, że Janina, znudzona jednostajnością wiejskiego życia i popoliścią otoczenia, uleżał musiała—był pewny—urokowi jego rozmowy i towarzysstwa. Tę zimną krwią swoją i trzeźwym rozmysłem zdobył on stanowczą przewagę, a spostrzegłszy zazdrość Leszczyca i mogące ztąd wyniknąć niebezpieczeństwo dla siebie, jeszcze przezorniej się stawał—pakować się w jakąś awanturę ani myślał.

Za zdrowie męża i fantastyczne porywy Janiny mogły taką awanturę wywołać bardzo łatwo. Mogło przyjąć do zerwania i on naraz znalazłby się w pięknej pozycji z kobietą, którą skompromitował i z którą nie wiedziałby co począć. Na samą tę myśl dreszcz go przenikał.

Z dawniejszych czasów posiadał Przemski zaledwie kilkanaście tysięcy całego funduszu. Te pieniądze przeżywał z prawdziwie angielskim na pozór spokojem. We Lwowie miał mieszkanie urządzone wytwornie, jadł w najpiękniejszych restauracjach, ubierał się u najdroższych krawców, pił drogie wina i odgrywał rolę pana, który tych wydatków wcale nie czuje. A gdy wieczorem w pamięci obliczał czasem, o ile kapitalik zmalał, ręką machał z wielkopańską obojętnością. Złe przeczucia odpędzał filozoficzną uwagą:

— Kres zawsze przyjdzie musi... a wolę, żeby mnie zastał ubranym porządnie, nasyconym i w otoczeniu przyzwyczajonym, niż w łachmanach... Skończą się pieniądze a nie będzie żadnej nowej nadziei, no, to skończy się wszystko...

I żył dalej po swojemu, a ową nadzieją ostatnich czasów, nadzieją niebezpieczną, stała się zupełnie niespodziewaną—greparowska sukcesja...

Życie zgotowało mu wreszcie miłą niespodziankę. Rozpoczynając sprawę sukcesji po Greparach, nie wierzył wcale w jej pomyślny wynik. Szedł poprostu śladami Marawicza, który nie mogąc już sam jej pro-

wadzić, nadto bowiem był skompromitowany, wspominał mu o owym lordzie Greparze, osiedlonym niegdyś w Polsce, który prawdopodobnie miał majątek, no, i sukcesorów mieć musiał, pochodzących od jego jedynej córki, wydanej za polaka.

Przemski umiał skorzystać z niejasnych wskazówek; wynalazł rzeczywiste dokumenty, nadał rozgłos sprawie, a twierdząc dla nadania sobie tonu, jakoby sam był potomkiem milionowego lorda, wyszukiwał spadkobierców, których pretensje były najczęściej, równie jak i jego, nieuzasadnione. Ze wszystkich zgłoszeń, a było ich mnóstwo, tylko prawo Janiny do spadku po lordzie było niewątpliwe, na niezbitych dokumentach oparte. Ale sam spadek? Ten był dla Przemskiego długi czas więcej niż wątpliwym.

Biorąc od mniemanych sukcesorów pieniądze, Przemski czuł się wszakże w obowiązku, choćby dla okazania im autentycznych korespondencji, zarządzić poszukiwania na miejscu. W Londynie miał on dawnego swego znajomego, niegdyś towarzysza podróży po świecie, niejakiego Kohna, który w stolicy angielskiej oddawał dość mizerny żywot prowadził, chwytając się również, jak Przemski, różnych eksperymentów dla utrzymania egzystencji. Chwylił się on też owej greparowskiej sukcesji, jak deski ratunku. Szukał gorliwie, szperał i—wynalazł. Spadek i to znaczny był rzeczywisty, niewątpliwy, a co dziwniejsza, niedawnej daty. Ow lord, którego Janina była prawniczką, nie posiadał wprawdzie własnego majątku i sukcesji nie zostawił, lecz miał bardzo zamężną rodzinę, która niedawno we wszystkich linjach wygasła, a cały jej milionowy majątek przypadł prawnie potomstwu lorda, pochodzącemu od jego jedynej córki, — potomstwu, reprezentowanemu dziś głównie przez Janinę!

Przemski zrazu oczom własnym wierzyć nie chciał, ale dowody przesłane przez Kohna były niezbitę. Nieprawdopodobne stawało się prawdą... Brakowało jeszcze wprawdzie kilku dokumentów, potrzeba było załatwić wiele formalności i mieć cierpliwość, bo zwłoka mogła być jeszcze długa. Ale była więcej niż nadzieja, niemal pewność ostatecznej wygranej.

W czasie swego ostatniego pobytu w Berezowie, wiedział już o tem Przemski, lecz uważał za stosowne zachować w tym względzie głęboką tajemnicę. Zmienił jednak swoje postępowanie z Janiną. Teraz bowiem mógł już próbować, mógł się w ostateczności narazić na zazdrość męża i fantazje tej kobiety, która go bądź co bądź pociągała więcej niż każda inna. Gdyby nawet przyszło do zerwania między małżonkami, to w każdym razie była w odwodzie greparowska sukcesja. Janina, jako spadkobierczyni milionów, stawała się tem ponętniejszą zdobyczą...

Tak mówiło zimne rozumowanie, a pod jego wpływem Przemski umiał czasem stawać się melancholijnym i rzewnym, to znów ognistym i namiętnym. Nie wybuchal jeszcze, lecz usiłował zawsze okazać Janinie, że tylko potężną siłą woli utrzymuje się na wodzy.

Wkrótce jednak przekonał się, że nikt bezkarnie nie zbliża się do pięknej kobiety, aby ją kusić. Im lepiej grał swoją rolę, tem bardziej się nią przejmował, tem silniej ona wnikała w jego własną istotę, tem potężniej oddziaływał urok Janiny.

I z kusiciela stawał się kuszonym.

A gdy Janina, pod wpływem chwilowej fantazji, zobojętniała nagle dla niego, odczuł tę zmianę dotkliwie i, lekając się stracić równowagę, wyjechał z Berezowa. Spodziewał się wkrótce zobaczyć Janinę we Lwowie i ponowić atak, a ona, jak gdyby w przeczuciu, odprawiała go ode drzwi, widzieć się z nim nie chciała!

To go tak rozgoryczyło, że popadł w zupełną apatię; nawet nadzieja greparowskich milionów przestała go nęcić, chociaż przyjaciel Kohn pisał wciąż z Londynu, zapowiadając nadesłanie stanowczych dokumentów i żądając niezwłocznego przyjazdu Przemskiego z pełnomocnictwem Janiny i jej ojca.

— Nim słuchę zejdzie, rosa oczy wyje... — szeptał Przemski w zupełnym zniechęceniu. — Już mi się nie chce ani walczyć, ani czekać. Nie chcę czekać na słuchę, lecz też nie dam sobie wyjadać sobie oczu... Sam je zawręć potrafię...

I nie poszedł nawet do Woryskiego, z którym miał zamiar w celach owej sukcesji poznać się i zbliżyć (Dalszy ciąg nastąpi.)



Rozpoczyna się prezentacja najpierw klaczy starszych.

Publiczność gromadzi się coraz więcej. Sędziowie stoją pośrodku, wkoło oprowadzane są okazy, między którymi kilka sztuk bardzo ładnych, zgrabnie zbudowanych, więcej jednak lekkich, niedługich, nie zdradzających siły pociągowej; pochodzą one z matek zapracowanych i nie odznaczających się dobrą budową.

Bardzo energicznie pracuje p. Michalski, który do sumy rs. 200, wyznaczonej przez rząd na nagrody, dołożył rs. 25 z własnej kieszeni, ażeby tylko największą liczbę hodowców nagrodzić dla zachęty.

Coraz to z koła przyprowadzają do sędziów wyróżniające się egzemplarze i tu następują staranne oględziny.

Wreszcie klaczy kasztanowatej włościanina z Janowic przyznano pierwszą nagrodę rs. 25, drugą rs. 20 siwej klaczy ze zrebieniem włościanina z Łuszczowa, następnie przyznano jeszcze nagrody rs. 15 klaczy z Krępeca, rs. 12 jednej, dwóm po rs. 10 i jednej rs. 8.

Z jednolatków wyróżniono 21 okazów, między którymi pierwsza nagroda rs. 13 dostaje się klacze z Płonszowic, pozostałe 20 otrzymują od rs. 3 do 10, względnie do wartości.

Nagrodzeni mają miny zadowolone, boć to i chwala i zarobek.

Wszystkie okazy dostarczone były z powiatów lubelskiego i lubartowskiego, z dalszych, ani jednej sztuki.

Gości sądzących, po skończeniu wystawy, zaprosił do siebie p. Bobrowski do Snopkowa.

Hr. Nierod ma jeszcze odwiedzić stajnie kilku głośniejszych naszych hodowców lubelskich. S.

## Armja angielska.

### II

Tyle o żołnierzu angielskim. Przypatrzmy się teraz oficerom.

Pod względem rekrutowania oficerów armja angielska przypomina dawną armję francuską. Stopnie wojskowe są tu przywilejem młodzieży bogatej, która wnosi do armji zamilowanie do zbytku i gry. Żołd oficera jest nawet dość wysoki, ale nie może wystarczyć na wydatki, konieczne w myśl zasady „kiedy wlażesz między wrony, krakaj jak i one”. Oficer wstępujący musi się stosować do ogółu towarzyszy, którzy wydają bardzo wiele. Zwłaszcza kosztowny jest system *mess*, czyli stołów ogólnych, gdzie jadają oficerowie pułków. Instytucja stworzona kiedyś gwoli zmniejszeniu wydatków oficera na żywność, gdy tymczasem stała się ona przyczyną znacznego ich powiększenia. Oddzielne *mess* oficerskie rywalizują wprost z sobą na punkcie zbytków i kosztownego wykwiutu. Jedna *mess* posiada mebli i kryształów za 100,000 fr., inna za to ma za pół miliona fr. sreber stołowych. Dodajmy do tego całe zastawy stołowe z herbami pułku, upudrowanych lokajów w jedwabnych pończochach i t. d., a wytworzymy sobie pojęcie, co musi kosztować życie oficera w pułku angielskim.

W którejkolwiek części świata, pod którymkolwiek stopniem szerokości geograficznej, na stole oficera angielskiego szampan i porto musi się łać strumieniami. Nie jeden porucznik pułku wydaje cały żołd na trunki szlachetne. Ze zaś dostawcy armji oblegają go po dniach całych osobiście lub przez cyrkularze, że każdy bez wyjątku kupiec daje mu kredyt nieograniczony, nie dziwnego, iż niema prawie w armji angielskiej oficerów niezadłużonych, bez względu na ich majątek osobisty. Kluby wojskowe wydają wciąż bale, festyny, utrzymują powozy, konie, organizują polowania, a nawet specjalne tory wyścigowe. W klubach wszyscy bez wyjątku oficerowie pozostają na stopie równości. Dziś przewodniczy zgromadzeniu lub bankietowi pułkownik, jutro major, pojutrze porucznik. Na neutralnym gruncie klubu niema rang wyższych lub niższych, są tylko światłowy, życiu wykwiutnemu oddani.

Stopień oficera jest sam w sobie patentem na najwyższą elegancję. Dużo też oficerom angielskim wolno, dużo też pozwalają sobie. W procesach rozwodowych, zwłaszcza w świecie, który się bawi, członkowie armji angielskiej występują wciąż w rolach „korespondentów”, czyli „tych trzech” w *ménage à trois*.

W ogóle oficera w Anglii otacza czar wielki, potęgający się wciąż dzięki niewielkiej liczbie panów ze szlifami, dzięki wspaniałości ich rynsztunku, wreszcie kosztownym zwyczajom i magnackim obyczajom, które czynią ze służby wojskowej rzemiosło, dostępne tylko dla synów bogaczy tego świata. Nie mogą się też oficerowie armji angielskiej uskarżać na zbytek roboty. Zdawałoby się, iż tem więcej oficer jest w Wielkiej Brytanji pieszczony, kochany, psuty, im mniej ma wypraw wojskowych za sobą. Nie może być w pojęciu ludu angielskiego wyższego, męźniejszego, wspanialszego nad oficera w gwardji królewskiej. Ze zaś gwardja ta od r. 1815-go nie opuszczała terytorjum Anglii, można z niejaka pewnością powiedzieć, iż większość tych „walecznych” oficerów nie oglądała dymu z działa lub karabina. Ale być oficerem gwardji kró-

lewskiej, to znaczy mieć: pięć stóp i pięć cali wzrostu, nawzisko historyczne, wspaniały mundur, wielkie dochody i wstęp wszędzie. Czyż to nie więcej warto, jak raui i reumatyzm?

Oficerowie nieżonaci mieszkają wprawdzie w koszarach, ale rzadko kiedy ich się tam widuje. Bardzo rzadko oficer angielski chadza w mundurze. Natychmiast po ukończeniu ćwiczeń regulaminowych przebiera się po cywilnemu. Pułkownik angielski jest dla żołnierzy postacią niemal legendową; nie widują go prawie nigdy, bo przez jedenaście miesięcy na dwanaście przebywa w Akwizgranie, gdzie leczy swój reumatyzm, lub w Nizy, gdzie leczy swój spleen. Inni oficerowie grywają w cricketa lub foot-ball z żołnierzami, ale na tem kończy się ich stosunek z szeregowcami. Wszystkimi zajmuje się „sergeant-major”, rodzaj podoficera, mianowany przez ministerjum wojny; on to jest w pułku instruktorem i administratorem. Pobiera za to 3 fr. pensji miesięcznej, ładne mieszkanie; starość ma zapewnioną, a niejedyn dorabia się w szeregach stopnia oficerskiego. To też z całego wojska angielskiego tylko sfera podoficerów jest coś warta z wojskowego punktu widzenia.

W ostatnich czasach Anglja spostrzega, że jest zacofaną na punkcie urządzeń wojskowych. Rząd wie doskonale, jak jest słabym wojskowo, to też za lada okazją, nawet w sporach z małymi królikami Afryki, chętnie, zamiast karabina, posługuje się... złotem. Ekonomisci z kanału La-Manche obliczyli już nawet, iż życie jednego żołnierza angielskiego warte jest 7,500 franków. W tym to stosunku rząd angielski jest zawsze gotów do placenia za usunięcie nieporozumień, które inaczej trzeba by załatwiać siłą zbrojną. (X)

## Wiadomości bieżące.

— *Now. wr.* zamieszcza następującą notatkę: Projekt asekuracji zasiewów L. J. Grassa znajduje się, jak wiadomo, u p. ministra finansów, który ma rzec tę zbadać szczegółowo. Obecnie departament handlu i rekodziel zażądał od autora dodatkowych wyjaśnień co do niektórych punktów projektu.

— Jak donosi *Now. wr.*, w petersburskiem Towarzystwie technicznem postawiona została na porządku dziennym kwestja unormowania dnia roboczego w zakładach przemysłowych i warsztatach rzemieślniczych.

— *Birż. wied.* dowiadują się, iż od r. 1895-go istnieje projekt rozszerzenie poboru podatku od mieszkań przez zastosowanie go do niektórych jeszcze osad, a nawet większych wsi w gubernjach wewnętrznych państwa.

— W ciągu zaprzeszłego miesiąca, jak donosi *Gaz. polic.*, były w Warszawie następujące wypadki: zabójstw 2, dzieciobójstw 2, samobójstw 12 i zamachów samobójczych 4, nagłych zgonów 16, utonięć 1, otruc 1, śmierć z poparzenia 1, śmierci z przejechania 2, przejechań, które zrządziły kalectwa 9, zacczadeń 2, wyratowano tonących 2, kalectw w fabrykach i skutkiem spadnięcia z wysokości 5, poranień podczas bójek 15, podrzuceń dzieci 8 i pożarów 7.

— Komisarze cyrkulowi otrzymali wyjaśnienie w *Gaz. pol.*, że chłopcy w enkierni, zapisani do cechu cukierniczego jako terminatorzy, nie są obowiązani nosić na ubraniu numerów metalowych, gdyż przepis ten odnosi się tylko do chłopców i w ogóle siłących, przeznaczonych do usługiwania gościom.

— W okresie od d. 28-go kwietnia do 4-go b. m. w przytulku komitetu obywatelskiego przy Lesznie nocowało za opłatą: 596 mężczyzn, 340 kobiet, 56 dzieci; bezpłatnie 92; razem 1084 osób.

— Komisje sanitarne w ciągu tygodnia skonfiskowały 8,560 funtów ryb zepsutych i 800 funt. nieświeżego mięsa, a nadto zrewidowały 219 zakładów spożywczych. Z powyższej liczby 23 właścicielom polecono zakłady ich doprowadzić w ściśle określonym terminie do należytego porządku, zaś 19-tu za ważniejsze przekroczenia pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

— W *Warsz. Dniwn.* czytamy, że wobec kilku wypadków cholery za rogatkami jerozolimskimi, zarząd lekarski warszawski od dnia wczorajszego przedsięwziął szereg energicznych środków, celem przecięcia zarazy. Od dnia wczorajszego w miejscowości tej otwarta została bezpłatna herbaciarnia. Dla zapobieżenia szerzeniu się zarazy przez rozkładającą się wodę, powstała z deszczów w jamie, zkad wydobywano glinę dla cegielni, wczoraj, o godzinie 2-jej po południu, wysłano tam pompę parową dla wypompowania wody. Nadto jama ta będzie dezynfekowana. W celu dostarczenia mieszkańcom czystej zdrowej wody i dla zabezpieczenia znajdującego się w pobliżu rogatki obozu wojskowego od zawleczenia cholery, zarząd lekarski czyni w magistracie starania o przeprowadzenie za rogatkę jerozolimską wodociągów i urządzenie kilku hydrantów.

— *Warsz. Dniwn.* pisze, że wiceprezes rady zarządającej kolei warszawsko-wiedeńskiej p. L. Kronenberg, zamierzając przystąpić do sporządzenia projektu urzędowania na miejscu dzisiejszego dworca kolei wiedeńskiej centralnego dworca kolejowego z podjazdowymi do niego linjami, idącymi w kierunku od stacji Praga nadwiślańska przez Nową Pragę, Pragę, odnogę Wisły zwaną Łachą, Saską Kępe, rzekę Wisłę, aleję Jerozolimską i dalej przez wieś Czyste do stacji kolejowej Włochy, czynił starania o udzielenie mu pozwolenia na przeprowadzenie w tym celu studjów. J. E. p. o. Jenerał-gubernatora, po przedstawieniu rzeczonyj próby wraz z opinią sztabu okręgu wojennego warszawskiego w tym przedmiocie, zezwolił na przeprowadzenie rzeczonych studjów.

— W celu zapobieżenia licznym wypadkom z dziećmi wiejskimi, pozostawianymi bez opieki w czasie robót polnych, *Warsz. gub. wiadom.* doniosły niedawno, że opracowują się przepisy, dotyczące większego dozoru nad nieletnimi. Zanim będą zorganizowane ochrony, których projekt znajduje się w ministerjum rolnictwa i dóbr państwa w departamencie gospodarstwa wiejskiego, zkad zostanie przesłany do ministerjum spraw wewnętrznych, wójei i soltyś otrzymali polecenie przestrzegania wykonania następujących przepisów: 1) rodzice, wydalający się z domostw swoich w pole na robotę, nie powinni pod żadnym pozorem zostawiać swoich dzieci bez odpowiedniego dozoru; 2) dozór ten najłatwiej da się uskutecznić przez zaprowadzenie dyżurów przez matki, które kolejno powinny zgromadzać wszystkie dzieci w jednej kolonji lub w każdej wsi wynajmować stałą dozorczynię; 3) pod żadnym pozorem nie należy pozwalać bawić się dzieciom na środku gościńców, zwłaszcza tam, gdzie są trakty ruchliwsze; 4) rodziców i opiekunów dzieci, dotkniętych jakimś wypadkiem, wynikłym z niedozoru, należy każdorazowo pociągać do surowej odpowiedzialności sądowej.

— Kolej nadwiślańska rozpoczęła sprzedaż biletów abonamentowych po cenie niższej o 30% na przejazd do najbliższych stacji i przystanków tak na oddziale miawskim, jak kowelskim.

— W tych dniach zarządy tutejszych kolei skarbowych i prywatnych otrzymały w sprawie przewozu bydła okólnik departamentu kolejowego za nr. 4753, z którego notujemy następujące ważniejsze punkty. Przepisy o przewozie bydła kolejami, wydane dnia 30-go r. stycznia 1892-go, utrzymują nadal moc swą, polecono zaś: 1) Wagony z bydłem na stacjach węzłowych ekspedjować w dalszą drogę, bez żadnego opóźnienia, dniem i nocą, postój zaś najdłuższy nie powinien przerosnąć godzin ośmiu. 2) Niewielkie partje bydła mogą być wysyłane zwykłymi pociągami towarowymi, lecz przy spotkaniu specjalnego pociągu, przeznaczonego dla bydła, o pośpiesznym biegu, wagony z bydłem w partjach mniejszych winny być przyłączone. 3) Stacje pośrednie i sąsiedniej kolei powinny być uwiadomiane o ilości wiezionego bydła, aby mogły dla nowych partji przygotować wagony. 4) W razie braku miejsca w specjalnych pociągach bydłowych, wolno jest wyprawiać bydło w takichże pociągach *bis* wkrótce po wyjściu pociągów z pełnym ładunkiem. 5) Ajenci i służba kolejowa powinni szczególnych starań dokładać, aby pociągi z bydłem wyprawiane były punktualnie, przy odpowiedniej liczbie wagonów oraz dostarczać dozorcóm wiezionego bydła odpowiedniej ilości wody do pojenia na stacjach z dłuższymi postojem.

— Składanie głosów na trzynastu przedstawicielach kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich trwać będzie od d. 25-go maja do 1-go czerwca włącznie w godzinach biurowych; otwarcie urny i obliczenie głosów nastąpi d. 1-go czerwca, o godzinie 7-jej wieczorem.

— Zarząd oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania ruskiego handlu i przemysłu prosi nas o zaznaczenie, iż na ostatniej wystawie nasion, odbytej w gmachu przemysłu i rolnictwa p. K. Fryczowi z Cieszkowy, gub. kieleckiej, przyznano medal srebrny za produkcję nasion buraków pastewnych i marchwi pastewnej, a nie, jak mylnie zamieszczono w sprawozdaniu z wystawy: za produkcję marchwi pastewnej i buraków enkrowych.

— W dniu dzisiejszym w kościele św. Anny (pobarnardyńskim), w obecności licznie zebranych przedstawicieli zgromadzenia rzeźników warszawskich, po wysłuchaniu solennego nabożeństwa, ks. rektor Siewierski przed wielkim ołtarzem dopełnił uroczystego poświęcenia dwóch nowo wyrestaurowanych chórągwi (majstrów i czeladników) zgromadzenia cechowego.

— W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: senator r. t. Małkowski, delegat głównego sztabu dla dozoru nad spistem koni w gubernjach Królestwa. Polskiego jenerał-major Ussakowski i urzędnik d. szczególnych zleceń ministerjum spraw wewnętrznych rz. r. st. Płachow z Petersburga, naczelnik dy-

rekeji naukowej chełmskiej rz. rad. st. Rublewski z Lublina; wyjechali: prezes komisji budowlanej r. t. Hedike do Petersburga i prezes plockiego sądu okręgowego rz. rad. st. Koczubej do Plocka.

### = Z teatru i muzyki.

(K. Z.) Jeżeli p. Natalja Siennicka rolę Zofji we „Flircie” Bałuckiego opracowała samodzielnie według własnego pojęcia, jeżeli to nie jest formuła stała typu, który jest jej specjalnością na scenach galicyjskich i dobrze do usposobienia artystki się nadaje, to można by rzeczywiście powinszować jej takiego nabytku w repertuarze.

Trudna jest bardzo rzeczą ocenić talent aktorski z jednej roli, którą sobie gość na pierwszy występ wybiera, jeżeli to nie jest kreacja w szerokim stylu z utworów wielkiego repertuaru. Można wtedy mówić o warunkach zewnętrznych, o powierzchowności, głosie, mimice i wyrobionej rutynie, ale trudno coś orzec stanowczo, czy to, w czem artysta popisu szuka, przypadło mu wyjątkowo do usposobienia lub też jest owocem jego pracy i talentu. Jednym słowem chodzi o to, czy to aktor dopasował się do roli, czy też rola wyjątkowo godziła się z jego usposobieniem i warunkami zewnętrznymi. Sprawdzić to można dopiero po zobaczeniu artysty w kilku rolach odmiennego pokroju, bo wtedy już łatwo dojść do przekonania, czy to jest talent twórczy lub też monotonne powtarzanie jednego szablonu i wciąż tych samych pomysłów. Taki aktor, to aktor do jednej roli, a widzając go pierwszy raz grającego, łatwo bardzo osądzić go błędnie, przypuszczając, że się ma jakąś indywidualność artystyczną, talent wyjątkowy przed sobą. Pomyłka trwa krótko, wyjaśni się zaraz przy drugiej roli, rozumie się, o ile ta nie leży w tym samym zakresie. Ale zanim to nastąpi, trzeba być bardzo oględnym w wypowiedzianiu stanowczego zdania.

Zastrzegłszy się w ten sposób i co do p. Siennickiej, mogę już śmiało powiedzieć, że mi się jako Zofja we „Flircie” bardzo podobała. Artystka lwowska bierze tę rolę leciutko, jest w niej więcej trzpiotem, niż zimną i wyrafinowaną kokietką. Bawi się, zwracając głowę mężczyznom, ale to nie jest natura do gruntu zepsuta i przewrotności w niej niewiele. O tem, żeby taka pani Zofja doprowadziła rzeczy do zbyt dalekiej konsekwencji, mowy nawet być nie może. Ona rzeczywiście kocha swojego „mężusia”, a bawi się tylko kosztem innych.

Tak pojeźta przez p. Siennicką rolę ogranicza nawet zbyt szerokie rozmiary, jakie autor pojęciu „Flirtu” nadał ze szkodą dla swojej sztuki. Rzeczywiście, ta Zofja flirtuje tylko, ale romansów nie prowadzi i w ogóle nie robi nic takiego, czego by jej nie mógł. Ona sobie i ważność listów pisanych do Marskiego przecenia. Z pewnością w tych kilku listkach niema nic bardzo kompromitującego dla niej, bo by się tak szczerze nie spowiadała z tej lekomyślności przed przyjaciółkami. Ona jest tylko roztrzępaną, trzpiotem, kobietą młodą, ładną, no i zalotną, żoną trochę ze starego dla niej męża. Tak pojmuję tę rolę p. Siennicka i przyznać trzeba, że wydatniła swoje intencje bardzo inteligentnie, do czego obmyślana, w całości i w szczegółach, gra aktorską.

Artystka lwowska jest hojnie uposażona od natury w dobre warunki sceniczne. Powierzchowność ma bardzo ujmującą, szczególnie oczy są wielkie i wyraziste. Wzrost ma p. Siennicka wysoki, ale nie nadmierny, ruchy zręczne i wyrobiona mimika. Głos jest dzwiczny, nie wiem tylko czy niezbyt słaby, bo się głosu także trudno przy pierwszym występie artystki ocenić, ze względu na treść zwykłą w takim razie. Dykcja, oprócz lekkiej wady spieszzonego brzmienia spółgłosek syczących, co nadaje wymowie charakter lekkiej afekcji, zresztą wcale nie rażącej, a nawet w roli Zofji dosyć na swoim miejscu, jest zresztą poprawną, tak, jak w ogóle cała gra artystki.

W p. Siennickiej niktby nie poznał debutantki z przed lat czterech na scenie warszawskiej i powtarzam, że jeżeli rola Zofji nie jest tylko małą odmianą wśród tych, które specjalność artystki stanowią, jeżeli to nie okaz popisowy najlepiej dobrany z całej kolekcji bliźniaczo podobnych, to p. Siennicka jest artystką z rzeczywistym talentem, taką, że scenie lwowskiej pozazdrościć jej można.

I jeszcze jedną wielką zaletę w grze p. Siennickiej bym podniósł. Nie była wielką damą w tej roli, nie wykraczała poza granice tego światka skromnej sfery mieszczańskiej, którą Bałucki w swoich komediach zwykle przedstawia. Strój jej nawet odpowiednio do tego był zastosowany, a jeżeli to obmyślano, to znowu pomyśl bardzo trafny, który na dobro gościa lwowskiego zapisać należy.

Dzisiaj w teatrze Wielkim pierwsze przedstawienie dwuaktowej opery Tasci „A Santa Lucia” z udziałem „Wieszczki lalek”.

Jutro odśpiewana będzie „Violetta” z udziałem państwa Stehle.

\* Afisz dzisiejszy teatru Rozmaitości zapowiada komedię Przybylskiego „Dwór we Władkowicach”.

Jutro dana będzie w Rozmaitościach komedia Bałuckiego „Klub kawalerów”, w której ukaże się p. Natalja Siennicka, występująca po raz drugi na naszej scenie.

Utalentowana artystka lwowska odtworzy postać Ochotnickiej.

\* Teatr Letni daje dzisiaj wodewil w sześciu obrazach p. t. „Biedna dziewczyna”.

Jutro odśpiewana będzie w teatrze Letnim dawno niedawna operetka Straussa „Zemsta nietoperza”, w której da się słyszeć panna Czosnowska.

\* W teatrze Nowym (przy ul. Królewskiej) dzisiaj i jutro krotoczwila angielska „Ciotka Karola”.

\* Przygotowywana obecnie komedia fantastyczna Kazimierza Zalewskiego „Jak myślicie” ujrzy w przyszłym tygodniu światło kinkietów.

\* We czwartek odtańczono być ma pierwszy raz w teatrze Wielkim nowe „Divertissement dziecięce”, układu p. Grassiego.

\* Z operetki „Szytygar” i wodewilu „Gorąca krew” odbywają się obecnie próby w teatrze Nowym.

Obie te nowości wystawione zostaną w przyszłym tygodniu i grywane będą naprzemian co drugi dzień; „Biedna dziewczyna” i „Ciotka Karola” po tym tygodniu zejda z repertuaru.

\* W piątek, zamiast zapowiedzianej opery Mascagniego „Przyjaciel Frycy”, powtórzona będzie „Violetta”, w której panna Adelina Stehle i p. Stehle wystąpią po raz ostatni.

\* Słyszeliśmy, że na kilka występów w operze ma przybyć pani Camillowa, lwowianka, obecnie prymadonna koloraturowa opery drezdeńskiej.

P. Camillowa znana jest z występów swoich w operze tutejszej przed kilku laty.

\* Jutrzejszy koncert symfoniczny orkiestry A. Sonnenfelda w Dolinie Szwajcarskiej będzie niezwykle interesujący.

Oprócz arcydzieła Mendelsohna, symfonji A. Moll, program obejmuje: „Poloneza” Ryszarda Nocha i „Uwertura” Wilhelma Troszla.

Dobrze poczyna sobie p. Sonnenfeld, że przypomina miłośnikom muzyki kompozytorów, dobrze dla sztuki zasłużonych, jak: Nocha i Troszla.

\* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 168, Rozmaitości 187, Letnim 561; Nowym 273; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 130; na wystawach: etnograficznej 12 i muzeum rzemieślniczego 21.

### = Dary.

W dniu wczorajszym wielu pp. kupców i przemysłowców oświadczyło gotowość przyjąć z pomocą instytutowi moralnej poprawy dzieci w Mokotowie przez nadesłanie rozmaitych przedmiotów do kosztów szczęścia, mających się urządzić podczas organizowanej zabawy.

Dotychczas na ręce członków komitetu, pp. M. Hertz i A. Skrzyneckiego, zostały złożone deklaracje przez następujące firmy: M. Mankielewicz, Wł. Milera, Kozłowski, Wedekama, Golińskiej, Starkmana, Semadeniego, Stanisławskiego, Langnera, T. Kowalskiego, F. Hüsięka, E. Jarockiego, K. Bruna, A. Feista, Szustra, Fr. Pulsa, A. Stępkowskiego, Chodowieckiego oraz Winklera i Kraszewskiego, a nadto p. Makowski, właściciel magazynu mód, na zakup przedmiotów do kosztów szczęścia złożył rs. 10.

Przypominamy, że posiedzenie członków komitetu, organizującego zabawę przypada jutro, we środę, o godz. 8-ej wieczorem, w mieszkaniu przewodniczącego, dra Stumera.

### = Zjazd koleżeński.

Byli uczniowie gimnazjum radomskiego z r. 1884-go obchodzić będą 10 lecie ukończenia gimnazjum w d. 24-ym czerwca zjazdem w Warszawie, na co uzyskano pozwolenie władzy.

Członkowie zjazdu proszeni są o zwracanie się listownie do gospodarzy zjazdu: Zdzisława Czubalskiego (ul. Miedziana nr. 8) lub dra Stanisławskiego (ul. Nowy-Swiat nr. 28).

### = Wagony restauracyjne.

Za kilka dni na kolei terespolskiej, przy pociągach pocztowych w kierunku od Warszawy przez Brześć do Moskwy i z powrotem, zaczną kursować wagony restauracyjne.

Konstrukcja tych wagonów różni się od t. z. *diner-car* zagranicznych, gdzie kuchnia stoi pośrodku i posiada odpowiednią wentylację.

Na kolei terespolskiej wagon restauracyjny będzie miał dla konsumentów dość szczypliwy kompartyment, lecz wszelkie zamówione potrawy służba restauracyjna rozniesie po wagonach, w których ustawione będą specjalne ruchome stoliki składane z wyłobieniami na talerze, butelki i szklanki, aby podczas ruchu pociągu zabezpieczyć je od wywrotu.

### = Żegluga.

Z dniem jutrzejszym żegluga osobowa na Wiśle

otwiera nowy kurs jazdy pasażerskiej pomiędzy Warszawą—Ciechocinkiem i Toruniem.

Z Warszawy parostatki będą wyruszały o godzinie 3½ rano, w Ciechocinku staną około 5—6-ej po południu, w Toruniu zaś wieczorem.

Z powrotem z Torunia parowce te będą przeznaczone do przewożenia flisaków, powracających do Królestwa po spławieniu tratw.

Dla udających się na lato do Druskienik nie obowiązuje będzie wiadomość, iż od d. 27-go b. m. zaczną krażyć po Niemnie parostatki specjalne w celu utrzymania komunikacji pomiędzy Grodnem a Druskienikami.

Wyjeżdżać będą one z Grodna o godz. 1½ po południu, a z Druskienik o godz. 6-ej rano codziennie.

Rozkład ten zastosowany jest do pociągu kolei petersburskiej.

Cenniki wszelkich potraw i trunków będą rozwieszane na ścianach wagonów.

### = Kradzieże.

Z mieszkania M. Goldsztajna pod № 33-im przy ul. Nalewki, otworzonego za pomocą dobranego klucza, skradzione złoty zegarek i garderobę razem wartości około 200 rs. — Nocy wczorajszej p. Jan Dębowski, właściciel dóbr Kamień, wyprawił do Warszawy cztery konie cugowe pod dozorem dwóch zaufanych służących; po drodze zarządzono różne strony; p. D. oznaczył wartość skradzionych koni na 1,350 rs. — Podczas nabożeństwa majowego w kościele św. Anny Ludwice Stychlińskiej właściciel kramu z obrazami, odcieło kieszeń skórzaną, w której znajdowało się około 70 rs. w banknotach i 18 rs. w bilonie; poszkodowana spostrzegła kradzież dopiero po wyjściu z kościoła. — Na stacji kolei nadwiślańskiej p. Wojnikowski wyciągnięto z kieszeni pugilares, w którym znajdowało się 48 rs., bilet bankowy procentowy, binokle i papiery.

### = Przy pracy.

W dniu wczorajszym w fabryce białej blachy Braumana pod № 17-ym przy ul. Przemysłowej, nieostrożnie umieszczony stos blachy zwałił się na robotnicę, Florentynę Stawicką, liczącą 25 lat i zamieszkałą pod № 16-ym przy ul. Tamka.

Stawicka złamała lewą nogę, oraz poniosła dotkliwy szwank bok.

Odwieziono ją nieprzytomną do szpitala Dzieciątka Jezus.

W fabryce Norblina pod № 51-ym przy ul. Żelaznej robotnik, Walenty Redo, przy ustawianiu maszyny, uległ zgnieceniu lewej ręki.

W podwórzu domu pod № 24-ym przy ul. Franciszkańskiej Chaim Górny spadł z wozu, wysoko naładowanego, głową na dół.

Górnego, z ciężką raną i nieprzytomnego z powodu wstrząśnięcia mózgu, odwieziono do szpitala starozakonnego.

### = Przytrzymani.

Wspominaliśmy niedawno o zbrodniczym napadzie, jakiego ofiarą padł Wincenty Gronert, mieszkaniec wsi Ochota, podążający przez ul. Grójecką.

Gronerta, który otrzymał 5 ciężkich ran nożem, odwieziono do szpitala.

Dzięki przeprowadzonemu śledztwu, napastnicy zostali już ujęci.

Są to: Leon Kończyński oraz Władysław i Józef bracia Grzywaczewscy.

Podług ich oznaj, przyczyną napadu była zemsta osobista.

### = Wypadki z dziećmi.

W podwórzu domu pod № 12-ym przy ul. Wielkiej na biegającego 6-letniego Władysława Wojdeckiego zwały się deski i przygniotły mu lewą nogę.

W gliniance za wolską rogatką zaczął tonąć 13-letni Michał Trużyński, syn kucharza, lecz zdolano go wyratować.

Na Pelcowiznie spadł z brzozyi pozostawiony bez dozoru 3-letni Karol Szymonowicz i złamał nogę.

### NOTATNIK TERMINOWY

— D. 23-go maja, o godzinie 7-ej wieczorem, w Towarzystwie dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału tanich kąpiel.

— D. 23-go maja, o godz. 5-ej po południu, odbędzie się doroczna wizyta członków delegowanych Towarzystwa dobroczynności w ochronie XIV-ej dla ubogich dzieci izraelskich przy ulicy Siennej pod № 66-ym.

— D. 23-go maja, o godzinie 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na dostawę podwód dla wojska i dla innych celów w ciągu lat trzech, licząc od dnia 13-go stycznia r. p. od rs. 5000 wynagrodzenia rocznego; wadium rs. 1500.

— Do d. 23-go maja, godz. 4-ej po południu, przyjmowane będą w zarządzie warszawskiego akcyjnego Towarzystwa pożyczkowego na zastaw ruchomości (plac Warecki № 2-gi) akcje od tych akcjonariuszów, którzy zechcą uczestniczyć w nadzwyczajnym zgromadzeniu ogólnym, mającym się odbyć d. 30-go b. m.

— Do d. 23-go maja, godz. 3-ej po południu, kasa Towarzystwa kolei warszawsko-terespolskiej przy ulicy Mazowieckiej № 22 przyjmować będzie akcje w ilości nie mniejszej, jak sztuk dwadzieścia, od tych akcjonariuszów, którzy zechcą uczestniczyć w dwudziestym siódmym zgromadzeniu ogólnym, mającym się odbyć d. 8-go czerwca.

— D. 23-go maja, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu dra Stumera, odbędzie się posiedzenie członków komitetu, organizującego zabawę na rzecz instytutu moralnej poprawy chłopców w Mokotowie.

— D. 23-go maja, o godz. 11-ej przed południem, w kancelarji sądu handlowego w wydziale drugim, stawie się mają wierzyciele masy upadłości Zwiłena (vel Zewulina) Bora-sztajna.

— Do d. 23-go maja kancelarja Towarzystwa pracowników handlowych i przemysłowych w Warszawie wydadaw będzie bilety na wycieczkę członków parowcami do Młocin w dniu 27-ym maja.

**ZE ŚWIATA.**

× Z Krakowa donoszą nam pod dniem 18-ym b. m.: „Ogłoszone zostało rozporządzenie rady szkolnej, którego mocą uczniowie gimnazjów i szkół realnych muszą być zaopatrzeni w mundury przepisanej formy. Ostateczny termin wprowadzenia w życie rozporządzenia oznaczony został na początek roku szkolnego r. 1895/6. — Jeden z niewielu snycerzy tutejszych, bardzo utalentowany w swojej specjalności artysta Wit Wisz, znany z licznych prac, dokonanych dla świątyni tutejszych i prywatnych osób, w przystępie nagłego zbrocenia umysłowego usiłował odebrać sobie życie przez wyskoczenie z położonego na czwartym piętrze okna swojego mieszkania w Ryńku Głównym. Nieszczęśliwy, ubrany w białą bieliznę i frak, wyszedł na gzyms, lecz dostrzeżony przez żonę i kogoś, wypadkowo przybyłego do niego za interesem, przytrzymany został za poły fraka i zachęcony do powrotu. Wobec tłumy ludzi straż ratunkowa przybyła z wielkim pośpiechem, rozłożyła ratunkowe prześcieradła, na szczęście zbyteczne. Chorego odwieziono do zakładu umysłowo chorych. Jako przyczynę choroby Wisz podaje okoliczność, iż podjął się on wykonania wspaniałej ambony do jednego z kościołów za cenę conajmniej trzy razy niższą od najściśle obliczonej prawdziwej wartości, a w połowie pracy, spostrzegłszy swój błąd, popadł w rozstrój i melancholję. — W miasteczku Kańczudze, w jarosławskim, pożar zniszczył 31 domów mieszkalnych i przeszło 50 zabudowań gospodarskich.”

× Aklimatyzacja reniferów. Przed kilku miesiącami w bawarskich pismach rolniczych omawiana była szeroko sprawa aklimatyzacji reniferów w niemieckich Alpach południowych. Sprawa wyszła na światło dzienne z powodu przyjazdu do Monachjum karawany lapończyków. Inicjatorem projektu aklimatyzacji chodziło nietylko o zwierzęta dla myśliwych, ile o zwierzęta domowe, nadające się do hodowli w gospodarstwie ludowym. Nie po raz to pierwszy sprawa aklimatyzacji reniferów w miejscowościach górskich Europy wchodzi na porządek dzienny. Zajmował się nią żywo zmarły następca tronu austriackiego, Rudolf, który pragnął osadzić te zwierzęta na próbę na pograniczu Czech i Saksonji. I Ameryka północna stara się o przyswojenie pożytecznego tego zwierzęcia. Rząd Alaski sprowadził z Europy północnej stado reniferów i rozdał zwierzęta kolonistom. Według urzędowych wiadomości, stada te liczą już 400 sztuk, tak, iż obecnie próbę uważać można za udaną. Pożytek tych zwierząt jest tak znaczny przy niskich bardzo kosztach utrzymania, iż rząd niemiecki na serjo szereg prób rozpocząć zamierza w południowych Alpach niemieckich. Dotychczas mniemano, iż renifer żyć nie może bez pewnego rodzaju mchów, rosnących li tylko w strefach podbiegunowych. Obecne próby wykazują, iż zwierzę to przyzwyczaja się z łatwością do innej paszy, a już w drugim pokoleniu poprzestaje na zwykłym sianie.

× Cordite. Z powodu eksplozji w Waltham-Abbey piszą do nas z Londynu: „Przygotowywanie materiału wybuchowego Cordite przedstawia widocznie niezwykle niebezpieczeństwo, skoro w fabryce, utrzymywanej przez rząd w Waltham-Abbey, na północy od Londynu, w ciągu r. b. zdarzyło się aż pięć groźnych eksplozji. W d. 7-ym b. m. znów zdarzył się tu wybuch, który przyprawił o śmierć pięciu ludzi, dwudziestu zaś srodze poranił. Straty materialne są bardzo znaczne. Ostatnim razem pierwszy wybuch stwierdzono w przemywalni dynamitu. Eksplozja zniszczyła doszczętnie budynek, wyrwała głęboką jamę w ziemi i poszarpała w kawałki czterech robotników, pracujących podówczas przed domem. Bezpośrednio potem wybuchł pożar w pobliskim budynku, przeznaczonym na skład gotowej nitrogliceryny. Płomienie zajęły zapasy palnego materiału. Po chwili budynek cały wyleciał w powietrze. Na szczęście nikogo z ludzi nie było w tej chwili w pobliżu. Huk eksplozji słyszano z odległości kilku mil, w samym zaś mieście Waltham ciśnienie powietrza zniszczyło setki szyb okiennych.”

× Kolej powietrzna. Czasopismo techniczne *Scientific American* podaje opis kolei powietrznej, urządzonej w Knoxville, w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Oba brzegi rzeki Tennessee połączone są linią na wysokości stu metrów nad powierzchnią wody. Zawieszane są na niej wagony, wprawiane w ruch długą liną, ciągniętą przez dwa motory o sile 20-tu koni parowych. Grubość liny wynosi 28 centymetrów.

**BANKI MYDLANE.**

Oddawna wiadomo, iż człowiek bez zasad podobny jest do chorażki na dachu: ludzie ją szanują, dopóki się kręci, ale rzucają ją w kąt, gdy przestanie się kręcić...

Cierpliwość jest kluczem do powodzenia.

Słuszna pretensja.

Jegomość, mocno zagniewany, wchodzi do sklepu.

— Panie łaskawy! — rzecze do kupca — to się nie godzi.

— Co takiego?

— Sprzedając mi ten parasol, powiedziałeś pan, że jest w dobrym gatunku, tymczasem tak nie jest!

— Z czegoż pan tak sądzi?  
— Zostawiłem go wczoraj w restauracji, a dziś rano znalazłem go na tem samym miejscu!...

— Z czegoż pan tak sądzi?  
— Zostawiłem go wczoraj w restauracji, a dziś rano znalazłem go na tem samym miejscu!...

\*

Za górami, za morzami  
Piękna była raz królewna,  
Jasnowłosa, czarnooka.  
A nietylko krasę wielką  
Tej królewnie nieba dały,  
Ale dały i rozumek  
Niepośledni, nieniewieści.  
Kiedy pięknej tej królewnie  
Przyszła pora na ożenek,  
Rozesłała gońców wszędzie,  
W cztery różne strony świata.  
Gońce, trąbiąc w trąby brzmiące,  
Wszemu światu to głosili:  
„Kto przepiękną chce królewnę  
I ojać sobie za małżonkę,  
Niechaj śpieszy i egzamin  
Niechaj zdaje przed królewną.  
Bo przepiękna nasza dziewczka  
Tego weźmie za małżonka,  
Kto najmądrszym się okaże.”  
I jechali królewicze  
Do królewny pięknej w swaty.  
Wszystkim daje moc zagadek,  
Wszystkim każe rozwiązywać  
Zagadnienia najtrudniejsze,  
Wykazując przytem sprytu  
I rozumu takie głębie,  
Że się dziwią ludzie wokół.  
Wreszcie znalazł się królewicz  
Wymarzony przez królewnę:  
Na pytania odpowiedział  
I zagadki odgadł wszystkie.  
„Królewiczu! — rzecze dziewczka —  
Tyś ze wszystkich najmądrzejszy.  
Tobie oddam rękę moją.”  
Na to rzecze ów królewicz:  
„O, królewno! piękna jesteś  
Jako zorza na błękitnie,  
Lecz na żonę, piękna pani,  
Dla mnie rozum masz zawielki.  
Gdybym z tobą się ożenił,  
Tobym dowiódł tego właśnie,  
Że — nie jestem najmądrzejszy...”  
Rzekł i do dom śpiesznie jechał...

**KNAJPIADA.**

(Dalszy ciąg.)

V.

- Cudne!
- Urocze!
- Rozkoszne!

I trzy panie, profilami zwrócone ku zachodowi, spoglądają z wyżyn odwiecznej fortecy, na szczycie góry, jak orle gniazdo do skał przyczepionej, na obszarze rozwijające się w dal nieskończoną.

Wzgórza delikatnie zaokrąglone, jak szachownica pocięte szmaragdem łąk, bladą zielenią ugorów i ciemną barwą świeżo zoranej ziemi, podnoszą się i ni kną w oddali, wdzięcznie uśmiechnięte, ciche i pogodne, jak te pracowite gosposie, które zwijają się wśród pól tych chlebobajnych, zawsze do pieśni gotowe.

W pewnem oddaleniu, inne towarzystwo tworząc, o charakterze wybitnie odmiennym tuż przy sobie zbite w szeregi sterczą masy ogromne, ciężko dźwigające się w niebo, tu i owdzie siwizna łby im przyprószyła, od dołu zda się w czarny pancerz z drzew stalowo-lśniących okute.

Między niemi Hohenstaufen dumnie głowę w przyłbiec z chmur chowa i zda się pysnić prastarą historją granitowych rycerzy, którym życie dało. Nie wiadomo zdala, czy tam nad przepaściami, które mgła spowija, wznoszą się baszty i mury zamków średnio-wiecznych, mosty zwodzone i bramy kamienne, czy też granit skał natura wyciosała zwodniczo dla oka ludzkiego.

Z po za tych kolosów wspaniałych a ciężkich wystrzela ku niebu wierzycę gotycka. Szczyt jej w obłokach ginie, siostry wierzycy wiankiem ją otoczyły tak z dołu, jedna drugiej coraz wyżej i wyżej podają wprost niebu płynące z ziemi modlitwy i westchnienia ludzkie.

Natura wybudowała tę świątynię gotycką, by służyła za wzór artystom po wszystkie wieki.

— Patrz, jaka cudna gra światła tam na płaszczyźnie, po za wijącą się w setki zakrętów wstęgą Sali — przerywa ciszę najmłodsza i najmniejsza z trzech blondynek. Główni ich tylko wydobywają się po nad mur prastarej fortecy. Te trzy głowy, jak trzy ptaki jasne, gdy jeden tuż obok drugiego na jednym prątku przysiąda i rozglądają się to w prawo, to w lewo.

A gra światła na polach gamami, trylami i kaskadami jasnych tonów maści kłosa srebrne, złote i miedziane, tak jak połyskuje słonecznymi promieniami na jasnobrunatnych włosach jedwabnych czarnookiej blondynki, na jaśniejszych loczkach tej, która stałowe ma źrenice, na jeszcze jaśniejszych w zwój grecki skręconych tej, która od ciemnych bratków oczu zapożyczyła.

Na tych trzech głowach kobiecych także gama światła, od najciemniejszego do najjaśniejszego wszystkie blond odbłyski.

Sala jednak zamknęła w sobie najwięcej światła. W niej wszystkie barwy grają i drogich kamieni, i kruszców, i splotów niewieści, i kłosów, i błyskawic, i tęczy. Kto je tam zliczy, kto pochwyli, kto odda? Imię ich mirjada, a pędzel ich nie ujarzmi, chyba że w słońcu umaczany, a farba w rosie porannej rozpuszczona.

Tuż nad Salą po jednej stronie i po drugiej, opancerzony na skrajach horyzontu wałem gór, wzgórzy i pagórków, sam światła ciekawy, drapie się mozolnie po pięciu wyżynach Salzburg odwieczny.

Szczytami Gaisberga zasłonił się od wichrów północy; Gaisberg białą śnieżystą czapkę na głowę nałożył, bo mu tam w chmurach zimno staruszkowi i pilnuje. Lasy świerkowe stopy mu okryły i pomrukują cicho, albo westchną głęboko bolesnym jękiem, gdy po grzbiecie starca wlecz się zadyszany potwór żelazny. Sapie i stęka, ale pnie się wyżej i wyżej aż na sam szczyt. Nie uszanuje siwej głowy Salzburgowego stróża ziejący parą smok nowożytny.

Marny człek śmiesznie wygląda na piramidach przez samego Boga stawianych i maleńki i nędzny i nieciekawcy na tem tle, stosownem dla olbrzymów lub genjuszów o skrzydłach orlich.

A przecież ani pomyśli, jak głupią ma minę, gdy z nosem fioletowym ręką kołnierza do uszu pociągając zapina szeluzki guziki prozaicznego surduta, by się od wichrów, chmury rwących, zasłonić.

Gdyby choć na tych szczytach domyślił się nędzy i ograniczonego rozumu swojego. Najczęściej jednak nie to mu na myśl przychodzi, tylko karła próżność śmieje się w nim z rozkoszą. Jaki to wielki ze mnie człowiek, jaki bohater!... aż tu się wdrapałem.

Nie tak myślą trzy blondynki, gdy zdala z pozorną czcią i powagą kolosowi się przyglądają.

Myślą zupełnie inaczej. Oto tej o zielonkawych oczach i niezwykle jasnych włosach zimno się robić zaczyna.

Wstyd przyznać, zwłaszcza wobec najmniejszej ciałem, ale największej duchem entuzjastki. Pod wrażeniem takich widoków zachwyty ogrzewać powinien. Jakże wyznać, że pióra na kapeluszu wiatr szarpie niemilosiernie a piór takich niema już na świecie.

Zaś druga z pań odrywa często oczy od krajobrazu, by przerzucać karty przewodnika. Jeszcze dziesięć minut — myśli — a dzwony grać zaczną, punkt o 11-jej.

Potem szuka na mapie nazw wierzchołków, rysujących się na horyzoncie. „Gaisberg” mam — „Hohenstaufen” mam; tylko ten szczyt z olbrzymim dziobem nie wiem jak się nazywa. Ale także boi się spytać, bo mała entuzjastka pogardza przewodnikami a w chwili, kiedy wypada być namaszczonym, niebezpiecznie jest przerywać zachwyty panny Anny. Zwykle oczy jej, te ciemne, dziko zabarwione oczy tętną łagodnością i słodko spoglądają, ale potrafi ona także zamknąć w nich tyle lekceważenia, tyle zgorszenia dla osób, nie umiejących odczuć piękności przyrody, że niemilo jest narażać się na taką niemą pogardę.

Nagle z dołu dzwony się odzywają, fala tonów przesterzeń zalewa.

Harmonia naiwnej pieśni dźwięczy na skrzydłach wiatru, a z góry zda się spływać dusze praprababek i prapradziadów rozradowane melodją, która przed wiekami serca im kołysała.

Coś dziwnego w duszy się dzieje, czary jakieś, świat nagle pod uderzeniem pierwszego dzwonu obłębienie tego, co się może wieki temu przeżyło, odczuło, prześniło, nerwy przenika. Dzwony wydzwaniają melodję prastarą kryształowym dźwiękiem. Przeczyste drgania tonów łączą się i zlewają z drganiem blasków słonecznych; niewiadomo już, czy to blaski dzwonia, czy to dźwięki jaśnieją i błyszczą.

Chwila ciszy.

Znowu dzwony zagrały. Ta sama melodja.

Pięć minut pauzy.

I znowu...

Trzy razy wznosi się ten hejnał odwieczny po nad wieżami, po nad górami, dźwiękiem delikatnym do brzęku pszczoł miliona podobnym.

Już czar przysnął. Świat wraca do normalnego życia. Pani Helena, zbierając się w odwagę, pyta:

— Czy nie wiesz, Anulko, jak się nazywa ten olbrzymi dziób ptasi?

— To żaden dziób i wcale nie ptasi — zamiast Anulki, udającej głuchą, odpowiada bez entuzjazmu głodna panna Elżbieta. — Ten szczyt to „Schafhorn”.

— Nonsens! Gdzież kiedy owca taki dziób miała na głowie? To nie może być róg, bo to jest wyraźnie dziób.

— Otóż masz twoje nazwy geograficzne i wymiary i odległości. Ty widzisz świecznik, a geografja nazywa to „Sandtorte”, i już ci świece pogasi, geografja ci je zdmuchnęła.

— No, tak; ale zawsze dobrze wiedzieć—nieśmiało broni się pani Helena.  
 — Już czas pewnie odprowadzić panie na dół? — zapytuje w tej chwili „cicerone” bawarski, który do tej pory trzymał się w przyzwolonej odległości od damskiego grona.  
 — Nie, nie!—wola panna Elżbieta bardzo stanowczo.—Możecie sobie iść, my już same trafimy.  
 A zwracając się do reszty pań, mówi z zapalem:  
 — Jeżeli „ten” z buraczkowym nosem będzie mi psuł wrażenia swoją elokwencją, to ja wam dziękuję za przyjemność. Niech sobie idzie. Już dosyć cierpliwie słuchałam jego opowiadań o całej generacji arcybiskupów, ich potężności i o herbie z rzepką arcybiskupa Dietricha, która mu tak imponuje. Z jego winy we wspomnieniu nie potrafię już wskrzesić sal średniowiecznych, już w nich nie zobaczę inful i pastorałów i wspaniałych postaci arcykapłańskich, tylko zawsze ten stary pijak w oczach mi stanie. Po-wiedziecie mu, żeby sobie poszedł.  
 — To ty mu powiedz! — mówią obruszone towarzyszki.  
 — Już mu mówiłam, a ten idjota żadnej ambicji nie ma, jeszcze stoi.  
 — Przecież dostał już „baczysz” na tę farbę, którą sobie widocznie nos i twarz w centki maluje.  
 — Dostał.  
 Bohater dialogu chrząknął kilka razy znacząco, wreszcie odezwał się:  
 — Panie jeszcze organów nie słyszały, organy z piętnastego wieku; wszyscy słuchają.  
 — Spojrzajcie po sobie.  
 — Kiedy wszystkie, to wypada usłyszeć — zdecydowała panna Elżbieta.  
 (D. n.) Estaja.

**Dla nędzy wyjątkowej.**  
 Władysław Mieszkowski rs. 1.  
**Na kolonie letnie.**  
 Markus Lewy rs. 10.—Jan i Stanisław Kaftalowie z Petersburga rs. 50. Zaleska rs. 11.  
**Dla najuboższych.**  
 Z. K. przysłań w niewłaściwy sposób rs. 15.  
**Dla najuboższych.**  
 Z zakładu p. Morawskiego przy ulicy Bagatela № 13 za nieprzyjście do zajęcia w dniu 15-ym maja, jako karę od trzech kelnerów rs. 3.—M. X. kóp. 55.  
**Dla biura nędzy wyjątkowej.**  
 Bezimiennie rs. 1.

**Nekrologja.**

**JÓZEF WERNIK,**  
 fabrykant powozów,  
 opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 21-go maja 1894 r., przeżywszy lat 62. Pograżeni w głębokim smutku: żona, dzieci i wnuki, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 23-im maja, to jest we środę, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie 10-iej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 5-iej po południu, na cmentarz powązkowski.  
 Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —2480

**JADZIA SZRETTER,**  
 po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarła dnia 21-go maja r. b., przeżywszy lat 6. Wyprowadzenie zwłok ze szpitala dziecięcego nastąpi dnia 23-go maja, to jest we środę, o godzinie 4-iej po południu na cmentarz ewangelicko-angsburski, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. 2470

**Antonina z Bekerów NIVET,**  
 obywatelka miasta Warszawy,  
 po długich i ciężkich cierpieniach, zasnąła w Bogu dnia 20 maja r. b., przeżywszy lat 84. Pograżeni w nieutulonym żalu synowie, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 23-im maja r. b., w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie 11-iej przed poł., oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski.  
 Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—2457

Dnia 23-go maja, o godz. 8 i pół zrana, w kościele św. Jana w kaplicy literackiej, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za duszę  
**ś. p. Julji Smoleńskiej.** 2478

**ś. p. Józef Kronisz,**  
 zmarł dnia 20-go maja r. b., przeżywszy lat 74. Nabożeństwo żałobne w kościele św. Trójcy na Solcu odbędzie się dnia 23 maja, to jest we środę. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 4-iej po południu, na które pozostała córka, syn i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. —2478—

**ś. p. Aleksander Rieth,**  
 po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarł w Janowie dnia 19-go maja r. b. Pochowany w dniu 21-ym maja; o czym powiadomia krewnych, przyjaciół i znajomych pozostała w głębokim smutku siostra wraz z córkami i synem. —2479—

**ś. p. Marji Julji Zaleskiej,**  
 w piątek, dnia 25-go maja r. b. odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie 9 i pół zrana, na które rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2463—

W dniu 23-im maja, to jest we środę, o godzinie 10 i pół zrana, jako w wigilję rocznicy śmierci, odprawione zostanie w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, żałobne nabożeństwo za spokój duszy  
**ś. p. Feliksa Chudzyńskiego,**  
 na które pozostała żona wraz z dziećmi i wnukami zaprasza życzliwych. 2448

**ś. p. Bolesława Górskiego,**  
 obywatela ziemskiego gubernji podolskiej, odprawiona będzie msza święta w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie 10-iej zrana, we środę, to jest dnia 23-go maja, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i i znajomych. 2449

W dniu jutrzejszym, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele powązkowskim odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, a następnie przeniesienie zwłok

**Anastazji z Jastrzębskich Strakacz**  
 z katakumb do grobu rodzinnego, na które pozostali w smutku mąż i dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. 2474

**ś. p. Alojzego Kosteckiego,**  
 rz. rady stanu, b. członka senatu, odprawione będzie dnia 23 maja, jako w bolesną rocznicę śmierci, nabożeństwo żałobne, w kościele Wszystkich Świętych, o godz. 9 i pół zrana, na które pozostała córka zaprasza. 2461

We środę, to jest dnia 23 maja, jako w wigilję imienin  
**ś. p. Joanny Lebisz,**  
 odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Aleksandra o godzinie 10-iej zrana, na które zaprasza się rodzinę i znajomych.

Jutro, to jest we środę, dnia 23-go maja, w wigilję imienin  
**ś. p. Joanny z Lempickich Skarzyńskiej,**  
 odprawiona będzie msza święta za spokój jej duszy w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-iej przed poł., na którą pozostała córka zaprasza krewnych i znajomych. 2454

W dniu 23 maja, to jest we środę, o godzinie 9 i pół zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę  
**ś. p. Joanny z Wierzbieńców Szalk,**  
 na które to zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych pozostały mąż z synem. 2477

W dniu 23-im maja, odbędzie się w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 9-iej zrana nabożeństwo żałobne za duszę  
**ś. p. Jakóba i Felicji Katarzyny z Szymanowskich, ORŁOWSKICH.**

**Po dziękowanie.**  
 Wszystkim kolegom, przyjaciółom i znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku drogi zwłok ukochanego ojca naszego

**ś. p. Władysława Gościńskiego,**  
 pozostałe dzieci składają najserdeczniejsze Bóg zapłać. 2469

We środę, to jest dnia 23 maja, jako w wigilję imienin  
**ś. p. Joanny z Rentlów Krauze,**  
 odbędzie się wotywa, w kaplicy na Powązkach, o godzinie 10-iej zrana, na którą zaprasza rodzina. 2468

**NADESŁANE**

**Zegary i zegarki z najcelniejszych fabryk i najmodniejsze poleca J. Golombowski,** Marzałkowska 111 (dawnej od r. 1881-go, Bielańska, róg Senatorskiej). Ceny najmożliwiej niskie.

**Z Petersburga.**

W dalszym ciągu w artykule *Wiestn. finans. prom. i torg.* o prawie propinacyjnem czytamy:  
 „Na tych samych zasadach rozwinęło się też prawo propinacji w gubernjach zachodnich Rosji. Po przejściu Rusi południowej i zachodniej najpierw pod panowanie Litwy, a następnie Polski, zaczęły powstawać miasta dominjalne. Pierwotnie miasta te dzieliły czyli książęta wielkoruscy, którzy stali się poddany mi książąt litewskich; następnie zaś miasta rzeczono powstawać zaczęły jako darowizny, któremi obdarzano inne również osoby prywatne na zasadzie przywilejów rządowych. Właściciel miasta, będący w myśl panujących w Polsce pojęć jurydycznych dziedzicem terytorjum miejskiego, które faktycznie w większej swojej części ze wszystkimi atrybutami należało do miasta, miał prawo ściągać z mieszkańców różne podatki i korzystał nawet z pewnych monopolów i związanych z niemi opłat (wznoszenie różnych budynków, mielenie ziarna, budowa młynów, fabryk itp.). Tu należy również służyć wyłączenie właścicielom osad wiejskich prawo sprzedaży napojów (prawo propinacji). Wyrażenie „propinacja” właściwie było już w użyciu w wieku XV-ym, miało jednak wtedy odmienne znaczenie. „Propinacja” nazywano pierwotnie w dawnej Polsce w ogóle handel napojami gorącymi i artykułami żywności; dopiero po upływie dość długiego czasu o propinacji zaczęto mówić jako o dochodzie z handlu trunkami, a w końcu jako o wyłącznem prawie do tego dochodu. Prawo propinacji wraz z innemi prawami właścicieli osad wiejskich, jakie wpływały z ustalonych między nimi a mieszkańcami miast i miasteczek praw dominjalnych, istniało w dalszym ciągu w gubernjach zachodnich i w Królestwie Polskiem, po połączeniu kraju zachodniego z Rosją i po przejściu do niej części byłego Królestwa Polskiego, teraz gubernij Królestwa Polskiego. Rząd ruski w aktach prawodawczych, tyjących się sprzedaży trunków, potwierdził prawo właścicieli miast przyłączonych do Rosji i przyłączonych do niej miejscowości do tych przywilejów, jakimi obdarzyli ich królowie polscy i wielcy książęta litewscy, lubo przywileje te rozwinęły się, jak widać z powyżej przytoczonego, pod wpływem idei, obcych zupełnie prawodawstwu ruskiemu. Przywileje, jakie służyły wymienionym osobom, dawały nieraz powód do licznych zatargów między właścicielami a mieszkańcami dominjalnych osad wiejskich. W dołatkę, jak się okazało, właściciele miast i miasteczek nie zawsze używali przywilejów na prawnej podstawie, a niekiedy wręcz je sobie przywłaszczali z pomocą prywatnych tranzakcyj i wielorakich umów. Potwierdza to fakt, że gdy w roku 1846-ym na zasadzie Najwyższej zatwierdzonej d. 27-go sierpnia 1846-go r. uchwały komitetu ministrów, upoważniono rząd gubernjalny kowieński do zniesienia licznych opłat, pobieranych przez właścicieli miasteczek, a w tej liczbie opłat od sprzedaży spirytualjów, o ile właściciele nie przedstawiały żadnych dowodów, potwierdzających prawo ściągania owych opłat; wtedy okazało się, iż z liczby 107-miu istniejących wtedy w gub. kowieńskiej miasteczek dominjalnych, prawo propinacji utrzymało się zaledwie przy 9-ciu miasteczkach na zasadzie dowodów, świadczących o obdarzeniu ich przywilejem. W tych warunkach rząd nie mógł nie zwrócić uwagi na nieprawidłowość i niejasność stosunków między właścicielami a mieszkańcami dominjalnych miast i miasteczek. Ztąd też kwestja praw dominjalnych właścicieli osad miejskich, a w szczególności kwestja prawa propinacyjnego, stały się oddawna przedmiotem aktów prawodawczych, zmierzających do uregulowania stosunków dominjalnych.  
 „Po zaprowadzeniu systemu akcyzowego wzięto pomiędzy innemi pod rozwagę prawo propinacji, a w myśl zatwierdzonego w roku 1861-ym a wprowadzonego w r. 1863-im rozporządzenia postanowiono, że w gubernjach zachodnich (kijowskiej, podolskiej, wołyńskiej, wileńskiej, grodzieńskiej, kowieńskiej, mińskiej i mohylewskiej) oraz w obwodzie bęskarskim w tych dominjalnych miastach i miasteczkach, w których prawo wyszynku należało wyłącznie do ich właścicieli, prawo to utrzymuje się przy nich i nadal.  
 „Zamieszkałym w tych miastach i miasteczkach

żydom, tudzież innym wolnym ludziom zabrania się przywozić tamże jednorazowo dla własnego użytku większej ilości wódki; dozwala się tylko nabywać w postronnych miejscach ze sprzedażą detaliczną i przywozić lub przynosić do domu wódkę w ilości, nie przekraczającej jednorazowo pół sztafa i to w naczyniu szklanem. W r. 1864-ym wynikło pytanie, na jaką przestrzeń rozciąga się służące właścicielom miasteczek wyłączne prawo sprzedaży trunków. W sprawie tej ułożono zatwierdzony Najwyżej w dniu 12-ym listopada 1864-go r. dziennik głównego komitetu dla urzędzenia włościan, w którym to dzienniku postanowiono co następuje: Ministrów spraw wewnętrznych i skarbu upoważnia się, celem rozstrzygnięcia, wątpliwości wynikłych w tym przedmiocie, zawiadomić organy władz, że po pierwsze: według ścisłego brzmienia ust. o opl. od trunk. z r. 1863-go wyłączne prawo właścicieli trudnienia się sprzedażą trunków w wyszczególnionych powyżej 9-iu guberniach zachodnich i w obrębie besarabskim ogranicza się do obrębu samego miasta i miasteczka, nie rozciągając się na sąsiednie osady, choćby do tego samego właściciela należące, lecz nie wchodzące w skład danego miasta lub miasteczka; powtóre, co się tyczy gruntów, nadanych i wykupionych dla osiadłych w mieście lub miasteczku włościan-gospodarzy, wyłączne prawo wyszynku, służące właścicielowi, nie rozciąga się na zagrodową tych włościan w mieście lub miasteczku osiadłość i na nadane im grunty w odległości 200 sażni od linii najdalszych w mieście lub miasteczku budynków, istniejących do chwili wydania przepisu niniejszego, a dalej na gruntach włościańskich po za linią tejże 200-sażniowej odległości sprzedaż trunków winna odbywać się ściśle według osnowy Najwyższego rozkazu z dnia 11-go lutego 1864-go r. wyłącznie za zgodą gromad większych, bez wszelkiego udziału właścicieli miast i miasteczek.<sup>2</sup>

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

**Wilno** 22-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Sprawa otwarcia w Wilnie Towarzystwa rolniczego ma być rozstrzygnięta na jesieni. Towarzystwo ma rozciągać działalność na gubernje wileńską i kowieńską.

**Wilno** 22-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Dziś zostały przyznane nagrody na wystawie koni. Medal złoty otrzymał p. Konstanty Piłsudski, nagrody zaś pieniężne pp. Ledóchowski, Miłaczewski, Korwin-Kurkowski i Niezabytowski.

## IZBY ROLNICZE

**Berlin** 22-go maja. (Tel. pr. Kur. W.) — Wczoraj pruska izba deputowanych przystąpiła do trzeciego czytania projektu organizacji izb rolniczych. W rozprawie jeneralnej członkowie centrum hr. Hoensbroech, Heereman i Dasbach naganiali surowo konserwatystów za to, że zamiast szukania porozumienia z centrum katolickim weszli w kompromis z nacjonalliberalami, którzy są zasadniczymi przeciwnikami izb rolniczych, i zgodzili się na organizację tychże *facultative*, to jest dopiero po oświadczeniu się za nimi sejmów prowincjonalnych. Konserwatyści Kröcher i Enffa dowodzili, że porozumienie się z centrum wobec jego nieugiętej postawy okazało się niemożliwym. Konserwatyści woleliby iść ręką w rękę z centrum; wobec oczywistego niepodobieństwa woleli wszakże osiągnąć przez kompromis z nacjonalliberalami to, co się osiągnąć dało. Za kompromisem przemawiali konserwatysty hr. Zedlitz i Tiedemann, przeciw — Krause. Minister rolnictwa Heyden oświadcza, że osobiście zgadza się na kompromis, aczkolwiek wolał pierwotny projekt rządowy, który zaprowadzał organizację przymusową. Paragraf pierwszy przyjęto na podstawie kompromisowej znacznej większością. Przyjęto również paragrafy 2 do 5-go.

## WYSTAWA BERLIŃSKA.

**Berlin** 22-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — Wielkie rozjątrzenie panuje tutaj z powodu wybrania do komitetu wystawy berlińskiej, na r. 1896-ty projektowanej, Witzlebena. Skutkiem tego wyboru cofnęło się 2,500 wystawców.

## UCIECZKA.

**Berlin** 22-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Kanclerz Kamerunu Leist (którego powołano do Ber-

lina celem ukarania go za okrutne obierzowanie kobiet; przyp. red.) uciekł do Ameryki.

## CHOLERA.

**Paryż** 22-go maja. (Tel. pr. Kur. Warsz.) — Temps donosi z Madrytu, że zarządono w Hiszpanji kwarantannę dla dowozów z St. Nazaire, ponieważ tamtejszy konsul hiszpański doniósł o kilku wypadkach natury cholerycznej.

## NAPAD ULICZNY.

**Paryż** 22-go maja. (Tel. pr. Kur. Warsz.) — W Marsylji napadł anarchista Nat na ulicy przechodzącego fabrykanta Blanca i zranił go. Aresztowany zeznał, że zaatakował pierwszego lepszego „bourgeois”, ponieważ w merostwie odmówiono mu wsparcia.

## PO EGZEKUCJI.

**Paryż** 22-go maja. (Tel. pr. Kur. W.) — Wczoraj po egzekucji Henrygo aresztowano trzech anarchistów za wydawanie okrzyków. Egzekucja trwała 20 sekund.

## KRÓL OTTO.

**Monachjum** 22-go maja. (Tel. pryw. K. W.) — Z najpewniejszego źródła dowiadujemy się, że projekt złożenia z tronu chorego króla Ottona nie istnieje. Książę Luitpold nie zamierza bynajmniej zmienić swojego tytułu rejenta bawarskiego na królewski.

**Monachjum** 22-go maja. (Tel. pr. Kur. W.) — Correspondent utrzymuje swoją wiadomość o blizkiej destytucji chorego króla Ottona.

## LIST GLADSTONE'A.

**Londyn** 22-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Pisma zamieszczają list Gladstone'a do papieża rzymskiego, Tarabertine, w sprawie irlandzkiej. Ubolewa on, że nie może nadal wpływać bezpośrednio na przyznanie samorządu Irlandji i gorszy się rozterką, panującą w łonie reprezentacji irlandzkiej.

## REFORMA FINANSOWA.

**Rzym** 22-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Izba deputowanych rozpoczęła wczoraj obrady nad reformą finansową. Sytuacja parlamentarna bardzo niepewna. Cała prawica przeciwna jest podwyższeniu podatku od renty.

## KONSYSTORZ.

**Rzym** 22-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Wczoraj odbył się konsystorz publiczny celem włożenia kapeluszków kardynalskich świeżo mianowanemu kardynałom i prekonizowania 24-ch nowych biskupów.

## WYPADKI SERBSKIE.

**Belgrad** 22-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — Zewsząd z kraju udają się deputacje do króla z podziękowaniem za czyn ratunkowy. Nadeszło mnóstwo telegramów homagialnych. Kilka dzienników radykalnych przestało wychodzić.

## ROZSTRZELANIE.

**Barcelona** 22-go maja. (Tel. pr. Kur. War.) — Trzej anarchiści, skazani na karę śmierci, weszli do kaplicy śpiewając, czwarty płakał i prosił o przebaczenie. Na miejsce egzekucji wybrano plac przed kaplicą.

## OKRUCIEŃSTWA CHIŃSKIE.

**Londyn** 22-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Z miasta chińskiego Hsian-Fu-Shensi donoszą, że po spaleniu tamtejszej misji francuskiej dwóch misjonarzy po okrutnej bastonadzie zostało przez urzędników chińskich wtrąconych do więzienia.

## ŚLUBY CYWILNE.

**Budapeszt** 22-go maja. (Tel. pr. K. War.) — Izba deputowanych uchwaliła wczoraj ponownie śluby cywilne 281 głosami przeciw 105. Uchwałę powitano gromkimi „Eljen”! Wekerle udaje się do Wiednia, celem wyjednania dalszych decyzji.

## POWÓDŹ.

**Nowy Jork** 21-go maja. (Tel. pr. K. W.) — W Pensylwanji powódź zalała kilka miast do drugiego pietra.

## WYBORY.

**Siedlce** 22-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — Dziś rozpoczęły się tu wybory do władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Z liczby 314-tu stowarzyszonych tutejszej gubernji stawilo się dotąd 98-iu. Do komitetu ponownie wybrany został 86-iu głosami Włodzimierz ks. Czetwertyński, wł. dóbr Suchowola i in., do dyrekcji głównej również ponownie 96-iu głosami p. Wiktor Szaniawski, wł. dóbr Przegaliny.

**Berlin** 22-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Prasa tutejsza utrzymuje, że Niemcy nie mają żadnego powodu do gorętszego zajmowania się wypadkami serbskimi. Wtajemniczeni zapewniają, że takie samo zapatrywanie wzięło górę u dworu.

**Berlin** 22-go maja. (Tel. pr. Kur. Warsz.) — Na miejsce naczelnego prezydenta Szlązku, Seydewitza, który ustępuje w jesieni, ma być mianowany były naczelnik prezydent Poznańskiego i minister oświaty, hr. Zedlitz-Trütschler.

**Berlin** 22-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Aresztowanych w Moguncji pod zarzutem szpiegostwa dwóch francuzów uwolniono.

**Berlin** 22-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — Rozkaz gabinetowy króla nakazuje ulżenie piechocie ciężaru dzwiganego o siedem kilogramów.

**Paryż** 22-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — W departamencie Hautes Pyrenées wybrano ponownie do izby Edmunda Blanca (którego wybór izba unieważniła, jako członka rodziny przez dom grywzbogaconej; przyp. red.). Blanc otrzymał 3000 głosów większości.

**Rzym** 22-go maja. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — Izba deputowanych uchwaliła wczoraj ostatecznie budżet wojskowy 232 głosami przeciw 95 i rozpoczęła rozprawy nad projektami finansowymi Sonnina.

**Madryt** 22-go maja. (Tel. pr. Kur. War.) — Zerwanie układów z Niemcami o handlowy *modus vivendi* jest nieuniknione. W razie zastosowania przez Niemcy do produktów hiszpańskich taryfy maksymalnej, Hiszpanja uczyni niezwłocznie to samo.

**Nowy Jork** 21-go maja. (Tel. pr. K. W.) — Policja odkryła w Pensylwanji spiszek anarchistyczny. Projektowano szereg zamachów. Jednocześnie osób aresztowano. Wielką ilość dynamitu skonfiskowano.

**Berlin** 22-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Ruble w gotówce ■■■■ (wczoraj 219.60)  
Ruble na dostawę ■■■■ (wczoraj 220.—)

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

— *Niedoświadczonemu.* — Najlepszym lekarstwem na to, aby czempredziej wasy sz. panu rosnąć zaczęły, jest... czas. Urosną, urosną... — Autorem „Starej baśni” nie jest Korzeniowski, lecz J. I. Kraszewski.

— *Micz.* — Za wodę właściciel domu winien pobierać opłatę według taksy, oznaczonej przez magistrat. Jeżeli, jak sz. pan utrzymuje, właściciel pobiera opłatę w trójnasób większą, w takim razie popęlnia nadużycie, za które może być pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

— *Ellen.* — Lekcyj malarstwa czystego udziela każdy malarz. Opłata według umowy. Wobec atoli warunku sz. pani, aby opłata mogła być jaknajmniejszą, praktyczniej byłoby pobierać lekcyjne w którejkolwiek ze szkół malarskich dla kobiet, np. u pp. A. Nowińskiej, B. Poświkowej lub L. Wiesiołowskiej.

— *Zetes.* — Moneta pospolita, bez wartości numizmatycznej.  
— *Perle.* — Akt, o którym sz. pan wspomina, sporządzony bywa przedewszystkiem dla zapewnienia przyszłej małżonce spokojnego posiadania tego, co w dom męża wniósł. Akt taki służy poniekąd za rękojmię, że w razie, gdyby zawierający miał jakie długie, już to przed już po ślubie, to wierzyciele nie będą mogli przystąpić w drodze egzekucji do majątku osobistego żony.

— *Panu H. S. w Łodzi.* — Wyrażenie „największe maximum” jest pleonazmem, zawiera już bowiem w samym rzeczowniku pojęcie, które powtórnice określone jest przez przymiotnik. Błędem więc nie jest, ale nielogicznym.

— *Wodociągowi.* — Rzecz bardzo łatwa: zaadresować list wprost do kancelarji gimnazjum i prosić o nadesłanie programu.

— *Prenumeratorowi z ul. Piłknej.* — Opłata pasportu zagranicznego na pół roku wynosi rs. 15. Najkrótsza droga na Monachjum i Türckheim, zład kilka kilometrów końmi na miejsce. Podróż kl. III-ią około rs. 20. Utrzymanie niedrogię, zawsze liczyć można do rs. 120 na miesiąc.

— *Panu H. B. z nad Baltyku.* — Wiersz pański wcale się nie nadaje do druku.

— *Pani Montlak.* — Nie możemy dać sz. pani stanowczej odpowiedzi w kwestji, która, jak wskazuje redakcja, podanej wiadomości, jest dopiero opracowywanym projektem.

— *Panu Stanisławowi Abramowiczowi.* — Ze względu na treść artykułu te kwalifikują się tylko do *Gazety rolniczej* lub *Rolnika i hodowcy.*



**GIEŁDA.**

*Warszawa, 22-go maja.*

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 220.—, co się równa kursowi 45.45 bez kosztów, gdy Petersburg cenit Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.30. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.72½ (odpowiadającym kursowi 218.70 m. bez kosztów) za Berlin wpłata wy. i obniżyło tę cenę wobec dość chętniej podaży waluty do 45.65 (t. j. 219.— m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. i 5 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu b. m. po 45.72½ i 45.70, oraz zamieniano większe sumy dostaw końcomiesięcznych na wrześniowe z dopłatą do pierwszych 10 kop.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 45.72½, 45.70, 45.67½ i 45.65, przeważnie jednak po kursach 45.67½ i 45.65. Londyn krótki brano po 9.28½ i 9.28. Paryż krótki i Wiedeń krótki bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.82½, za Londyn krótki 9.31½, za Paryż krótki 37.17½ i za Wiedeń krótki 74.80.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obrotu średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 96.85 i 96.55, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 96.30 za kilka tysięcy rubli w drobnych odcinkach. Pożyczek wschodnich nie notowano. Kupiono kilkadziesiąt listów premjowych szlacheckich po 194 i 193.75. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go ofiarowano po 97.35 oraz po 97.25 trzy dalsze serie, a nabyto kilkadziesiąt tysięcy rubli I-iej i III-iej serii po 96.85, 96.90, 96.95 i po 97.

Listy zastawne ziemskie 4½%, starano się umieścić po 100.25, umieszczono zaś kilkanaście tysięcy rubli po 100, 100.05 i 100.10.

Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 102.10 trzy ostatnie serie, a zabrano kilkanaście tysięcy rubli tychże seryj po 101.85 i 101.80.

Cedula notuje sprzedaż 5% listów zastawnych m. Łodzi 101.20, a chciano otrzymać po 101.50, bez względu na serję.

Kupiono kilkadziesiąt tys. rubli 4% renty nowej z dostawą na czerwiec po 94.70, 94.75 i 94.85.

Sprzedano kilkanaście akcji Towarzystwa połudn.-ruskiego dniewprowskiego do odebrania zaraz i z kilkodniową dostawą po 1480. Akcji Banku handlowego w Warszawie ofiarowano po 465 starsze po 310 młodsze, których nabyto kilkanaście sztuk po 305. Ofiarowano akcje warszawskiego Banku dyskontowego po 390. Wzięto kilka akcji Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 593 i 588. Zbyto kilkadziesiąt akcji Towarzystwa zakładów górniczych Starchowickich po 184 i 183.50, oraz z odbiorem na koniec b. m. po 184.

Żądano za kupony celne po rs. 1.49¾, a wzięto kilka tys. rubli po rs. 1.49½ i 1.49¼.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyciekające.

Okowita. Cena dystalatorów. Wiadro 100% rs. 10.98 netto. Wiadro 78% rs. 8.70 — 2%. Dowozy i zaofiarowania nie liczne. Usposobienie bardzo słabe. W. Q

**Sprawozdania z targów.**

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 22-im maja r. b.—Dowozy ziarna były nieznaczne, usposobienie nieco mocniejsze. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 500 korcy, wborowej nie było, za białą płacono 3.75 do 3.95, za pstrą 3.50. Dostawy żyta wynosiły 900 korcy, za wyborowy towar płacono 2.55, za średni 2.10 do 2.40. Owsa 200 korcy rozprzedano stosownie do gatunku po 2.20 do 2.40, przeważnie gatunki średnie. Za siano płacono 25 do 40 kop., za słomę 20 kop. za pud.

Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 21-go maja 1894 r.

	wyszło: — wag.	przyszło: — wag.	pozostaje: 7 wagonów
Żyta . . . . .	1	17	166
Owsa . . . . .	—	—	—
Mąki żytniej . . . . .	—	9	69
Mąki pszennej . . . . .	—	5	186
Kaszy jaglanej . . . . .	1	—	2
Kaszy gryczanej . . . . .	—	—	3
Ryżu . . . . .	—	—	27
Pszenicy . . . . .	—	3	64
Jęczmienia . . . . .	—	—	4
Grochu . . . . .	—	1	7
Gryki . . . . .	—	—	—
Cebuli . . . . .	—	—	3
Fasoli . . . . .	—	—	1
Łozu . . . . .	—	—	9
Makuchów . . . . .	—	—	—
Mąki kartoflanej . . . . .	—	—	2
Kukurydzy . . . . .	—	—	—
Soli . . . . .	—	—	—
Rodzynków . . . . .	—	—	—
Prosa . . . . .	—	—	—
Tranu . . . . .	—	—	—

Razem 2 wagonów 35 wag. 554 wagonów Cukier. Petersburg, 14-go maja.—Usposobienie petersburskiego rynku cukrowego w tygodniu ubiegłym było spokojne,

ne, lecz stałe. Ceny trzymały się stałe na poziomie rs. 4.87½ do rs. 4.90 za towar gotowy, oraz rs. 5 za towar na dostawę w czerwcu i lipcu, i po tych cenach sprzedano w sprzedaży cząstkowej drobne partie. Na towar z przyszej dostawy nie było dziś kupujących, ani żądających. Rafinady miały zbyt zadawalniający. Ceny na maj pozostały bez zmiany.

Melassa. (Sprawozdanie tygodniowe). We właściwym czasie zaznaczyliśmy na tem miejscu, iż parlament francuski, na skutek wniosku postawionego przez partję agrarną, wyznaczył komisję dla zbadania, czy i o ile cło wchodowe od melassy w interesie rolnictwa winno być podwyższone. Wspomniana komisja, na czele której stoi p. Méline, znany francuski agrarjusz i zwolennik cel wchodowych, wypowiedział się za podwyższeniem cła z 2½ fr. do 5 fr. za 100 kilogr. podług faryfy minimalnej, a do 6 fr. dla maksymalnej. Powyższe orzeczenie komisji wywarło deprymujący wpływ na wszystkie rynki melassy; produkt ten spadł we Francji o 1 fr. i dziś notują „cif Dunkerque” 7 fr. za 100 kilogr., co dla naszej melassy zaledwie pokrywa koszt przewozu i opakowania, t. j. beczek.

Okowita (sprawozdanie tygodniowe). W tygodniu ubiegłym na warszawskim rynku okowity, przy dostatecznych dowozach, usposobienie było bardzo słabe, a przyczyniła się do tego dalsza zniżka w Hamburgu, gdzie poziom cen zszedł niżej 18 m. Hamburgskie notowania pod d. 18-ym b. m. były następujące: na maj 17½ m. w żądaniu, 17¼ mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 17½ m. w żądaniu, 17¼ mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 17½ mar. w żądaniu, 17¼ mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień 17½ mar. w żądaniu, 18½ mar. w poszukiwaniu, na sierpień-wrzesień 18¼ mar. w żądaniu, 18 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 18½ mar. w żądaniu, 18¼ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna 17½ mar.

Zapasy okowity wynosiły:

w okręgu	13-go marca	+ lub —
akcyzowym:	r. b.	niż w r. z.
łomżyńskim . . . . .	4,855,969	+396,550
pultuskim . . . . .	2,841,364	—90,708
łocłockim . . . . .	4,443,912	+1,476,590
miławskim . . . . .	1,205,960	—414,915
suwalskim . . . . .	1,299,081	+203,511
marjampolskim . . . . .	1,152,980	+203,199
władysławowskim . . . . .	921,907	—182,237

W ogóle w d. 13-ym marca 1894-go r. zapasy okowity były: w gubernji łomżyńskiej o 305,841 stopni, w gubernji łocłockiej o 1,061,675 stopni, a w gubernji suwalskiej o 224,478 stopni alkoholu bezwodnego większe, niż w tymże dniu roku zeszłego.

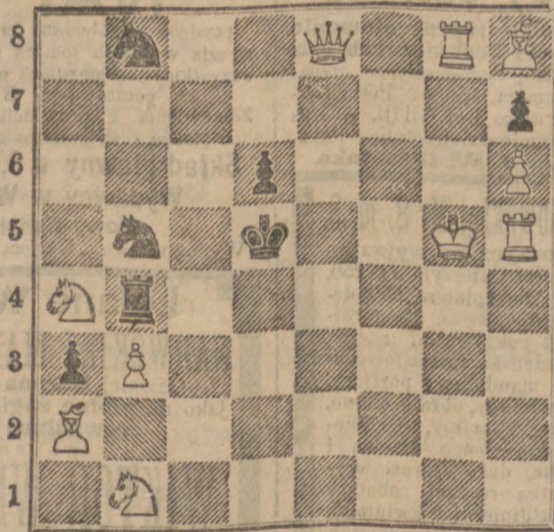
Sosnowice-Granica, dnia 15-go maja r. b.—Pszenica bez obrotów, biała 63½ do 72½ kop., żółta 63½ do 72½ k., czerwona 63½ do 70 kop. Żyto słabe, 50 kop. do 55 kop. Jęczmień spokojnie, browarny 59—70½ kop., średni 46½ do 50 kop., na paszę 43 do 45 kop. Owies biały ciężki do siewu w poszukiwaniu, zwyczajny 55 do 57 kop., wyborowy 65 do 69 kop., dominjalny 68½ do 76 kop. Kukurydza mokra nie miała nabywców, nowa sucha 53½ do 55½ kop. Wyka w poszukiwaniu, 89 do 102 kop. Groch w białych dobrvch gatunkach był poszukiwany, Wiktorja 81½ do 96½ kop., warzelny od 77½ kop. do 85 kop., na paszę od 63 kop. do 66½ kop. Soczewica miała zbyt trudny pozostała bez ruchu. Gryka w poszukiwaniu, 70 kop. do 73 kop. Proso słabe i bez odbiorców. Bobik bez ruchu, Siemie lniane słabe, wyborowe 153½ kop., średnie od 139 do 144½ kop. Siemie konopne bez obrotów. Rzepak i rzepik bez ruchu. Ryżek słabe, 79½ do 90½ kop. Makuchy słabe, lniane 88 do 91½ kop. Makuchy rzepakowe 66½ do 74 kop., konopne 48 do 49½ kop. Otręby wyżej, pszenne grube w poszukiwaniu, żytnie od 51½ do 54 kop., pszenne cienkie od 44½ do 46 kop., przenie grube 47 do 49 kop. Kasza jaglana 63 do 68 kop. za pud.

**Szachy.**

ZADANIE 359.

(K. Ansell).

CZARNE (7).



BIĄŁE (10).

Mat za drugim posunięciem.

ZADANIE 360.

(Pani W. J. Baird).

Białe: Król C8. Dama G8. Wieża H7. Laufrj: D8, E8, Skoczki: A8, E4. Piony: B2, C2, C3, C5, E6, F2, F6. (14).  
Czarne: Król A4. Dama B5. Laufer H4. Skoczki: B1, B7. (5).

Mat za drugim posunięciem.

ZADANIE 361.

(R. Steinweg).

Białe: Król H6. Dama G6. Wieża D8. Skoczki: B3, F7. Piony: C2, D5, F2, G3, H7. (10).  
Czarne: Król E4. Wieże: A4, E8. Skoczek F3. Piony: A6, C5, F5. (7).

Mat za drugim posunięciem.

ZADANIE 362.

(J. Jespersen).

Białe: Król H3. Dama E8. Wieża A1. Laufrj: D6, F1, Skoczek A6. Piony: B2, C7. (8).  
Czarne: Król A5. Wieże: A4, B5. Skoczek D7. Piony: B3, B6, H4. (7).

Mat za drugim posunięciem.

**Roziwiązania.**

357. 1) C2—E3, E5—F6. 2) B3—C3. (A) 1) ..... E5—D6, 2) E3—C4+. (B) 1) ..... E5—D4, 2) B3—B4+ lub B3—D5+. (C) 1) ..... jakkolw. inaczaj., 2) E3—G4.

358. 1) E5—F3.

Zadanie 357 rozwiązali: pp. J. Bieliński, D. Blüht, L. Głowiński, L. Horwitz, M. Kipman, A. Tenenbaum, E. Wali-szewski, B. Wengerow i J. Zwoliński.

Zadanie 358 rozwiązali ciż sami i pp. M. Głowiński i S. Ro-tenstein.

— Po wygraniu piętnastej partji przez Laskera, ma ten ostatni + 8, Steinita + 4, przy trzech nierozstrzygniętych.

**ODPOWIEDZ.**

— Panu L. H.—Podajemy po większej części poważne, t. j. turniejowe lub meczowe partje; zakomunikowana nam jest nader słaba.

— Pani A. W.—Numer z dnia 15-go kwietnia r. b.

**Lekarz Juljan Babiański**

przyjmuje z chorobami rakowatemi, chronicznemi wewnętrznemi i zewnętrznemi od 2—5 po południu. Wilcza 3, m. 10. 2435

**Lecznica chorób zębów i jamy ustnej**  
Marszałkowska 109.

Przyjmują doktorowie i dentyści codziennie i w święta. Leczenie, plombowanie, zęby sztuczne. Dy-żury nocne. 2433

**OD LECZNICY DŁUGA 21.**

Dr Dobrzyński rozpoczął przyjęcie z choro-bami kobiet od 11—12 codziennie. 2432

**GABINET DENTYSTYCZNY**

Zofji Gutzman  
przeniesiony Nowy-Swiat 9. 2418

**OGŁOSZENIE.**

**WARSZAWSKI**

**Kantor Banku Państwa**

podaje do powszechnej wiadomości, że deklaracje do konwersji 5% biletów Banku Państwa 1 i 2 emisji, jak również i obligów Pożyczki Wschodniej 2 i 3-iej emisji przyjmowane będą przez kantor banku, poczynając od 26 kwietnia (8 maja) r. b. codziennie z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, od 10 rano do 3 po południu i że blankiety właściwego wzoru dla napisania deklaracji można otrzymać w kan-torze banku bezpłatnie. 539r

— Dr GROSGLIK, Graniczna 10, przyj-muje z chorobami chirurgicznymi, *specjalnie or-ganów moczopłciowych*. Od 4—6. 2462

**KOMITET**

**Kasy Pożyczkowej Przemysłow-ców Warszawskich**

podaje niniejszem do wiadomości uczestników kasy, że w spełnieniu obowiązującej ustawy i postanowie-nia ogólnego zebrania reprezentantów, składanie gło-sów do urny wyborczej, na wybrać się mających 13 reprezentantów kasy, dopełniać się będzie w lokalu kasy, przy ulicy Włodzimierskiej pod nr 17, poczy-nając od dnia 25 maja do 1 czerwca r. b. włącznie, w godzinach biurowych od 10—2-iej, poczem o godz. 7 wieczorem tegoż dnia, nastąpi otwarcia urny wy-borczej i obliczenie głosów wobec delegowanych re-prezentantów. 598r



Wierzbowa nr 6 (hotel Angielski). Ceny niskie. 2217  
— Dr. M. Wolkowicz (z Warszawy) or-dynować będzie od 21-go maja w *Bruskieni-kach*. Specjalność choroby chirurgiczne. 564

# Rada Towarzystwa Zakładów Górniczych Starachowickich

w wykonaniu uchwały Ogólnego Zebrania Akcjonariuszów z dnia 7 (19) Maja r. b., oraz zgodnie z §§ 65 i 66 ustawy, podaje do wiadomości, iż wypłata dywidendy od Akcyj Starachowickich, w stosunku 12% za rok 1893, po złożeniu kuponów, dokonywać się będzie w Warszawie, przy ulicy Aleja Ujazdowska, w domu pod Nr. 6, w biurze W-go W-m E. Rau, poczynając od dnia 10 (22) maja r. b., w godzinach od 10-ej zrana do 1-ej z południa, każdodziennie za wyłączeniem świąt. 597

**POZOSTAŁE MODELE** oraz wybór eleganckich *kapeluszy* w cenach bardzo niższych **Jadwiga Przewóska Niecała 10**, m. 8, parter. 2472

— **Dr. Władysław Roth (Staszów)** ordynuje w *Krynicy* od d. 1-go czerwca, **Willa Tatrzaska**. 2329

— Proszę żądać **CENNIK WELOCYPEDÓW LUDWIKA HILKNERA**, 574 **Krakowskie-Przedmieście Nr. 5.**

Woda przeczyszczająca mineralna naturalna źródła



w *Budapeszcie*.

Według zdania powag medycznych, **działalność rzeczywiste skutecznie, łagodnie i bez wszelkich złych następstw.** Poleca się jako wodę przeczyszczającą. Dla normalnego użycia wystarcza lampka od wina dziennie.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych aptekach.

Składy główne w aptekach pp. dra T. Heinricha suke., Wierzbowa nr 11; Henryka Kucharzewskiego, Miodowa nr 4 oraz Lilpopa suke. i E. Treutlera, Nowy-Swiat nr 60.

**Reprezentacja jeneralna na Król. Polskie Z. T. Pułiatycki, Warszawa, Leszno 6.** 1804

**Dyrekcja w Budapeszcie.**

**Wielki wybór pończoch** po nadzwyczaj niskich cenach poleca **Magazyn Bielizny W. Jasińskiego** 658 plac Teatralny (Nowosenatorska 10).

**Lekarz-Dentysta IZABELA RECHENBERG** Nowo-Senatorska 8, m. 8, 2455 przyjmuje, jak uprzednio, od godziny 10—6.

— Przy ulicy **Marszałkowskiej** nr 71 od każdego czasu sa do wynajęcia różne

**lokale fabryczne**

z *siłą pary i bez.* 2465 Wiadomość w kantorze fabryki, Nowo-Wieśka nr 6.

**PIEKARNIA** do odstąpienia **Długa 10, m. 39.** 2466

**KORESPONDENCJA PRYWATNA.**

— Osoba przysyłająca korespondencję pod pseudonimem „*Złamanie*” raczy wskazać adres dla odpowiedzi. 2464

## Kąpiele Morskie Copoty (Ostseebad Zoppot).

**TANIE MIESZKANIA** i pensjonaty familijne wskazuje Stowarzyszenie Właścicieli domów i posiadłości ziemskich (**Der Haus und Grundbesitzer Verein**) tamże. 919

## Magistrat miasta Warszawy,

Dnia 31 Maja (12 Czerwca) r. b., o godzinie 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje, na dzierżawę, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji do 1 (13) Maja 1897 r., altany drewnianej na skwerze przy placu Muranowskim, do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, od sumy **rs. 150 rocznie.**

Mający zamiar ubiegania się o rzeczoną dzierżawę, złożą w dniu do licytacji naznaczonym, do godz. 11-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złożone wadium w ilości rs. 15, które nientrzy mującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 673r

## Nakładem Księgarni i Składu Nut M. ARCTA

w **Warszawie, Nowy-Swiat 53**, wyszły następujące wyjątki z najświetniejszej opery **Fierantonia TASCA**

## „A Santa Lucia”

wystawianej obecnie na scenie Teatru Wielkiego.

1. Wybór najpiękniejszych tematów, ułożony przez **Z. Noskowskiego**.—Cena 50 kop.
2. **Spiew Ciecilla** „Miłości kwiat zaniera”, 30 kop.
3. **Romans Totonna** „W jej licach obraz ujazalem matai”, 30 kop.
4. **Opis opery** ułatwiający zrozumienie treści, 40 kop. 708r

## Ogłoszenie.

Życzący nająć pomieszczenie na skład, znajdujący się przy rogu ulicy Długiej i Placu Krasińskich, pod Nr 1, zechcą się zgłosić do kancera rji Nadzorey Gmachów Sadowych, Długa Nr 7, dla wzięcia udziału w **u stnej licytacji** d. 18 (30) Maja, o godzinie 1 zrana, od sumy 300 rs. rocznie. 918

**Towarzystwo Fabryki budowy Powozów Nesseldorfa**, dawniej

**Schustala i Spółki**, poleca panom zwiędzającym targ **maszyn we Wrocławiu**, swój dobrze renomowany skład bardzo eleganckich,

**Powozów zbytkowych.** Wrocław, **Tanientzienplatz 7.** 693r

## Do 1 (13) Czerwca 687r

przyjmuję na siebie **reprezentowanie Firm Handlowych i Technicznych**, oraz **Fabryk wszelkich**.—Pomieszczenie wspaniałe i składy w samym środku Petersburga. Prawa przysługujące 1-ej Gildji.—Adres dla bliźszego porozumienia się: ulica Puszkinskaja Nr 15 domu, **J. W. Iljaszenko.**

## W Alei Ujazdowskiej Nr 8. m. 3,

sprzedaje się z **przyczyny wyjazdu** czystej krwi 6-letni mierzyn rs. 250, nowy koncertowy fortepian rs. 650, debowy rzeźbiony kredens rs. 65, garnitur gabinetowy z pokrowcami rs. 80, okrągły stół wiedeński, aparat fotograficzny, aryston, mandolina, portjery, trzy zegary, trzy lampy, obrazy olejne, oleodruki, sztychy, gobeliny, rogi jelenie, biurko z czerwonego drzewa i bronzu, trzy łózka, duży dywan, oryginalna duża klatka ręcznej roboty z ptakami, dwie żardinierki z kwiatami, duży wazon, nowy oficcerski garnitur, palto i inne rzeczy. 909 **Strukowski.**

## Prostytucja Potajemna w Paryżu

D-ra **MARTINEAU**, przekład **J. LUBECKIEGO**,

Najznakomitsze i najciekawsze studjum z dziedziny nierządu pokątnego i strasznych jego klęsk dla osobników, rodziny i społeczeństwa. Obrazy upadku obyczajów nowego Pabilonu. Badania nad powstawaniem prostytutek. Autobiografje ich. „Biedne łwice” kokotki, kechankowie bezimienni. Stręczyśle, ich działalność. Sklepy podejrzane i kryjówki. Stronniecy wolnej prostytucji. Prostytucja jako rzemioło. Środki zaradcze. Nadzór. Ogledziny etc. rs. 1. We wszystkich księgarniach.—Skład główny: **Marjensztadt 27, mieszkania 5.** 617r

## ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE M. Wolanowskiego

w **Warszawie, Gęsia Nr 31**, wyrabiają 632r

**LINY DRUCIANE, DRUT** kolczasty.



Do sprzedania lub zamiany na **Dom Majątek Ziemski wólk 12.**

Z powodu słabości właściciela, a tym sposobem niemożności samemu zajmowania się gospodarstwem w prześlicznej ziemi kujawskiej z pięknymi łąkami, w bliskości od stacji kolei Bydgoskiej **Kowal**, z bogatą kopalnią torfu przy rzece ze stawem i młynem w wieszczym dzierżawie. Wiadomość u właściciela dóbr Wola Sławińska, przez Lublin, lub u rządy domu, **Trębacka Nr 1.** 661

## NAFTA

powieść współczesna przez **SEWERA** wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po **Rs. 3**, z przesyłką pocztową **Rs. 3 kop. 30.**

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowym.

**Skład główny u S. LEWENTALA, Wydawcy w Warszawie, Nowy-Swiat Nr 41** 21r **Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego.”**

**Lniane Wyroby NARWSKIEJ MANUFAKTURY** (dawniej **Barona Stieglitza**), jako to: **plótno żaglowe, pakowe, rewanżuch i t. d.** poleca 706r **WIKTOR WERTHEIM**, ulica **Orla Nr 11.**

W **Piotrkowie** jest do odstąpienia jedna z pierwszorzędnych

**Pracowni ubiorów damskich.**

Wiadomość nlicia **Twarda Nr 15, mieszkania 9.** 898

**Owies** w gatunkach: **średnim i wyborowym** poleca **J. Dzwonkowski**, 575r\* **Nr 111, Marszałkowska Nr 111.**

## Warszawska Strzelnica.

Od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia lub wydzierżawienia jedyna w mieście pod względem urządzenia, jak na wystrzaly pistoletowe i rewolwerowe tak i na wystrzaly karabinowe z lunetą, długości 100 arszynów. Wiadomość na miejscu **Nowy-Swiat 43 (Wodewil)**, u rządy domu. 907

## W Lipsku

znajdzie młody człowiek, w lepszej izraelskiej familji całą pensję wraz z mieszkaniem. Adresować pod lit. **W. 2998 Rudolf Mosses** Leipzig. 692r

## Wyprzedaż Obić Papierowych

w lokalu prywatnym **Elektoralna 47, mieszkania 14**, w miejsce zachęty używanej zwykle w formie „najtaniej”, podaje się poniżej cennik, rzetelność którego każdy z kupujących może sprawdzić.

**CENY:**

Sklepowa	Obecna na wyprzedaży.
Za rulon 2 rublowy—obecnie rs. 1.20.	1.10.
„ 1.80	1.10.
„ 1.50	1.—
„ 1.20	—,90.
„ 1.—	—,65.
„ —,90	—,60.
„ —,75	—,50.
i t. d. aż do obić po kop. 8 za rulon.	

Wybór wielki. Wyklejacje na miejscu.

## SIODŁA i wszelkiego rodzaju n.

przeze wyrabia najtaniej **ADAM ZAWADZKI**, **Warszawa, Królewska 6.**

Dostać można wszędzie. Dozwolono przez **Warszawską Radę Lekarską** za Nr 3593, na ogólnych prawach handlu. 772

## „SUDORIVORAT”

Wyscielaczka higieniczna do wkładania w obuwie mezske i damskie. Pochłania pot, ufrzymuje w czystości i suchości skarpetki; a obuwie nie przepala się.

Prawo wyłącznej produkcji zabezpieczone w **Departament Handlu i Przemysłu** za Nr 12197. Pudełko 5 par 50 kop.—PP. Handlującym ustępuje rabat. Obstalunki od rs. 3 załatwiam za zaliczeniami.—**L. Szczepański**, **Krakowskie-Przedmieście Nr 38, m. 12.** Dostać można wszędzie.

Prenumeratorowie „Kurjera Warszawskiego” nabywać mogą za pośrednictwem Administracji „Kurjera Warszawskiego”, Plac Teatralny Nr. 9:

**Balzac Honorjusz.** Wybór powieści, tomów 9, zamiast rs. 8 k. 20 w Warszawie, tylko rs. 5, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 9 kop. 60, tylko rs. 6 kop. 40.

**Bałucki Michał.** Komplet powieści, składający się z 12-tu tomów, p. t. „Byłe wyżej” rs. 1 kop. 20. „Ostatnia stawka” k. 75. „Sabina” rs. 1 k. 20. „O kawał ziemi” rs. 1 k. 20. „Zydówka” rs. 1 k. 20. „Za winy nie-” rs. 1 k. 20. „Blyszczące nędze” rs. 1 k. 20. „Biały murzyn” rs. 1 k. 20. „Pańskie dziady” rs. 1 k. 20. „250,000” rs. 1 k. 30. *Novelle:* Album kandydatek do stanu małżeńskiego.—Góral na dolinach rs. 1. *Komedje:* „Dom otwarty”, „Na łonie natury”, „Komedje z oświatą” rs. 1 k. 20, razem, zamiast rs. 13 kop. 85, w Warszawie tylko rs. 11, a z przesyłką pocztową rs. 12 kop. 75.

**Bret-Harte.** *Novelle*, w przekładzie Willi Zyndram-Kociniakowskiej, zamiast rs. 1 kop. 20, w Warszawie tylko kop. 80, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 40, tylko rs. 1.

**Bronikowski.** Hipolit Boratyński, romans historyczny, zamiast rs. 1 k. 50, w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65, tylko rs. 1 kop. 15.

**Byron.** Don Juan, zamiast 2, tylko rs. 1 kop. 50, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 25, tylko rs. 1 kop. 75.

— Dwaj Foskarowie i Marino Faliero, zamiast rs. 1 tylko kop. 75, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko kop. 90.

**Calderon.** Dramata, zamiast rs. 2 tylko rs. 1 kop. 50, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 20 tylko rs. 1 kop. 70.

**Dickens.** Dawid Copperfield. Romans, zamiast rs. 2 k. 35 tylko rs. 1 kop. 55, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 65 tylko rs. 1 kop. 85.

**Dyakowski.** Djarjusz wiedeńskiej okazji z ilustracjami Kossaka, zamiast rs. 1 k. 50 tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

**Dzieje literatury powszechnej** z ilustracjami, tom pierwszy (str. 870). Literatura starożytna, opracowana przez J. A. Święckiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego i F. Łagowskiego, zamiast rs. 3 tylko rs. 2 kop. 25, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 28 tylko rs. 2 kop. 50.

Tom drugi (str. 1177 w dwóch częściach z ilustracjami). Dzieje literatury średniowiecznej, opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Święckiego i B. Grabowskiego, zamiast rs. 4, w Warszawie tylko rs. 3, z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 50 tylko rs. 3 kop. 50.

Tom trzeci (w dwóch częściach). Okres pierwszy. Cząsy humanizmu i reformacji. Część pierwsza: I Literatura włoska XV i XVI wieku, opr. p. Edwarda Porębowicza.—II, Literatura hiszpańska wieku złotego. Literatura portugalska. Literatura francuska XVI wieku, opr. p. Juliana Adolfa Święckiego. Część druga: V. Literatura angielska, opr. p. Feliksa Jezierskiego. VI. Literatura niemiecka w w. XVI i XVII, opr. p. D-ra Alberta Zippera.—VII. Literatura słowiańska w wieku XVI i XVII, opr. p. Bronisława Grabowskiego, zamiast rs. 4 k. 5, w Warszawie tylko rs. 3 kop. 4, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 55, tylko rs. 3 kop. 54.

**Gomulicki Wiktor.** Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Warszawy z ilustracjami Witkiewicza. Zeydla i Zamara zamiast rs. 1 kop. 50, w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

**Górnicki Zdzisław.** Dzieła wszystkie tomów 3 zamiast rs. 3 w Warszawie tylko rs. 1 kop. 90, z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 45 tylko rs. 2 kop. 35.

**Kirsztrot-Prawnicki J.** Towarzystwo Kredytowe Ziemi- skie w Królestwie Polskiem i Kredyt Rolny”, zamiast rs. 3 k. 50 w Warszawie tylko rs. 2, a z przesyłką pocztową rs. 2 kop. 20.

**Korzeniowski Józef.** Komplet powieści, składający się z 7-iu tomów, p. t. „Kollokacja” k. 75. „Speku- lant k. 75. „Wędrowki Oryginała”, k. 75. „Nowa Wędrowki Oryginała” w dwóch tomach rs. 1 kop. 20. „Emeryt” rs. 1 k. 20. „Garbaty” rs. 1, zamiast rs. 5 k. 95 w Warszawie tylko za rs. 3 k. 60, a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa zamiast rs. 6 k. 85 tylko za rs. 4 kop. 10.

**Kraszewski J. I.** *Wybór Pism.* Oddział I. Powieści Siel- skie, poprzedzone wstępem krytycznym Kaz. Kaszew- skiego: Ułana, Budnik, Ostap Bondarczuk, Jaryna, Ładowa Pieczara, Jermota (str. 608) zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową za- miast rs. 1 k. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

— Oddział II. Powieści szlacheckie, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Ostatni z Sie- kierzyńskich i Dwa światy (str. 532) zamiast rs. 1 kop. 50, w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65, tylko rs. 1 kop. 15.

— Oddział III. Powieści społeczne Boża czeladka i Sza- lona ze wstępem krytycznym Piotra Chmielowskie- go, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

— Oddział IV. Powieści z dziejów rzymskich, poprzedzo- ne wstępem krytycznym Tadeusza Korzona: Caprea i Roma — Rzym za Nerona, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

— Oddział V. Powieści z czasów Saskich, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Hra- bina Cosel.—Brühl.—Z siedmioletniej wojny (str. 843) zamiast rs. 2 w Warszawie tylko rs. 1 k. 33, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 30 tylko rs. 1 kop. 65.

— Oddział VI. *Novelle*, obrazki i fantazje porządkiem chronologicznym ułożone i wstępem krytycznym po- przedzone przez Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 2 k. 25 tylko rs. 1 kop. 50, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 85.

— Oddział VII. Utwory dramatyczne, poprzedzone wstę- pem krytycznym przez Władysława Bogusławskie- go (Miód Kasztelański; Ciepła wdówka; Kosa i ka- mień; Panie Kochanku; Radziwiłł w gościnie), za- miast rs. 1 k. 50 tylko rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 25.

— Grzechy Hetmańskie z ilustracjami Kossaka zamiast rs. 2 kop. 50, w Warszawie tylko rs. 2, a z prze- syłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 95 tylko rs. 2 kop. 45.

— Kuniasz z ilustracjami Andriollego, zamiast rs. 2 w Warszawie tylko rs. 1 kop. 50, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 40 tylko rs. 1 kop. 90.

**Krakowski N.** Wykład buchalterji podwójnej w 4-oh częściach, zamiast rs. 2 k. 95 w Warszawie tylko rs. 2 kop. 25, z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 kop. 55 tylko rs. 2 kop. 85.

**Kremer Józef.** Zupelne wydanie dzieł w 12-tu dużych tomach, wielu ilustracjami zdobnych, zamiast rs. 12 w Warszawie tylko rs. 7, a z przesyłką pocztową za- miast rs. 14 tylko rs. 9.

**Leopardi.** Wybór pism wierszem i prozą w Warszawie zamiast rs. 1 tylko kop. 75, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko kop. 90.

**Naruszewicz A. S.** Wybór poezyj, tom I; zamiast rs. 1 tylko kop. 75, z przesyłką pocztową kop. 90.

**Orzeszkowa Eliza.** Zbiorowe wydanie dzieł, w Warsza- wie zamiast po rublu, po 65 kop., a na prowincji

z przesyłką pocztową zamiast po rs. 1 kop. 15, po 85 kop. za tom. Dotychczas w taniem zbiorowem wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 47, które nabywać można dowolnie, bądź pojedynczemi tomami, bądź po kilka tomów razem, lub też serjami po 12 tomów za rs. 7 k. 80 w Warszawie, a rs. 9 k. 60 z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający od razu 24 tomy lub więcej jeszcze większe mają ustępstwo, bo placą tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 60, za 36 tomów zaś rs. 21 k. 60 w Warszawie, a z prze- syłką pocztową rs. 27; za 47 tomów rs. 28 k. 15 w War- szawie, a rs. 35 k. 15 z przesyłką na prowincję. **Tani e zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej** zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość” t. 1.—„Z życia realisty” t. 1.—„W klatce” t. 1. „Na prowincji” t. 2.—„Pamiętnik Waclawy” t. 4.—„Pan Graba” t. 3.—„Onotliwi” t. 1.—„Wesela teozja i smutna praktyka” t. 1.—„Na dnie sumienia” t. 4.—„Marta” t. 1.—„Eli Makower” t. 3.—„Rodzina Broch- wiczów” t. 2.—„Pompalińscy” t. 2.—„Marja” t. 1.—„Meir Ezołowicz” t. 2.—„Sylwek Omentarnik” t. 1.—„Zygmunt Ławicz i jego koledzy” t. 1.—„Nizirny” z ilustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—„Dziurdzio- wie” z ilustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—Nowe (llo- „Z pożogi”, „Za doliną róż”, „Echo”, „Sen Abarysa”, „Pokocioło się i dam nogę” t. 1.—*Stare obrazki:* „Tu- ria” „Hasło”, „Asylum”, „Legenda”, „Nieśmiertel- ny”, „Myszy morskie”, „Kassandra”, „Perla szczęścia”, „Z greckich podań” t. 1.—O kobiecie („O kobiecie polskiej”, „O kobiecie indyjskiej”, „Listy o kobie- tach”) t. 1.—„Kilka słów o kobietach” t. 1.—„Patryo- tyzm i kosmopolityzm, studjum społeczne, t. 1.—„Cham” t. 1.—„Nad Niemnem” t. 3.—*Nowelle i obraz- ki z różnych sfer*, tomów 5, które mieszczą: Tom I: „Początek powieści”, „Rozstajne drogi”, „Syn stola- rza”, „Obrazek z lat głodowych”, „Szara dola”.—Tom II: „Stracony”, „Dziwak”, „Pani Luiza”.—Tom III, „Sielanka nie różowa”, „Daj kwiatek”, „Zefirek”, „Zło- ta nitka”.—Tom IV: „Juljanka”, „Czternasta część”, „Silny Samson”.—Tom V: „Milord”, „Widma”, „Bańka mydlana”.

**Rzewusi Henryk hr.** Powieści historyczne, osrute na- tie dziejów ojczyzny: „Rycerz Lizdejko” rs. 1 k. 10, „Zamek Krakowski” rs. 1 k. 35, „Adam Smięziński” kop. 75, „Zaporożec” rs. 1 k. 10, „Pamiętniki sta- rego szlachcica litewskiego” rs. 1, „Listopad” rs. 1 kop. 35, razem, zamiast rs. 6 kop. 65, tylko rs. 4 kop. 45, z przesyłką pocztową rs. 5 kop. 45.

**Sofokles.** Tragedje, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 80 tylko 1 kop. 20, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 tylko rs. 1 kop. 40.

**Szymanowski Wacław.** Poezje i dramata w 5-iu to- mach, zamiast rs. 6 w Warszawie tylko rs. 3, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 6 kop. 60, tylko rs. 3 kop. 60.

**Torencjusz.** Komedje, w Warszawie zamiast kop. 80, tyl- ko kop. 40, a z przesyłką pocztową zamiast kop. 75 tylko kop. 55.

**Taine.** Francja przed rewolucją: w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 25 tylko kop. 95, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 45 tylko rs. 1 kop. 15.

**Werner.** Kwiat szczęścia, powieść: w Warszawie zamiast kop. 85 tylko kop. 60, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 tylko kop. 75.

**Wołowski Michał.** Jasne i ciemne obrazki: w Warsza- wie zamiast rs. 1 tylko kop. 75, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko kop. 90.

**Zalewski Kazimierz.** Nasi zięciowie: w Warszawie za- miast rs. 1 tylko kop. 65, a z przesyłką pocztową za- miast rs. 1 kop. 15 tylko kop. 80. 1r

Adres: S Lewental Wydawca w Warszawie Nowy Świat 41

BIURO KONSTRUKCYJNO-TECHNICZNE 534 P. DRZEWIECKI, INŻYNIER, ul. ZGODA 6.

ZARZĄD ŻEGLUGI PAROWEJ

na rzece Wiśle, zawiadamia niniejszem, że począwszy od dnia 22 b. m., kursować będą codziennie statki pasażerskie między Warszawą, Ciechocinkiem i Toruniem.

Statki wychodzić będą z Warszawy o godzinie 3-iej zrana i przy- bywać będą do Ciechocinka między 5-ą a 6-ą po południu, do Toru- nia o godzinie 7-iej wieczorem. 704r

Istniejąca od roku 1856 Parowa Fabryka Musztardy A. SCHWEITZER,

Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwatery i słoiki i tenże poleca. 707r

Do sprzedania 60 celnych centnarów oryginalnego nasienia buraczanego „Braci Dippe Zuckerreichste Elite Vilmorin blanche améliorée”. Wiadomość w Domu Handlowym Jakóba Löwenberga, Marjańska Nr 6. 917

Po przejęciu od pp. Kamiński i Grosman działu robót kanalizacyjno-wodociągo wych, wentylacyjno-ogrzewalnych, mechanicznych i t. p., wykonywa kanalizację, wodociągi, ogrzewania centr., wentylacje, konstrukcje techniczne.—Telefon 774.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Maja r. b., o godz. 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczetowane deklaracje,

na dzierżawę, licząc od dnia zatwierdzenia licy- tacji do 1 (13) Stycznia 1895 r., w dziedzińcu Go- ścinnego Dworu za Żelazną Bramą, sklepu Nr 26, od rs. 101 kop. 5 rocznie.

Placa za sklep powinna być wniesioną przy licytacji za pół roku z góry.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczoną dzierżawę, złoży w d. do licytacji oznaczonym, do godz. 12-iej w połud., na ręce p. o. Prezydenta m. Warszawy zapieczetowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stempowym ceny k. 80.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie wyjawszy dni świątecznych, szczerolowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do dekla- racji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 674r

Eukry Deserowe Herbatniki Ciasteczka do Wina poleca Cukiernia J. Stengel.

INŻYNIER w zawodzie kolei żelaznych polnych i w materjału do budowy kolei żelaznych, był kierownikiem wiele lat w Berlinie, w naj- znaczniejszej firmie tej branży, szuka miej- sca w większej fabryce, która powy- żej wymienione specjalności zaprowa- dzić myśli. 691r Łaskawe oferty pod lit. J. Z. 9236 przyjmuje Rudolf Mosse, Berlin S. W

152. Marszałkowska 152.

# STEFAN FALECKI

poleca krajowe i zagraniczne modne welny czarne i kolorowe, Mory kolorowe do przybrań, Kretony, Batysty, Satyny, Zefiry.

Chcącym korzystać udzielam kredyt na wygodne rozplaty.

705r

## KAPELUSZE SŁOMKOWE

najnowsze formy, w bardzo wielkim wyborze po cenach fabrycznych, nader przystępnych, poleca fabryka

### SZYMONA CUKIER,

1) Miodowa Nr 3, w podwórzu, mieszkania Nr 40.

803

2) W Składzie Futer p. Karola Rother, ulica Senatorska Nr 22, róg Bielańskiej.

### Fabryka Maszyn Młynarskich,

ul. Przyokopowa № 11. 920

Sprzedaje gotowe i wykonywa na obstalunek, po cenach znacznie niższych wszelkie maszyny młynarskie, stoły z walcami Gantza, oraz bardzo praktyczne waliki do kasz i pęczaku. — Ryfluje walce, reparuje maszyny, przyjmuje wszelkie roboty tokarskie, ślusarskie, jako to: ogrodzenia azurowe, okucia, po cenach najprzystępniejszych.

Nagrodzona medalem złotym

na zeszłorocznej wystawie skór i wyrobów dekoracyjno-tapicerskich.

Jedyna miejscowa Fabryka

## OBIC PAPIEROWYCH

pod firmą

486

### J. FRANASZEK

przysposobiła wielki wybór tegorocznych oryginalnych deseni paryzkich poczynając od cen najniższych

Ceraty i Rolety w wielkim wyborze.

Skład Główny

Krakowskie-Przedmieście Nr 15

Egzystujący od roku 1862

## Skład Płótna, Haftów i Bielizny

pod firmą

### GAWROŃSKI & KNAFLEWSKI,

dawniej A. W. WILCZEWSKI,

Nowy-Swiat 57 w Warszawie,

poleca w wielkim wyborze i po cenach niskich

PŁÓTNA: holenderskie, irlandzkie, finlandzkie i Jarosławskie, BIELIZNĘ STOŁOWĄ; holenderską, jarosławską, finlandzką i krajową,

HAFTY: szwajcarskie białe i kolorowe w najpiękniejszych deseniach.

CHUSTKI: batystowe francuskie, płócienne angielskie i holenderskie, białe i kolorowe.

WYPRAWY.

677r

## SKŁAD OBIC PAPIEROWYCH

### J. Sieraczka,

Bielańska Nr 3, w Hotelu Lipskim,

otrzymał świeże transporty obic z pierwszorządnych fabryk w najnowszych deseniach i sprzedaje takowe po cenach dotąd niebywałych, o czym kupujący na miejscu przekonać się może.

676r

## JAWORZE na Szląsku austr. (Ernsdorf).

Zakład wodolecznicy i żętyczny.

Uzdrowisko klimatyczne. — Sezon od 1 Maja do 30 Września. Nowo-urządzone Pensjonat leczniczy otwarty cały rok. — Poczta, telegraf, stacja kolejowa.

Wyjaśnienia i broszury przesyła zarząd Zakładu.

Dr. Edmund Kowalski.

507r

Poszukuje się zdolnego

## Buchaltera i Korespondenta,

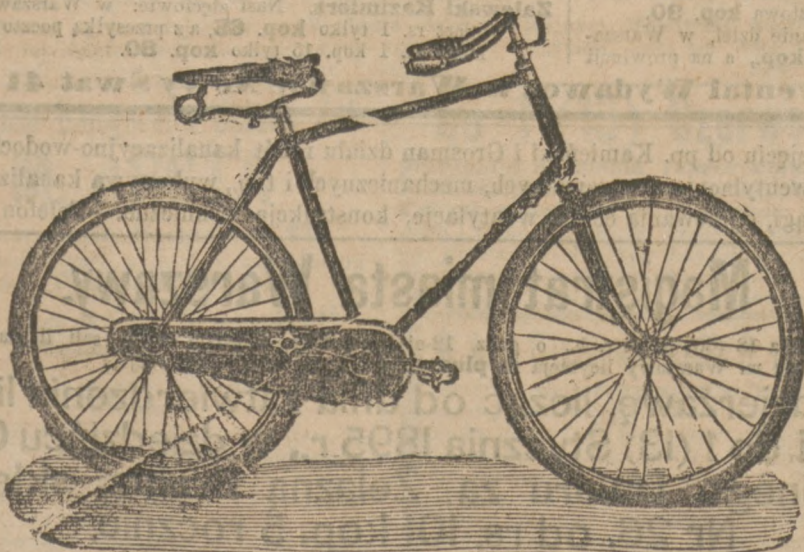
w językach: polskim, ruskim i niemieckim, który mógłby objąć posadę w czasie jaknajprędszym. — Reflektanci, którzy pracowali już w fabrykach maszyn, otrzymają pierwszeństwo. — Oferty wraz z kopjami świadectw i z oznaczeniem wymaganego wynagrodzenia, uprasza się nadsyłać wprost do

### FABRYKI MASZYN I ODLEWNI

Otto Goldammer,

dawniej Karol Söderström w Łodzi.

691r



## ROWERY z oryginalnych rur Weldless'a, z najświeższymi typami gum pneumatycznych, od rs. 144.

Taniść powyższa pochodzi ztąd, iż oryginalne angielskie części składowe całych rowerów obrabiane i składane są nie w Anglii, ale tu w KRAJU, w jedynej specjalnej fabryce Rowerów

E. HERMAN W WARSZAWIE, Marszałkowska 53.

Cenniki ilustrowane gratis i franco.

866

## Urządzenia Cykorniano-buraczane

(Cichorien und Rubendarr — Einrichtungen)

dla fabryk Cykorji, Soków i Gorzeli Lokomobile i maszyny parowe dostarczają Ernst Förster & Co. Fabryka maszyn, kotłarnia i odlewnia w Magdeburg-Neustadt. (Ernst Förster et. Co. Maschinenfabrik, Kesselschmiede und Eisengiesserei, Magdeburg-Neustadt.)

551



## KOSTJUMY SPORTOWE:

Czapki, Marynarki, Spodnie, Koszulki, Pończochy etc. etc.

Kaftaniki Zdrowia dla Dam i Panów.

Pończochy i Skarpetki w różnych gatunkach.

PP. Krawcom polecam materiały sportowe.

Ceny niskie.

Nr 11

## GUSTAW HAEHLE

Nr 11

Ś-to Krzyzka

Ś-to Krzyzka.

# INSTYTUT WÓD MINERALNYCH

w Ogródzie Saskim,

Graniczna № 14.—Telefonu № 422.

poleca **Wody Mineralne sztuczne,**

dokładnie podług analiz wyrobione: **Wodę Salcerską, Giesshübler i Sodową** oraz inne napoje gazowe, wszystko **na wodzie desylowanej i wyłącznie systemem Struve'go** przygotowane.

**Wody mineralne naturalne**

świeżego czerpania, wprost ze źródeł sprowadzane.

**Kąpiele mineralne,** Ciechocińskie, Cieplickie, Iwonickie, Wiesbadenkie, Krynickie, Akwizgrańskie, Trenczyńskie i t. p., wydawane w zakładzie kąpielowym przy Instytucie i do domów.

**Wodę destylowaną** do celów chemicznych, leczniczych i przemysłowych.

**Syropy prawdziwe owocowe.**

Ekspedycja szybka i akurata na miasto i na prowincję.

PP. Aptekarzom i Materjalistom odpowiedni rabat.

597r

## Kąpiele Morskie LIBAWA.

Libawa położona przy otwartym morzu, staje się bardzo pokrzepiającą morską kąpielą Bałtyckiego morza, swoim szczególnym uderzeniem fal i czystym orzeźwiającem powietrzem, zasługuje na pierwszeństwo przed wieloma innymi kąpielami.

Dokładne analizy wykazały, że Libawskie morskie Kąpiele, ze wszystkich Russkich nadbałtyckich kąpieł, zawierają w sobie największy procent soli.

Sezon kąpielowy zaczyna się 13 Czerwca i ciągnie się do 13 lub 27 Września.—Ciepłe kąpiele morskie zaczynają się już 27 Maja.

W ciągu sezonu, oprócz zimnych i ciepłych morskich kąpielowych wanień, zawsze można mieć i sztuczne mineralne wanny, jak również można dostać naturalne i sztuczne mineralne wody najrozmaitszych źródeł.

Zimne kąpiele w morzu, jak dla mężczyzn, tak i dla kobiet, są każde oddzielnie, co daje możność obojga płci kąpać się w każdej porze dnia.

Kurhaus zwrócony ze swoją obszerną restauracją, numerami dla przyjezdnych i wendami do morza,—rośliny przy morskich kąpielach z pięknymi cieniastymi alejami i przyciągające miejsca do spacerów w pięknym parku i innych towarzyskich miejscach, dostarczają podczas przebywania cudownych wrażeń.—Koncerty i tańcujące wieczory w Kurhausie, przejażdżki łódkami i statkami po morzu, wycieczki i t. p., dają sposobność do rozrywek i zadowolenia.

W kąpielowej miejscowości są do wynajęcia ładne wygodne i pięknie urządzone wille; pokoje w Kurhausie wynajmują się od 60 do 100 rs. za cały sezon.—Pokoje w mieście znacznie są tańsze.—Wiadomości o wolnych mieszkaniach: jak również i inne wiadomości, udzielają się z całą akuratacją w Kurhausie.—Pierwszorzędne hotele: Kurhaus, Rzymski, St.-Petersburki, Hamburski, Północny i t. p.

Wypada także wspomnieć, że Libawa do tej pory nie była nawiedzona przez cholere, chociażby nawet pokazała się w Kurlandzkiej gubernji.

394r

# SKŁAD F. PULSA

Plac Teatralny  
Nr 11.  
792

poleca najnowsze wyroby własnej fabrykacji

- |        |                                  |          |           |
|--------|----------------------------------|----------|-----------|
| Nr 210 | Wodę Kolońską „du monde élégant“ | Rs. 1,50 | za flakon |
| „ 211  | „ Liljową (Eau de Lys)           | „ 35     | „         |
| „ 227  | „ do zębów (Eau dentifrice)      | „ 1,50   | „         |
| „ 204  | Perfumy Chypre                   | „ 1,00   | „         |
| „ 205  | „ Corylopsis                     | „ 75     | „         |

## MAGASIN FRANÇAIS.

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej (stara poczta)

### UBIÓRÓW MĘSKICH.

Z powodu bardzo korzystnych zakupów przy zbliżającym się sezonie letnim, sprzedaje gotowe ubiory i przyjmuje obstalunki **po cenach nader znizonych.** 881

#### Nauka i wychowanie.

**Adres:** Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Rekomenduje nauczycieli, nauczycieli, bony. 19448

**Adres:** Francuzki świeżo przybyłe z krajecczyną lub wysoko wykształcone, z wyższą muzyką do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyska 15. 19069

**Kaucjonowane** biuro nauczycielskie Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7. Rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, francuzki świeżo sprowadzone i bony. 18863

**Biuro pedagogiczne** rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki i bony. Mazowiecka 11. Marek, dawniej Dąbrowska. 18121

**Francuzki młode,** żądają posad w Łodzi. Mazowiecka 11. Biuro nauczycielskie. Marek, dawniej Dąbrowska. 19118

**Lekcyj języka niemieckiego** udzielam, z konwersacją. Nowy-Swiat 7. Księgarnia W-go Wilanowskiego. 18553

**Nauczycielka** młoda z patentem, wyższą muzyką, śpiewem (metoda Lamperti), doskonałym francuskim i niemieckim, wyjedzie na wieś na czas wakacyjny do dorosłych lub dorastających za umiarkowane wynagrodzenie. Oferty: Nowogrodzka 29—2. 777

**Kaligrafji** uczy, poprawia charakter pisania: Krajowska. Złota 25, mieszkania 20. 19229

**Nauczycielka** z wyższym patentem gimnazjalnym poszukuje miejsca na wyjazd, na kilka letnich miesięcy. Skłodowa 3. 18740

**Potrzebna** jest do miasta gubernjalnego nauczycielka polka, z patentem, posiadająca język francuzki z konwersacją, niemiecki i ruski, bez muzyki—do 9-letniej i 14-letniej panienki, dla dokończenia edukacji. Wiadomość: ul. Elekoralna № 9, m. 3. 19292

**Potrzebny** nauczyciel niemieckiego, z dokładną znajomością korespondencji handlowej, 3 razy tygodniowo, w godzinach wieczornych lub rannych. Wynagrodzenie 50 kop. dziennie. Oferty pod „R. 21“ przyjmuje Kurjer. 19394

**Poszukuje** się gimnazystki przychodniej, dla przygotowania dziewczynki do 1-ej klasy. Zgłaszać się: Powązki, czwarty dom za apteką, dom Wegmajstra, miesz. 11. 19435

**Szkoła** kroju Jadwigi Wojtkiewicz wykształconej mistrzyni krawiectwa przez urząd starszych zgromadzenia krawieckiego w Warszawie, uczy ulepszonego systemem Worth'a, po ukończeniu nauki wydaje świadectwa dające prawo przyjmowania posad nauczycielek, otwierania magazynów w Cesarstwie, przytem pracownia sukien. Świętokrzyska 7. 19312

**Potrzebny** korepetytor ruski, do chłopca lat 9, za wynagrodzeniem rs. 4. Świętokrzyska № 39, m. 11, od g. 11 do 1-ej. 19348

**Skonczona** gimnazystka poszukuje lekcyj. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. „W. P. 69.“ 18770

**Szkoła** 4 klasowa prywatna męzka w mieście gubernjalnem do odstąpienia na korzystnych warunkach. Wiadomość: Widok 7, m. 2. 754r

**Skonczona** gimnazystka, specjalność matematyka, ruski, szuka lekcyj na lato w Warszawie lub na wieś. Włodzimierska 10—15, od 5-ej. 18368

#### Doniesienia osobiste

- |  |       |
|--|-------|
| <b>Belle Lithuanienne</b> list wysłany.        | 19466 |
| <b>Dla „Marji B.”</b> list na pocztę.          | 19343 |
| <b>Dla „Denise”</b> list na pocztę.            | 19345 |
| <b>Dla Haliny</b> list wysłany od № 258.       | 19316 |
| <b>Dla „Prowincjonalistki”</b> list na pocztę. | 19344 |
| <b>„Halka”</b> ma list na pocztę.              | 19475 |

**Halina** majlist naj pocztę od „Handlowca H. № 1.” 19412

**Jest list** na pocztę poste-restante pod literami M. K. 19478

**Jest list** na pocztę poste-restante pod literami N. F. Blondyn. 19477

**Kawaler** lat 25, fachowiec, z wyższem wykształceniem, blondyn, podobno wcale przystojny, z powodu braku znajomości tą drogą pragnie poznać pannę lub wdowę bezdzietną, ładną, elegancką, średnio wykształconą, w celu matrymonjalnym. Łaskawe panie raczą przesyłać szczegółowe oferty poste-restante Warszawa dla „Blondyna N. F.”, za okazaniem kwitu Kurjera. Proszę o łaskawe zawiadomienie w Kurjerze. 18918

**List** dla A. Z. B. poste-restante na pocztę. 19310

**List** dla „Opiekuna sierot” na pocztę poste-restante od Nadziei. 19280

**List** dla Halki od Jontka na pocztę. 19479

#### Kosady i prace

**Buchalter** samodzielny, powaźny, ewikeja, referencje, poszukuje zajęcia. Oferty: Kurjer Warszawski „Reprezentant.” 16681

**Angielka** z Londynu, gruntownie francuski, włoski, Miodowa 3, oficyjna 25. 15514

**Bona niemiecka** z zyciem poszukuje miejsca do 1-go czerwca. Nowomiejska № 41, mieszkanie 8. 19400

**Cyły student** poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. — Oferty przyjmuje Kurjer „Juwenis 23.” 19295

**Bona niemiecka młoda**, z dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca do dzieci na wyjazd do Rosji. Sołna 8, m. 18. 19422

**Dam 50 rubli** za wyrobienie posady rządowej majatku ziemskiego. Oferty pod wyrazem „Praca” proszę składać w sklepie W. Gawrońskiego et Knałowskiego, Nowy-Swiat № 57. 13970

**Dwie siostry**, paryżanki, pragną wyjechać na wakacje na wieś, gdzie mogłyby udzielać konwersacji francuskiej za całodziennie utrzymania. — Oferty przyjmuje Kurjer pod „Siostry.” 19393

**Francuska**, muzykalna poszukuje miejsca na miesiąc letnie na wieś. Hotel Europejski 233, od 3 do 5-ej. 19072

**izraelitka energiczna**, zaradna i wesola, pragnie wyjechać jako towarzyska lub opiekunka. Grzybowska № 11, m. 2. 18835

**Inteligentna niemiecka** szuka miejsca na wyjazd, najchętniej do Zoppot. Wiadomość: Piękna 9. 19329

**Krawieczarka** znająca swój fach jaknajdoskonalej, znajduje stałe miejsce (w polskim familijnym domu), jako pierwsza pracownica w Kijowie. Adres dla listów: S. J. Majerski, Kijów. 19221

**Młody człowiek** poszukuje przepisania. Aleja Jerozolimska 74, m. 15. 19390

**Młoda, inteligentna osoba** poszukuje miejsca do dzieci lub do towarzysza na wyjazd. Nowogrodzka № 14, w sklepie. 19356

**Młoda osoba** poszukuje miejsca towarzyski podróży lub lektorki. Wilcza 15, mieszkanie 8. 19353

**Niemka** wykształcona, z chlubnymi rekomendacjami, poszukuje zajęcia przez wakacje na wsi lub na wyjazd za granicę. Żółwia 33, mieszka. 2. 19307

**Na wyjazd** miejsca stałego poszukuje osoba młoda, posiadająca wyższą muzykę, dobrego francuski. Wyjechałaby chociażby najdalej. Zielna 13—5. 18887

**Niemka** w średnim wieku szuka miejsca, w czasie wakacji na wyjazd za granicę, do dwójga dzieci lub do towarzystwa starszej osoby. Długa ulica 51, drugie piętro. 19097

**Osoba młoda, inteligentna**, przyjemnej powierzchności, poszukuje miejsca kasjerki. Kaucję może złożyć. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. A. G. 19407

**Osoba praktyczna**, zna język francuski, niemiecki, może się zająć dziećmi, zarządzać domem, osobą słabą lub na wyjazd. — Hoża 24, m. 9. 19273

**Osoba** znająca krawiecczyznę, umiająca ubierać i czesać, poszukuje odpowiedniego zajęcia w Warszawie albo na wyjazd. Wiadomość: kiosk, Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła pokarmelickiego. 19315

**Osoba niemłoda** poszukuje miejsca do dzieci albo do chorej osoby w Warszawie albo na prowincji. Frata 29, m. 9. 817r

**Osoba lat średnich**, przyjemnej powierzchności, poszukuje miejsca do zarządu domem, do jednej osoby, może wyjechać. — Oferty przyjmuje Kurjer pod J. B. 20. 19438

**Panna lat 20** poszukuje miejsca do zarządu domem lub do towarzystwa. Oferty nadsyłać do Kurjera za № 1770. 19401

**Poszukuję** posady kasjera, magazyniera, inkasenta, ajenta towarowego. Rekomendacje poważne. Warunki do umowy. Oferty w Kurjerze pod „Pracowitość.” 19340

**Poszukuję** miejsca za pannę służącą lub za gospodynię. Nowogrodzka № 31, mieszkanie 1. 19291

**Rządca gospodarzy**, praktyk, w sile wieku, poszukuje pracy. Świadectwa 20-letniej praktyki osób wiarygodnych. — Wiadomość: Waliów 18, m. 19. 19402

**Russka** poszukuje obowiązków. Oferty proszę składać w kiosku obok Kopernika. 818r

**Skończony pszczolarz**, stolarz uli, familijny, szuka posady. Wiadomość: Piwna № 13, sklep spożywczy. 19038

**50 do 100 rs.** za wyrobienie posady młodemu człowiekowi, inkasenta, magazyniera, administratora domu lub innej, znającemu dobrze języki polski i ruski. Kaucja może być złożona. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „F. 100.” 19396

b) Zaofiarowana.

**Aplikować** w korespondencjach może młodzieńcze z 4-ej klasy, piszący ładnie. Oferty „Konkurs” poste-rest. Warszawa. 19380

**Bona niemiecka** potrzeba zaraz, zgłaszać się do Chmielna 58, m. 3. 18744

**Administratora**, człowieka zdolnego, energicznego, do zarządu dużą fabryką i kopalnią kamieni, zaraz poszukuje; gwarancja i dobre referencje wymagane. Oferty pod „Administrator” przyjmuje Kurjer. 19024

**Chłopiec** do posług potrzebny ze wszystkim na stałe. Papeterie na Sewerynowie, o godz. 1-ej. 19472

**Do zakładu** nożowniczego potrzeba czeladzi. Krakowskie-Przedm. № 14. 19048

**Do tapicera** potrzebny jest zaraz uczeń. — Elektoralna 21. Majster cechowy. 19305

**Dla małżeństwa** bezdzietnego, mającego utrzymanie lub pojedynczej osoby, oddaje się za usługę kuchnie i wspólny przedpokój. Złota 27, sklep „Emilja.” 19371

**Do interesu** sprzedaży na raty wymaganych naczyń kuchennych potrzebny jest inkasent dobrze obznajmiony. Wymagalne polecenie. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Polecenie.” 19364

**Do pracowni** gorsetów potrzebne są zdolne panny do szycia, do haftowania i do nauki. „Marie”, Niecała № 1. 19298

**Do pracowni** Natalji Wygodzkiej potrzebne kompletnie uzdolnione staniczarki i rękawicarki za dobrem wynagrodzeniem. Niecała 8. 19355

**Do pracowni**, Marszałkowska 188, m. 5, potrzebne podręczne i rękawicarki. 19473

**Do magazynu** Marie Cécile, Nowosąnatorska 9, potrzebne zaraz zdolne spódniczarki oraz bi. zdolna staniczarka, która dostanie dobrą pensję i obiad. 19471

**Francuska** bona potrzebna na lato, Rs. 10 miesięcznie. Zgoda 6, m. 13. 19403

**Krawcowa** uzdolniona potrzebna do szycia w prywatnym domu. Jasna 5, m. 2. 19411

**Młody człowiek** z przywołitej rodziny znajduje miejsce ucznia w kantorze ajenturwym. Oferty pod „Uczeń 78” przyjmuje Kur. Warsz. 18778

**Maszynistki** zdolne oraz podręczne potrzebne zaraz. Pracownia bielizny Jadwigi Cydzik, Senatorska 4. 19504

**Młodzieniec** (izraelita) do czynności biurowych potrzebny. Wynagrodzenie skromne. Oferty pod „Młodzieniec” przyjmuje Kurjer. 19385

**Maszynistki** do bielizny męskiej, dziurkarki potrzebne zaraz. Chmielna 35, mieszkanie 29. 19331

**Niemka** inteligentna z zyciem lub taką Polką potrzebna zaraz do dwójga dzieci. — Chmielna 44, m. 4, do 12 i od 3 do 6-ej. 19259

**Potrzebne** panny zupełnie zdadne do staniczków. Marszałkowska 143, Grabowska. 18851

**Potrzebna** panna do krawiecczyzny. Aleja Jerozolimskie № 43, m. 13. 19011

**Potrzebny** zaraz uczeń do składu aptecznego. Wiadomość: Wspólna № 23, m. 12, między 3 a 4-tą. 19062

**Pracownice** potrzebne na stałą robotę w fabryce, ulica Nowowiejska № 28. 19020

**Potrzebny** zaraz buchhalter-kasjer izraelita z gwarancją do wielkiej fabryki na prowincji, blisko Warszawy. Posada stała, utrzymanie i dobra pensja. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. sub „Interes wspólny”. 18750

**Potrzebne** są panny zupełnie zdolne do staniczków, spódnic i rękawów, Marszałkowska № 143, Teodozja. 18720

**Potrzebne** są zdolne i podręczne do pracowni ubrań dzieciennych „Lucji”, Świętokrzyska 22. 18860

**Prasowaczki** płaszczarka i koszularka potrzebne zaraz. Krucza 47, w pralni. 19124

**Podręczna**, potrzebna zaraz, Chmielna 56, m. 15. 19148

**Potrzebna** dziewczyna obznajmiona do sklepu spożywczego, z dobrymi świadectwami. Marszałkowska № 97, „Ewa.” 19169

**Przebra** zdolnych panien do krawiecczyzny za dobrem wynagrodzeniem i stołem. Marjensztadt № 9, m. 16. 19164

**Panny** potrzebne są zaraz do staniczków i spódnic. Długa № 18, m. 17, Józefa Marcinkowska. 19123

**Potrzebne** są panny zdadne do krawiecczyzny. Laszno № 18, m. 61. 18934

**Potrzebne** panny zdadne podręczne do krawiecczyzny, Aleja Jerozolimskie 25, mieszkanie 17. 19261

**Potrzebny** pomocnik do gospodarstwa od 1-go lipca. Wiejska № 16, m. 1, od godz. 4 do 5-ej. 19154

**Potrzebne** zaraz panny do staniczków i spódnic za dobrem wynagrodzeniem. Laszno 26, m. 13. 19467

**Potrzebne** kompletnie zdolne staniczarki, spódniczarki, rękawicarki i podręczne. Marszałkowska 132—4. 19469

**Potrzebne** są staniczarki i podręczne. Elektoralna № 35, m. 8. 19474

**Potrzebne** panny do krawiecczyzny. Nowogrodzka № 17, m. 30. 19282

**Potrzebna** jest starsza staniczarka oraz zdolna staniczarki, spódniczarki, podręczne i do nauki, zaraz lub od pierwszego. Królewska 49, Ryffert. 19470

**Potrzebne** zaraz podręczne i dziewczynki do nauki. Marszałkowska 135—11, Chmielna. 19279

**Potrzebne** natychmiast kompletnie zdolne staniczarki, spódniczarki i podręczne. Laszno 27—21. 19290

**Potrzebne** są panny zdolne do staniczków i do spódnic. Nowolipie 4, m. 17. 19322

**Potrzebne** są zaraz panny zdadne i podręczne do sukien. Ulica Śliska № 41, mieszkanie 23. 19275

**Potrzebne** panny do szycia. Ul. Dzielna № 59, m. 9. 19296

**Potrzebna** maszynistka dziurkarka do bielizny. Pańska 41, m. 1, Jasińska. 19410

**Potrzebne** podręczne do drobiazgow i uczennice zaraz płatne. Biła 3, mieszkanie 19. 19408

**Potrzebny** jest młody człowiek, biegle liczący, z 4-klasowym wykształceniem, do fabryki, z pensją na początek rs. 15 miesięcznie. Chcący pracować, sumienny i uczciwy, może mieć widoki na przyszłość. Wymagalne są świadectwa lub rekomendacja. — Wiadomość: ul. Zapiełek № 2, m. 4, od godziny 2 do 5-ej. 19399

**Potrzebna** bona niemiecka z dobrymi świadectwami do dwójga dzieci. Aleja Jerozolimskie № 87, m. 2. Zostać można od 10-ej zrana do 1-ej po południu. 19406

**Potrzebna** podręczna do krawiecczyzny. — Pańska № 50, m. 12. 19392

**Potrzebna** maszynistka do szycia męskich spódnic. Nowolipie 36, m. 22. 19388

**Potrzebne** do haftu podręczne i do nauki. Ulica Browarna № 10, mieszka. 26. 19379

**Potrzebny** jest zdolny subjekt do sprzedaży naczyń kuchennych. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod A. S. 19370

**Potrzebna** bona niemiecka. Długa 33, mieszkanie 1, od godz. 12 do 2-ej i od 6 do 7-ej wiecz. 19366

**Potrzebna** jest maszynistka i dziurkarka do bielizny. Adres: Nowolipie № 17, mieszkanie 28. 19271

**Potrzebna** bardzo zdolna krojczyni na wyjazd niedaleko Warszawy, do zarządu nowo utworzonego magazynu. Wiadomość: Senatorska 36, m. 24, od 8-ej wieczorem, rano do 10-ej. 19347

**Potrzebna** bufetowa za dobrem wynagrodzeniem. Chmielna 9—18, od 9—10-ej zrana i 1—3-ej. 19346

**Potrzebne** podręczne. Krucza 17, mieszkanie 6. 19341

**Potrzebna** podręczna do krawiecczyzny. — Zakroczymska № 9, m. 12. 19338

**Potrzebna** na wyjazd niemiecka lub francuska z muzyką. Długa 20—2, od godziny 10 do 1-ej. 19337

**Potrzebne** zdolne staniczarki, rękawicarki i podręczne. Niecała № 4, Romana. 19426

**Potrzebna** bona niemiecka w średnim wieku na wyjazd do Włódawy za rs. 10 miesięcznie. Bez rekomendacji nie przychodzić. — Wiadomość: Krucza 15, mieszkanie 7, od 12 do 2-ej. 19333

**Potrzebna** zdolna staniczarka za dobrem wynagrodzeniem, z obiadam i uczennicą. — Dzielna 23, m. 1. 19332

**Potrzebne** są na wyjazd dwie kompletnie zdolne staniczarki na stałe. Wynagrodzenie sumienne. Wiadomość: ul. Chłodna № 56, m. 48. 19328

**Potrzebne** maszynistki zdolne do № 13 i 15 maszyn pończosznicych oraz przejrzaczka i prasowaczka zdolna. Wiadomość na Pradze, ul. Żabkowska № 15, m. 25. 19326

**Potrzebna** panna zdolna i podręczna. Świętokrzyska 44, m. 2. 19288

**Potrzebna** panienka przywołita do wyreżniania w domu. Życie, mieszkanie i 4 rs. miesięcznie. Karmelicka 7, m. 6. 19287

**Potrzebna** kobieta do roznoszenia mleka. — Wiadomość: Elektoralna 28, m. 28. 19286

**Potrzebne** są zaraz zdolne staniczarki, podręczne i uczennice płatne. Graniczna № 6, m. 6. 19284

**Panny** kompletnie uzdolnione do spódnic, staniczków oraz zdolna rękawicarka potrzebne są zaraz do magazynu S. Lulla, ulica Długa № 19. 19444

**Potrzebne** kompletnie zdolne staniczarki, spódniczarki i podręczne do pracowni Lucyny i Róży, Orla № 9. 19463

**Potrzebny** jest uczeń do apteki z kilkomiiesięczną praktyką, za wynagrodzeniem. — Wiadomość: Tomaszów-Rawski, apteka Wilańskiego. 19461

**Potrzebna** na wyjazd do Ciechocinka młoda panienka, francuska, do konwersacji, z utrzymaniem, zaraz. Mokotowska 41, Dakowska. 19320

**Potrzebne** zaraz podręczne do krawiecczyzny za dobrem wynagrodzeniem. Graniczna № 11—8. 19446

**Potrzebna** zdolna staniczarka. Ulica Pawia № 25, m. 6. 19411

**Panny** podręczne za dobrem wynagrodzeniem potrzebne zaraz do krawiecczyzny damskiej. Krakowskie-Przedm. 41, mieszkanie 6. 19428

**Rodowita** angielska żyje zajęcia na godzinny, może wyjechać podczas lata. — Nowomiejska 16—10. 19321

**Staniczarki**, spódniczarki, podręczne uzdolnione kompletnie potrzebne do pracowni Mazowiecka № 2. 19460

**Szachtmajster** obeznany z robotami ziemnymi, szczególnie z urządzeniem skarpi przy rowach na drogach żelaznych, może się zgłosić. Warszawa, ulica Wilcza № 65, mieszkanie 2. 19317

**Uczeń** potrzebny do zakładów optyczno-mechanicznych J. Drehera, ulica Szpitalna 6. 19440

**Uczeń** potrzebny w zakładzie felczerkim Mazurkiewicza, Dinga 44. 19462

**Zaraz** potrzebna panienka szyjąca na maszynie Singera. Olcha 5—3. 19330

**Zdolny** ajent potrzebny do przedsiębiorstwa z kanalizacji domów i wodociągów, pierwszeństwo dla obznajmionych. Oferty składać Kurjer Warszawski „Iskra”. 19146

Kupno i sprzedaż

**Do sprzedania** bryczka wolancikowa robotą. Mokotowska № 24. 18749

**Antyki** staropolskie słuckie, zlotolite, jedwabne, gobeliny, makaty i inne starożytności kupuje i płaci najlepiej nowy magazyn „antiquites”, Królewska 3, Malinowski. 19196

**Apparat** do studzenia piwa dla mniejszego browaru do sprzedania przy ulicy Chłodnej № 45. 25282

**Adres:** Widok 22—24. Mebli garnitur salonowy czarny, pluszem kryty, garniturek za 35, otomana gustowna 18 rubli. 19067

**Do sprzedania** wybór kapeluszy z kwiatów, tani. — Marszałkowska 145—22. 19397

**Garnitur** mebli czarnych, krytych admaszkami, zupełnie nowy, sprzedaje. Królewska 3, m. 4. 19194

**Bilard** karambulowy z trzema bilami, 10 kijów i szafka do sprzedania. Bracka № 16, m. 9. 16731

**Bryczka** lekka, elegancka, w dobrym stanie, do sprzedania. Piaskowa № 4, rogatki Powązkowskie. 18973

**Burka** dębowa używana do sprzedania. — Chłodna 55. 19239

**Bardzo** tanio wybór małych używanych sukien ładnych. Bednarska 17, m. 10. 19159

**Bieliznę** męską i damską tanio i w wielkim wyborze poleca fabryka i magazyn bielizny L. Bystrzanowski, Świętokrzyska № 8. 19365

**Biblioteczki**, komódki, kolumny z bronzami, franki, portjery i kalamarze, żardiniery, półki rzeźbione, lodownia. Sala Licytacyjna, dom giełdy, Królewska. 19073

**Burka** dębowa oraz orzechowe na szafkach, męskie i damskie, tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 18968

**Chcę** nabyć meble, brzozy, kryształ, koronki, materje i platery. Magazyn starożytności, Berge, dom hr. Krasińskich, obok miejsczarni Hennenberga. 19354

**Chomonta**, szary i siódła wyrabia specjalnie Adam Zawadzki, Królewska 6. 17832

**Do sprzedania** dwie bryczki, nowa i używana. Laszno 87. 19439

**Do sprzedania** z powodu wyjazdu zupełnie nowy garnitur gabinekowy, składający się z otomany, 6-iu krzesół, burka damskiego i krzeselka do niego. Plac św. Aleksandra № 18, mieszka. 9. 19437

**Dla** garbarzy lub farbiarzy do sprzedania trzy duże kadzie. Wiadomość: Tamka 12, u rządcy. 820r

**Do sprzedania** cegła z rozbiórki oficyjny w domu № 6, ulica Nowosąnatorska. Wiadomość tamże. 19045

**Fortepian** do sprzedania. Praga, Aleksandrowska 8, m. 10, od 4—7-ej po poł. 19315

**Fabryka** powozów Józefa Golińskiego, Laszno 70, sprzedaje karetę używaną fabryki Brühla, faeton nowo elegancko wykonany, faeton używany, koc z fordeklam wolanciki na jednego konia. 19249

**Fortepian** amerykańskiej konstrukcji z mechanizmem „Steinwaya”, nowy, do sprzedania. Mazowiecka № 11, m. 10. 19455

**Fortepian** czarny, doskonały, rs. 250. Tłomacko 13, m. 13. 19413

**Fortepian** Małe okiego krótki, mało używany, tania. Nowy-Swiat 64, Granke. 19415

**Fortepian** nowy, krótki, do zbycia. Krakowskie-Przedmieście 41—1. 19414

**Fortepian** palisandrowy, krótki, za rs. 300, garnitur mebli w b. dobrym stanie, stół, toaleta starożytna, duży filodendron. Chłodna 12, m. 5, od 4 do 7-ej. 19425

**Fortepian** zagraniczny i pianino Małeckiego do sprzedania. Nowy-Swiat 4, mieszkania 16. 18783

**Fortepian** za rs. 60 z przyczyny wyjazdu. — Wileńska 41 (Nowa Praga), u właściciela domu. 18337

**Faceton** prawie nowy oraz para koni kasztanowatych do sprzedania. Czysta № 4, stróż wskazuje. 18899

**Fabryka** powozów K. Szulc, Orła № 9, posiada powozy małe jednokonne i parokonne, lekkie, do wsi i na miasto, gustownie wykonane, nowe. Bryczka lekka specjalnie do wsi. Karetę używane. Ceny przystępne. 17924

**Garnitur** mahoniowy używany, otomana do sprzedania tanio. Jerolimowska 58, tapicer. 18981

**Karetka** na jednego i parę koni, z dwoma kregami kół, fabryki Sommera, do sprzedania za 450 rs. Włodzimierska № 16, u stajenka Kazimierza, do 11-jej zrana. 19369

**Koza** do sprzedania z koźletami, mleka garniec dziennie. Krucza № 15. 19465

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Hehtego, Nowy-Swiat 34. 792r

**Kasy** ogniotrwałe z zegarowym przyrządem pancernym, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 12666

**Kon** walał guziady, lat 5, ze wsi sprowadzone, do sprzedania. Cena rubli 125. Nowy-Swiat 19, wiadomość u stróża. 810r

**Kredensy** dębowe do sprzedania u stolarza. Krochmalna № 92, za okopem. 19258

**Kociołki** o dnach dubeltowych do gotowania parą, do sprzedania. Chłodna 55. 19237

**Kupuje** używane kłiszki, marki pocztowe, numizmaty, sztychy. Księgarnia, Ordynacka 14. 19230

**Kon** sześciolatek do sprzedania. — Tamka № 25. 19098

**Lustra** petrosburskie bardzo ładne do sprzedania z powodu nieprzewidywanych okoliczności. Lombard, Danitowierowska. 18367

**Łóżek** para orzechowych stylowych rs. 40, szafka do łóżek, umywalnie, szafy do bielizny 26. Stolarz, Leszno 44. 18320

**Mebel** tani! Kompletne urządzenie salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedynczo. Marszałkowska 119, mieszkania 13, druga brama, parter, od Siernej drugi dom. 19032

**Mebel**, garnitury czarne, fantazyjne, buduarowe, otomany, szeslongi, szafy do rzeczy, bielizny, biurko, łóżka, fortepian czarny krótki. Ceny przystępne. Plac św. Aleksandra № 13, m. 3. 19378

**Mebel** garnitur czarny pluszowy, otomane i inne meble tanio sprzedam. Elektoralna 21, mieszka 1. 19306

**Maszyna** peñczosznicza do sprzedania, prawie nowa 14. — Ulica Nowomiejska 26, m. 11. 19077

**Miasto** smietankowe wyborowe 40 kop, funt sprzedaje mleczarnia, Hoża 7. 19071

**Mieble** różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowane tania. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 19161

**Mieble** za bezcen! Kompletne urządzenie, garnitury czarne, orzechowe, lustra rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, szeslongi, franki, Niecała 1, m. 25, I-sze piętro od frontu. 19405

**Mieble** tani! Do sprzedania urządzenie salonu, sypialni i pokoju stołowego, oraz rozmaite inne meble, w całości lub pojedynczo. Jerolimowska 31, m. 20, w domu W-go Bierzyńskiego. 19404

**Mieble** bardzo tani! Garnitury czarne, orzechowe, aksamitem kryta, otomany, szeslongi, kredensy, lustra, inne. Włodzimierska 1-13. 19457

**Miły** komplecik do saloniku oraz kanapka, foteliki, jakoteż stół masiw orzechowy sprzedam okolicznościowo za bezcen. Szpitalna 5, lewa oficyna, parter. 19442

**Maszyna** Singera oryginalna, zupełnie nowa, tanio. Prosta 6, mieszka 6. 19438

**Maszyna** parowa piętnastokonna, leżąca, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość w Warszawie, w kancelarii hr. Zamęyskich, Rymarska 8. 19454

**Mieble**, garnitury salonowe, gabinetowe, buduarowe, otomana, szeslong bardzo tanio. Bracka 10, stróż wskazuje. 19468

**Pianino** małe używane, dobre, tanio sprzedam. Nowy-Swiat 64, Granke. 19416

**Poszukuje** maszyny parowej stojącej o sile 10 koni, używanej, koby takowa miała, raczej nadstąpić adres na inż. Pieczyńskiego w Przasnyszu, gubern. płockiej. 19375

**Para** nowych łózek dębowych do sprzedania. Wiadomość w mydlarni, róg Chmielnej i Senowej № 1. 19097

**Prysznic** pokojowy za czwartą część ceny do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 17, szkoła rzemieślni A. Korycińskiej. 19057

**Potrzebny** jest wóz mocno zbudowany do przewożenia ciężarów. Piśmiennne oferty z opisem oraz ceną pod lit. L. E. złożyć: Biuro Ungra, Wierzbowa S. 805r

**Pianino** zagraniczne nieużywane, kosztowało rs. 600, sprzedam za 400. Marszałkowska 138. Wiadomość u szwajcara mieszkań kawalerskich. 19141

**Para** kucyków z uprzężą i bryczką do sprzedania. Tamże i lando w dobrym stanie. Cena przystępna. — Wiadomość: Nowy-Swiat № 29. 19103

**Pianino** amerykańskiej konstrukcji rzeźbiłone, amerykańskie, szary, koła landowe, platformę sprzedam. Nowy-Swiat 8. 16263

**Rower** nowy pneumatyczny Humber za 200 fra. do sprzedania. W. Bieńkowskiego, Miódowa 1. 19068

**Rower „Starley”**, guma dęta, do sprzedania. Wiadomość u stróża, Niska 57. 18916

**Na raty** nabyłbym używany, mocny, niedrogi rower. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Rower”. 19303

**Rower** półwysięgowy okazujący tanio bardzo sprzedam. Trębacka 9, m. 25. 19409

**Rower** pneumatyczny, doskonały, angielski 130, kosztował 240. Wiadomość: Chmielna 20, 4-te piętro, szwajcar. 19342

**Siodło** męskie z przyborami do sprzedania. Nowowieka 4, stróż. 18921

**Sprzedaję** 20 wielkich beczek, grubych, dębowych, od okowity. Wiadomość: Żorawia № 11, mieszkania 1. 18918

**Syfonowe** główki niklowane, zwyczajne i inne części, oprócz gotowych syfonów, razem wartości około 7.000 rubli, sprzedają się kupującemu cały zapas lub większą część towaru na wypłatę ratami na dłuższy termin, z zadaniem około 20 procent sumy kupna. — Dobroć syfonów powszechnie znana, klientela liczna, ceny najniższe. Warszawska fabryka syfonów, Hoża 7. 15217

**Sprzedaję** się garnitur mebli kryty złotym sędwabnym adamaszkiem, z portjerami, otomane z fotelami, stół dębowy jadalny, umywalnie, szafka nocna, toaleta frażetowska, dywany, franki, lampy, miedz i rozmaite drobniagwe rzeczy. Hotel Paryski 64. 19304

**Szafy** sklepowe, kontuar, szafy, urządzenie sąo gazu i do nafty, do sprzedania. Ulica Grzybowska № 10, stróż wskazuje. 19211

**Toaletę** palisandrową rzeźbioną antyk oraz damzki złoty płaski repetier sprzedam za bezcen, Leszno 23—19. 19443

**Tanio** do sprzedania łóżka, stół gabinetowy, stolik karciany, biurko, wszystko dębowe, styl Ludwikowski, robota urzędowa. Elektoralna 28, m. 35, poprzeczna oficyna. 19358

**Tanio** kredensy duży, stół i krzesła. Marszałkowska № 71, m. 16. 19334

**Tanio** kozetka, dwa fotele i szeslong kryty saffjanem. Żorawia 5, mieszka 1. 19427

**Walca** do walcowania otowiu poszukują Polman i Muller, Krochmalna 36. 19387

**Wagi** deymalne używane do sprzedania. — Chłodna 55. 19238

**Wiat** 5 i bez żadnego feleru, do sprzedania tanio. Świętokrzyska 29, m. 7. 19061

**Z powodu** wyjazdu sprzedaję meble salonowe czarne, prawie nowe, kryte adamaszkiem. Oglądać od 3 do 6-jej, Senatorska № 22, m. 37. 18843

**Z powodu** wyjazdu są do sprzedania meble z salonu z drzewa gruszkowego, franki, portjerzy z gyzamsami, sofa, fortepian, Królewska № 41, mieszka 1, można obejrzeć od 10-jej do 2-jej. 19387

**Z Bluzki** od 1.50, matinki od 1 rs., szlaf-roczki od 3.50, kapelusze gustowne od 2 rs., pantofle wygodne ranne od 50 kop. — Skład niei, Senatorska № 30. 19387

**Z Spodnic** białe od 1.35, sukienki dziecinne od 60 kop., fartuszy 40 kop., woalki, wstążki, kotorki, kwiaty, krętony od 10 kop. lokięć, podszywki, niei, bawełny, wełny, włóczki (różne kolory). Senatorska 30. 19387

**Z Pończochy** i skarpetki, rękawiczki, krawaty, grzebienie i wszelkie inne drobniagie, wielki wybór, ceny niskie. Skład niei, Senatorska 30. 19387

**Z Garnitunki** dla chłopczyków od rs. 1.50. 19452

**2 siodła** angielskie z przyborami, w dobrym stanie, kupię. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Siodła angielskie”. 19372

**3 Kio-Czi**, znany i wypróbowany środek dla psukwy, poleca T. Nowakowska, Biełńska 3. 765r

**Interesa handl. i majątk.**

**Dom** przy ulicy Marszałkowskiej oraz anie ielki majątek tanio do sprzedania. — Wiadomość: Nowogrodzka 9, m. 2, od 3-jej do 5-jej. 19105

**Administracja** dzierżawa bezpłatna z reamanentami i mocznikiem parowa, dla mającego w raku 6,000 rs., gubern. wolińska, granica Austrii i kolej blisko, gleba pszenna, 600 ornej, 60 łak. Czynn przynosił 3,900 rs., ciężarów rocznych 1,650, po za tem współka z właścicielem. Gdyby żądano administracji tylko, to byłby procent od 6,000, pensja i tantiema. Gwarancja i kontrakt, Hotel Europejski 217, od 3 do 7-ej. 18991

**A) w Warszawie** Skład apteczny, wartość nominalnej 10,000 rubli, sprzedam wiecej dającemu. Suma t. z licytacyjna zaczyna się od 4,000 rubli, wadjum rs. 1,000. Ostataczny termin tak do listownych, jak i ustnych przetargów naznacza się na d. 1-szy lipca 1894 r. Tymczasowe oferty do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Stanowca decyzyja”. 19449

**Bracka** № 25. Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu zmiany interesu do sprzedania. 18950

**Czysto**. Do sprzedania tanio plac przy ulicy Dworskiej na Czystem, 87,000 ł. □ i parku Czysto 30,000 ł. □. Bruki, gaz. Świętokrzyska 16, m. 17. 18785

**Dom** komfortowy, skanalizowany, wykonany w r. 1893, budowany administracyjnie przez chrześcijanina, Towarzystwa 60,000 rs., cena 200,000 rs., na zamianę na majątek ziemski bez długów. Warszawa, Krucza 29, mieszkania 22. 18953

**Do sprzedania** sklep spożywczo-dystrybucyjny i II-gi oddział mydlarnia, z powodu wyjazdu. Wiadomość u rządcy domu, Wilcza 13, ranne godziny. 18970

**Do sprzedania** z powodu zmiany interesu sklep wiktualów; mieszkanie frontowe. — Ulica Żelazna № 69. 18762

**Do odstąpienia** przy restauracji bufet, kuchnia i bilard, w dobrym punkcie. Wiadomość: Twarda 40, w restauracji. 18889

**Do sprzedania** zaraz sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie. Elektoralna 18. 18868

**Do sprzedania** na dogodnych warunkach wózków parowych do budowy oficyn, w blizkości kolei Wied. i komory celnej do sprzedania. Blizsze wiadomości: sklep „Merkury” ulica Elektoralna, naprzeciw Solnej. 19389

**Dom** 2-piętrowy z oficynami, skanalizowany, z placem wewnątrz do budowy oficyn, w blizkości kolei Wied. i komory celnej do sprzedania. Blizsze wiadomości: sklep „Merkury” ulica Elektoralna, naprzeciw Solnej. 19389

**Dom** dochodowy, skanalizowany przy ulicy Chmielnej we wzorowym stanie, natychmiast do sprzedania. Reflektanci serjo, posiadający rs. 28,000 w gotówce zechcą złożyć swój adres do kantoru Kurjera pod L. M. Z. Pośrednictwo osób trzecich wykluczone. 19300

**Folwark** 12 włók, w gubern. łomżyńskiej gleba pszenna, wtem włókka lasu budowlanego, ogród angielski i owocowy do sprzedania. Wiadomość ulica Nowomiejska № 7 m. 8. 19383

**Jest** do sprzedania lub wypuszczenia na dziesięcioletnią dzierżawę folwark Skórzewa bez służebności, mający rozległości morgów 370 ziemi pszennej, w tem łaki ladowej dwukośnej morgów 7 z budynkami murowanymi i dworem w dobrym stanie, z inwentarzem żywym i martwym kompletnym. Skórzewa położona w powiecie kutnowskim, odległa od miasta Kutna wiorst 7, od drogi bitej wiorst 1½, i od najbliższej aukrowni wiorst 4. Blizsza wiadomość u Antoniego Skarżynskiego w Poberzu przez Pate wo. 19436

**Jest** do sprzedania sklep spożywczy w centrum miasta, piekarniści placu komorne, mieszkanie wygodne. Wiadomość: kiosk róg Alei i Nowego-Swiatu. 18728

**Kocioł** zacierowy mały używany, wymiaru 94½ wiadra i kadz zacierowa 331 wiader, z przyrządami, wskutek powiększenia browaru są tanio do sprzedania. Wiadomość: browar Thomasa w Radogoszczu, pod Łodzią. 811r

**Kawiarnia** do sprzedania. Ulica Złota № 27. 19308

**Kupię** dom bez długów do 15,000 rubli. — Właściciele raczą oferty przysłać: starszy feler, Kreizer, Karmelińska 7. 19483

**Magle** do sprzedania. Ulica Marjensztadt № 23. 19383

**Mająk** 5,000 gotówki, można kupić kolonję dobrze zabudowaną, z letniami domkami, gospodarstwem. Przy kolej, 45 minut od Warszawy; okolica lasna, wies kolonialna. Królewska 29, mieszka 31. 19429

**Majątek** ziemski włók 15, w Kutnowskim, jest do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: Chmielna 8, m. 1, od 4 do 6-jej po południu. 808r

**Ogródek** otoczony galerją krytą do wynajęcia zaraz na skład, restaurację lub jaki kolwiek inny proceder. Długa № 26. 19450

**Magle** do sprzedania. Ulica Dzika 30. 19155

**Poszukuje** się dzierżawy parowikowego folwarku w blizkości Warszawy i kolei. — Oferty ze szczegółami objaśnieniami proszę przysłać pod adresem: Chłodna № 22 domu i mieszkania. 18737

**Piekarnia** do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość: Fréta № 6, w garkuchni. 19163

**Remizę** w najpiękniejszym punkcie sprzedam, Oferty przyjmuje Kurjer pod „Remiza”. 16264

**Restauracja** z bilardem, egzystująca lat 115 przy dwóch Bazarach do sprzedania zaraz lub od 1-go lipca z powodu interesu familijnego, Żabkowska № 11, Praga. 18306

**Po zwinięty** sklepie jest do sprzedania całe urządzenie nowe, t. j. szafy, bufet, wystawka i t. p. za bardzo przystępną cenę. — Prócz tego są do sprzedania szafy oraz reszta materjałów piśmiennych niżej ceny kosztu. Wiadomość: Włodzimierska 3, m. 11, od 12 do 3-jej po poł. 19054

**Pracownia** krawatów do odstąpienia z wyrobioną klientelą od lat 11. Ulica Nowoliplie № 9. 19213

**Plac** mający 2,475 łok. □ do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: Pańska № 65, m. 1. 18895

**Piekarnia** kilkadziesiąt lat egzystująca, wraz ze sklepem, do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Chłodna № 48. 18926

**Rs. 3,275** do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki nieruchomości w Warszawie. Wiadomość: u W-go p. Biskupskiego, adwokata przysięgłego, 53 Elektoralna, rano do 10-jej i od 5-jej do 7-jej po południu. 18445

**Rs. 10,000** potrzeba na 2-gi numer hypoteki domu w Warszawie. Wiadomość: Zienna 18, mieszka 1, od godz. 3—4-jej i od 7—8-jej po południu. 19168

**Rs. 500** potrzebne na dobry procent, gwarancja hypoteczna na 1-ym numerze. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. K. 00. 18746

**Rubli** 20,000 potrzebne na dom w środku miasta w Warszawie. Bez pośrednictwa. Oferty proszę składać do kantoru M. Konopnickiego, hotel Litowski pod „Pożyczka rs. 20,000”. 19361

**Restauracja** dawno egzystująca przy dużym hotelu pierwszorzędnego miasta, komfortalnie urządzone, do sprzedania. Hortensja 1, m. 22. 19417

**Sklep** spożywczy do sprzedania w każdym czasie, Browarna № 21. 19371

**Sklep** spożywczy do sprzedania. Aleja Jerolimowska № 64. 19398

**Suma** rubli 25,000, zamykająca dwa razy Towarzystwo potrzebna na interes dużego przedsiębiorstwa i domu w Warszawie w środku miasta położonego. Pośrednictwo wyłączone. Oferty składać do kantoru Nowego Tatarsalu. Trębacka 11, sub: „Oferta pożyczki”. 19362

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowogrodzka № 14. 19357

**Sklep** spożywczy do odstąpienia, komorne Stania, Wronia 60. 19274

**Sklep** spożywczy sprzedam zaraz za rs. 20 Sz powodu posady. Twarda № 50. 19349

**Sprzedam** posesję za rogatkami Belweder-Sekiami, ulica Łazienkowska № 11. Wiadomość: Bracka 16, w składzie lamp. 19311

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny, pieczywo Seplaca komorne. Utrzymanie przyzwoite dla rodziny, do sprzedania, ulica Leszno № 95, m. 2. 19309

**Skutkiem** wyjazdu tanio sprzedam sklep dystrybucyjno-spożywczy. Wiadomość: Piwna № 13. 19037

**Skład** win i towarów kolonialnych jest do odstąpienia na dogodnych warunkach. — Wiadomość: Chmielna 8, m. 1, od 4—6-jej po południu. 809r

**Sprzedam** garkuchnię i floczarnię w okolicy fabrycznej. Łucka 6, w garkuchni. 19164

**Sklep** mydlarski każdego czasu do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość: Nowomiasto № 23, mieszkania 15. 19431

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny zaraz sprzedam. Mostowa № 21. 19421

**Sklep** spożywczo-mydlarsko-dystrybucyjny, dobrze prosperujący do sprzedania. Krucza 10, Michalski. 819

**Sklep** spożywczy do sprzedania. — Nowe-Miasto № 10. 19470

**W Skierniewicach** do sprzedania dom drewniany Mallnowskiej, w dobrym stanie i dobrze procentujący. 19335

**Właściciel** gotówki rs. 28 do 30,000 moze zaraz nabyć dochodową skanalizowaną, dobrze zabudowaną posesję, gdzie nadto plac na oficynie w punkcie z przyszłością. Pragną kupię taką nieruchomość zechcą Pragną swój adres pod „N 0.5” do kantoru Kurjera. Pośrednicy i faktorzy stanowczo nie będą uwzględniani. 19301

**Urządzenie sklepowe tania do sprzedania**  
Świętokrzyska 15, u stróża. 18812

**Za rogatka** Belwederską dom do sprzedania. Ulica Długa № 1, u Grzegorza Uszyńskiego, za 1,600 rs. 18558

**Za 3,000 rs.**, jeśli w dobre ręce, to i taniej, wskutek chwilowego kłopotu pieniężnego, sprzedaje w gub. lubelskiej, 3 wiorsty szosa od stacji Nowo-Aleksandra (Puławy), 6 wiorst od m. Nowo-Aleksandra, w osadzie Końska-Wola, ogród w pięknym położeniu trzymoigowy wzdłuż szosy: 300 drzew owocowych najlepszych gatunków, przez krzaków owocowych, domek ładny, murowany, (5 pokoi, kuchnia) naprzeciwko kościoła, altanka, ogródek przed domem, podwózce, pompa, 2 piwnice, stajnia, śpichrz i inne zabudowania drewniane. Wiadomość na miejscu: № domu 154 u Wasiljewa. 19376

**Z powodu wieku, słabości i samotności.**  
Sklepik wikuałów do sprzedania za rs. 135. Freta 30. 19294

**4 włoźki, las, ogród, budynki do sprzedania.**  
Tamka 25, m. 5. 19090

**Lokale.**

**a) Poszukiwane.**

**Wróblewski i S-ka** zakład przewoźny, w ul. Tębacka 18, Filja Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 654r

**W. Zaborski** kantor przewoźny, Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 801r

**Od 15-go sierpnia** poszukuje się dla studenta w Warszawie za opłatą miesięczną, ładnego, suchego, słonecznego pokoju, nie wyżej drugiego piętra, z usługą i całodziennym utrzymaniem, przy inteligentnej, rytualnej, izraelińskiej rodzinie. Oferty pod adr. Jakob Rubinstein, Łódź, ul. Kamienna, dom Finstera, uprasza się przesyłać przed 15 czerwca. 793r

**Poszukuje się** 3-ech dużych, ładnych pokoi, przedpokoju i kuchni, z dwoma wchodami, między Alaj Jerozolimską i ulicą Królewską. Oferty składać u stróża domu № 3 Królewską. 19373

**b) Zaofiarowane.**

**Senatorska 10**, róg Daniłowiczowskiej do wynajęcia od 1-go lipca lub później, w oficynie na przeciw bramy, na parterze i w antresoli wielkie i małe pomieszczenia na zakłady przemysłowe. Wiadomość u zarządzającego domem. 16989

**Bednarska 24**, od lipca 4-3 pokoje stoneczne, z wygodami. 19336

**Do wynajęcia** od 1-go lipca dwa lub trzy pokoje, przedpokój, elegancko umeblowane, 1-sze piętro, osobne wejście, samowar, usługa. Świętokrzyska 27-15. 18029

**Do wynajęcia** od 1 lipca 6 pokoi z wygodami, dom skanalizowany, rs. 640. Złota № 32. 18739

**Do wynajęcia** od 1 czerwca na czas dłuższy 3 lub 2 pokoje, z meblami lub bez, przedpokój, kuchnia, 1-e piętro, stróż wskazuje. Złota 27. 18954

**Do wynajęcia** od św. Jana r. b. lokal, od frontu, na 2-m piętrze, składający się z 4-ch pokoi z balkonem, przedpokój, kuchnia ze zlewem i wodociągiem. Wiadomość: Żelazna № 50. 18440

**Do wynajęcia** każdej chwili 3 pokoje, elegancko umeblowane, przedpokój, kuchnia ze sprzętami, naczyniami kuchennymi—zastawa stołowa, skanalizowane, za bardzo przystępną cenę. Alaj Jerozolimskie № 25-19, pierwsze piętro. Wiadomość u stróża. 19319

**Do wynajęcia** z powodu wyjazdu, dwa pokoje z kuchnią, od 1 czerwca do 1 lipca, za 10 rubli i do zbycia meble za pół ceny, w dobrym stanie. Piękna № 21, m. 14. 19351

**Do odnájęcia** pokój umeblowany, usługa, samowar. Zielna 21, parter, blisko ogrodu Saskiego. 19447

**Do wynajęcia** od 1 czerwca r. b. pokój, 1-e piętro. Niecała № 7, stróż Michał wskazuje. 19436

**Dwa pokoje**, przedpokój i kuchnia z wodociągiem i zlewem, do wynajęcia od 1 czerwca, za 13 rs. 50 kóp. miesięcznie. Szczygła № 11. 19419

**Do wynajęcia** od 1 lipca w Alaj Ujazdowskiej pod № 6, mieszkanie z 8-u pokoiów, z wszelkimi wygodami. 10274

**Do wynajęcia** 6, 5, 3 pokoje, dom skanalizowany, — dom za Nowo-Zielną, Zielna № 41. 18772

**Do wynajęcia** od 1 lipca 7 pokoi z kuchnią, 1-e piętro, za rs. 850. Ul. Świętojerska № 16. 19089

**Lokale** po 5, 6 i 7 pokoiów, z wszelkimi wygodami, wannami i wazerklozetami, są do wynajęcia. Marszałkowska 95, Hoża 22, Sienna 25 i Ogrodowa 5. 18718

**Kawaler** poszukuje pokoju bez mebli, przy Kranczkiej rodzinie. Alaj Jerozolimskie № 67-9. 18378

**Lokal** z 6-ju pokoi na 1-em piętrze w tej liczbie i 1 duży salon, przedpokój, alkowa, spiżarnia, łazienka, schowanko, kuchnia, wodociąg i zlew, od lipca do wynajęcia. Jak również i mniejsze lokale, Nowy-Swiat № 62. 19085

**Nowogrodzka 18**, między Marszałkowską na Kruca do wynajęcia od 1 lipca sklepy dwu-okienne wraz z pakamerą lub mieszkaniem za przystępną cenę. Wiadomość: Smolna 10, m. 1. 19327

**Natychmiast** do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, salon z wspólnym przedpokojem, może być z usługą, na 1-m piętrze, od 24 maja do 1 września. Chmielna № 48, m. 9. 19384

**Nowy-Swiat 43**. Do wynajęcia od 1-go sierpnia r. b. w oddzielnym budynku na parterze i 1-em piętrze, pomieszczenie składające się z 5-ju sal o 4-ch i 5-ju oknach każda z obszerną górą, zdatne na drukarnię, litografię lub inne zakłady przemysłowe. Do budynku należy i ogródek: Wiadomość u zarządzającego domem. 19107

**Od dnia 1 lipca 1894 roku** różne lokale, oraz sklepy, są do wynajęcia. Nowo-Senatorska 3. 18736

**Od pierwszego lipca** odnajmę tania jeden lub dwa pokoje, z przedpokojem, oddzielnym wejściem frontowym, meblami lub bez, usługą, samowarem, obiadam. Nowy-Swiat 4, m. 14, parter. 19450

**Od 1-go lipca** do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój, pasaż, osobne wejście, 1-e piętro, front, za 25 rs. miesięcznie. Wiadomość: ul. Krochmalna 49, m. 5. 18453

**Oddaje się** umeblowane mieszkanie na lato. Nowogrodzka № 11-8. 816r

**Pięć pokoiów**, balkon, przedpokój, kuchnia, wodociąg zlew, wygodka, 1-e piętro, front, 3 wejścia, 550,—525 rocznie, od 1 lipca. Wilcza 59. 19323

**Pokój** wygodnie umeblowany, z utrzymaniem, od czerwca do nájęcia. Ulica Zielna 13-5. 19418

**Pokój z kuchnią**, umeblowany, do wynajęcia od 1 czerwca, na miesiąc lub dwa. Elektoralna 41, wiadomość u stróża. 18535

**Sklep z pokojem**, wielka wystawa, ściany i szuflet kafłowe—wodociąg. Bracka 25, u właściciela domn. 18745

**Sklep obszerny**, do wynajęcia zaraz. Chmielna 10. 19119

**Tanio!** Trzy sklepy do nájęcia, w domu № 23 ulica Długa, jeden mniejszy zaraz, dwb duże z pokojami od 1 lipca; także 2 i 4 pokoje, kuchnie, wodociągi, zlewy. 19281

**W każdym** czasie do wynajęcia pokój za rs. 5 i rs 7 miesięcznie. Slika № 18, mieszkania 30. 19150

**Zaraz do wynajęcia** stajnia, na 2 lub 3 konie, może być zdatne na skład. Marszałkowska 131. 18319

**3 pokoje**, kuchnia, od frontu, oficyna, do wynajęcia od 1 lipca. Nowy-Swiat 12. 17960

**4 pokoje** za rs. 525 i 3 pokoje za rs. 375 do wynajęcia, przy ulicy Złotej № 2, od 1 lipca r. b. 19302

**6 pokoi**, przedpokój, kuchnia—od frontu, z balkonem, w domu skanalizowanym, ulica Złota, zaraz przy Marszałkowskiej, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Blizszych informacji udziela się przy ulicy Królewskiej № 6, m. 9, w godzinach: od 9-jej do 4-jej. 19299

**Letnie mieszkania.**

**Dworek „Olonki”** 15 minut od przystanku Brwinów kolei Warszawsko-Wiedeńskiej; jeszcze mieszkanie z 5 pokoi, kuchnia i t. d. do wynajęcia. Wiadomość: Marszałkowska 95, m. 6, od godziny 9-1-jej i od 6-9-jej wieczorem. 19482

**Falenica** pierwszy przystanek za Wawrem letnie mieszkania różnej wielkości, las sosnowy, kąpiel wiślaną, komunikacja kolejną i parostatkami na miejsce. Książęca 6, m. 7, zarana do 10-jej i od 4-jej do 6-jej. 19434

**Jabłonna**. Dwa pokoje z kuchnią i werendą z kompletnym, eleganckim umeblowaniem z ogródkiem do wynajęcia. Wiadomość na miejscu w aptece. 19156

**Letnie mieszkanie** w pałacyku, ładny ogród, blisko las, godzina jazdy koleją Wiedeńską, jeszcze kilka pokoi pojedynczych, z meblami, całodziennym utrzymaniem, obfitym nabiąłem, miesięcznie. Wiadomość: Trębacka № 2-1, pierwsze piętro. 19481

**Letnie mieszkania** w willi Rozalin za rogatką Belwederską, po 1, 2 i 3 pokoje, z werendami, w ogrodzie, obok parku Łazienkowskiego. Długa 36, kąpiele. 18506

**Letnie mieszkania** w dominjum Jabłonna są do wynajęcia przy stacji kolei nadwiślańskiej i przy parku pałacowym. Wiadomość na miejscu w Jabłonie lub też w pałacu Krakowsk-Przedm. № 32. 17717

**Letnie mieszkanie.** Do wynajęcia pałacyk na dwie rodziny, o 12 wiorst od stacji kolejowej Brzość-Litewski, o wiorstę od miasteczka Czarnawce, miejscowość sucha, górzysta, obok lasek sosnowy, rzeczka do kąpiele. Do wynajęcia z d. 1-go czerwca. Wiadomość Listowna, otrzymać można od właściciela Stanisława Jagmina, majątek Wietyce, stacja Brzość-Litewski. 12377

**Letnie mieszkania**, pojedyncze pokoje z całodziennym dobrem utrzymaniem dla pojedynczych inteligentnych osób w bardzo ładnej, zdrowej miejscowości przy samej kolei. Zgoda № 11, miesz. 7. 19324

**Letnie mieszkania**, dwa mieszkania do wynajęcia, cena po 40 rs. za sezon, st. dr. żel. nadwiślańskiej Pilawa, miejscowość Józia, u Gürtlera, 2 wiorsty od st. droga szosowa. 19325

**Letnie mieszkanie** przy lesie sosnowym tania. Wiadomość ul. Piękna 40, w sklepie. 19359

**Letnie mieszkania** do wynajęcia z całodziennym utrzymaniem, usługa, 5 wiorst od st. dr. W.-W. Gorzkowice. Wiadomość: skład apteczny, Chłodna 24. 19420

**Letnie mieszkania**, wykwintne utrzymanie, miejscowość lesista, piękna. Nowogrodzka 3-1, od 8-jej do 10-jej. 19363

**Letnie mieszkania** z dwóch pokoi, kuchni z meblami do wynajęcia. Ruda Guzowska na pierni u O. Tietz. 19374

**Letnie mieszkania** w ogrodzie dużym owocowym nad rzeką, blisko lasu, z dwóch salonów i trzech pokoiów, fortepianu, kąpiele. Naczynia kuchenne i porcelanowe na miejscu. Od stacji drogi żel. iwangrodzko-dąbrowskiej, wiorst 10. Szczegółowe wiadomości Świętojańska № 14, u „gospodyni domu.” 19395

**Letnie mieszkania** w Mrozach. Jest jeszcze kilkadziesiąt do nájęcia. Miejscowość sucha prawdziwie lesista, z wodą źródlaną i wszelkimi co do żywności wygodami, sala koncertowa, fortepian na godziny. 19170

**Letnie mieszkania**. Trzy stacje od Warszawy, dwie mile od kolei Petersburskiej i pięć wiorst od małkińsko-siedleckiej. Dwa pokoje z całodziennym utrzymaniem i trzy ze spiżarnią, kuchnią wspólną. Cena przystępna. Wiadomość Złota 26, m. 24, od 3-jej do 5-jej. 19080

**Otwócki**: mieszkania po 3 pokoje z kuchniami. Wiadomość w bufecie. 18975

**Osoba** inteligentna, jadąc do Ciechocinka ofiaruje za skromnym wynagrodzeniem opiekę lub towarzystwo dla niódzej panienki albo osoby starszej. Adres: Berga 3, mieszkanie 11. 19285

**O letnich** mieszkaniach zawiadomienia przyjmuję i poszukujących informuje oddział wynajmu mieszkań przy kantorze komisowym, Nowosenatorska 6. 17900

**Tanie** letnie mieszkania w domu szlacheckim, blisko Jabłony, przy kolei; powietrze ładne. Królewska 29, miesz. 31. 19430

**W Ojcowie** letnie mieszkania do wynajęcia. Wiadomość: Żórawia 10, mieszkanie 5. 19313

**W Nowo-Mińsku** pokój przy rodzinie z utrzymaniem lub bez. Las, kąpiele, fortepian na godziny. Wiadomość: skład tabacznicy, Nowy-Swiat 65. 19186

**Z powodu** zmiany projektów jest do odstąpienia mieszkanie letnie w parku Brwinowskim, złożone z trzech pokoi na dole, jednego na górze, pięknej werendy, spiżarni, kuchni i piwnicy. Cena 200 rs. Wiadomość w magazynie W. Kwiatkowskiego, Niecała № 1 i u właściciela WP. St. Lili-popa w Brwinowie. 19147

**Doniesienia rozmaite.**

**Akuszerka** Ring przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, miesz. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 19175

**Letnikom** praktyczne wyprawy na wieś. 108 sztuk niezbędnych przedmiotów za 10 rubli. Serwis stołowy 56 sztuk, garnitur do mycia 5 sztuk, 12 szklanek, 12 spodków, 6 szklanych, 6 kieliszków, karafka, solniczka, dzbanek, 3 salaterki do mleka, maselniczka, cukierniczka, czajnik. Nadto lichtarze ogrodowe po 80, 90 i rub. 1. NIKLOWE 1.25, 150. Lampy ogrodowe 2.40, kubki do wód mineralnych od 20 kóp. rurki do picia, szklanki płaskie, butelki do podróży kieszonkowe tartarki i baloniki kolorowe papierowe do iluminacji, werend i ogrodów. Magazyn lamp, szkła i porcelany Franciszka Kozłowskiego, Rymarska 7, róg Leszna. 751r

**Akuratne** wykonanie i zabezpieczenie od Amoli, gwarancja pewna, u tapicera: Miodowa 3, m. 21. 19115

**Akuszerka** Karpńska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 15954

**Akuszerka** b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje na słabość, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli, udziela porad swej specjalności. Książęca 7. 18447

**Akuszerka** Bukowska, przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 19432

**Berlińska** fabryka kapeluszy, Marszałkowska 150, róg Erywańskiej. Sprzedaje, farbuje, pierze i przerabia kapelusze słomkowe i florenckie formy najnowsze, ceny niskie. 1707

**Czystość**, wygodą, praktyczność. Kuchnie gazowe kompletne, najnowsze systemu. Zakłady gazowe wydzierzawiają tania. Cena gazu do gotowania na tych kuchniach powtórnie została zniżoną. Obejrzeć można w sklepie zakładów gazowych: Senatorska 8. 18850

**Daje** robotę na maszyny pończosnicze, do-brze płacę; — także 2 maszyny na rozpiętą Marszałkowska 129-13. 18961

**Foksal.** Muzyka codziennie, wejście bezpłatne.

**Foksal.** Wyborne jedzenia—śniadania, obiady, kolacje.

**Foksal.** Miody, trunki, różne napoje, mleko, kawa, różne napoje 19389

**Kapelusze** z kwiatów „Corso,” ładne i tania, poleca pracownia kwiatów Małkowskiej: Senatorska № 30. 19445

**Kapelusze** ubierają się na poczekaniu podług modeli. Gotowe bardzo gustowne. Jadwiga Przewońska, Niecała 10, mieszkanie 8. 19173

**Mamka** ze świeżym pokarmem potrzebna. Chmielna 7, m. 4. 19049

**Nowo** otworzony zakład malarski pod firmą Józefa Wasilewskiego przyjmuje wszelkie roboty w zakresie tego fachu wchodzące. Marszałkowska 143. 19352

**Nr 1. „Jersey-Bazar.”** C. Leski, Krak.-Przedmieście № 1, wprost Kopernika, poleca: na sezon:

**Nr 1. Bluzki** jedwabne, z Cze-su-czy, welniane, flanelowe, Lawn-Tennis.

**Nr 1. Bluzki** batystowe, kretonowe, satynkowe, z płótna bułgarskiego.

**Nr 1. Bluzki** sportowe, smokini, oraz kamizelki pikowe krojem męzkim.

**Nr 1. Matynki** batystowe, satynkowe, welniane, trykotowe, najświeższe fasony.

**Nr 1. Rysze** do kapeluszy własnej fabryki polecają się grosistom.

**Nr 1. Rysze** tartanowe przewleczone jedwabiem każda ilość, każdy kolor.

**Nr 1. Rysze** na sztuki, tuziny lub metry, tania bez konkurencji.

**Nr 1. Woalek** wszelkich gatunków i jakości wybór wielki. 19176

**Obiady** dla kilku osób, mogą być dla Jarosław. Nowy-Swiat 4, m. 14. 19451

**Poszukuje** obiadów w domu prywatnym do 25 kóp., w okolicy Złotej. Oferty „O. 80” przyjmuje Kurjer. 19180

**Poszukuje** towarzyszek do nauki ogrodnictwa. Nowogrodzka 5, m. 5, 4-6. 19318

**Publi** 4 nanka krawatów w dwa tygodnie, modele najświeższe. Krakowskie-Przedmieście 9, m. 5. 18752

**Sukcesorowie** Jana Malickiego lub Jerzego Hartycza b. właściciela dóbr Malica w Sandomierskiem—w własnym interesie zechcą się zgłosić: ulica Hoża № 13, m. 6. 19288

**Tapicer** niemający zajęcia, przerabia meble i materace, tania. Slika 7, m. 49. 19360

**Zgubiona** bransoletkę z ametystem i perłami w Łazienkach od pierwszej bramy do pałacu. Uczciwy znalazca zechce odnieść na ul. Bednarska № 24, m. 19. 19293

**30 kóp.** ubranie kapelusza. Pracownia sukien. Krakowskie-Przedmieście 15-42. 19458

**50 rubli** uczniemu znalazcy zegarka złotymi łańcuszkami i siedmioma brelokami, straconych w przejściu między placem Wareckim a ulicą Jasną dnia 19 maja, o godzinie wpół do szóstej wieczorem. Uprasza się odnieść na plac Warecki № 4, m. № 5. 19326

**108 Marszałkowska.** Skład towarów żelaznych, naczyń kuchennych Gustawa Wisniewskiego, poleca tania:

**108 Marszałkowska.** Taborzy składano 80 kóp. 90, stoły, umywalnie 1.40, łózka żelazne 2.75.

**108 Marszałkowska.** Lodownie pokojowe, maszyny do lodów, welocypedy dziecięce, wanny, klozety.

**108 Marszałkowska.** Wyżymaczki amerykańskie „Empire,” żelaza do prasowania stalowe, mosiężne. Kuchenki benzynowe.

**108 Marszałkowska.** Maszynki do siekania mięsa. Noże ogrodnicze, sekatory, scyzoryki, noży czki.

**108 Marszałkowska.** Klódki, zatrzaśki i t. p. 19044